

PAWEŁ PAWLAK*

KU POCZĄTKOM POZNANIA – NOWO ODKRYTA OSADA
Z ZARANIA WCZESNEGO ŚREDNIOWIECZA
NAD JEZIOREM MALTAŃSKIM

Towards Uncovering Early Poznań – a newly discovered settlement on Lake Malta dating from the dawn of the Middle Ages

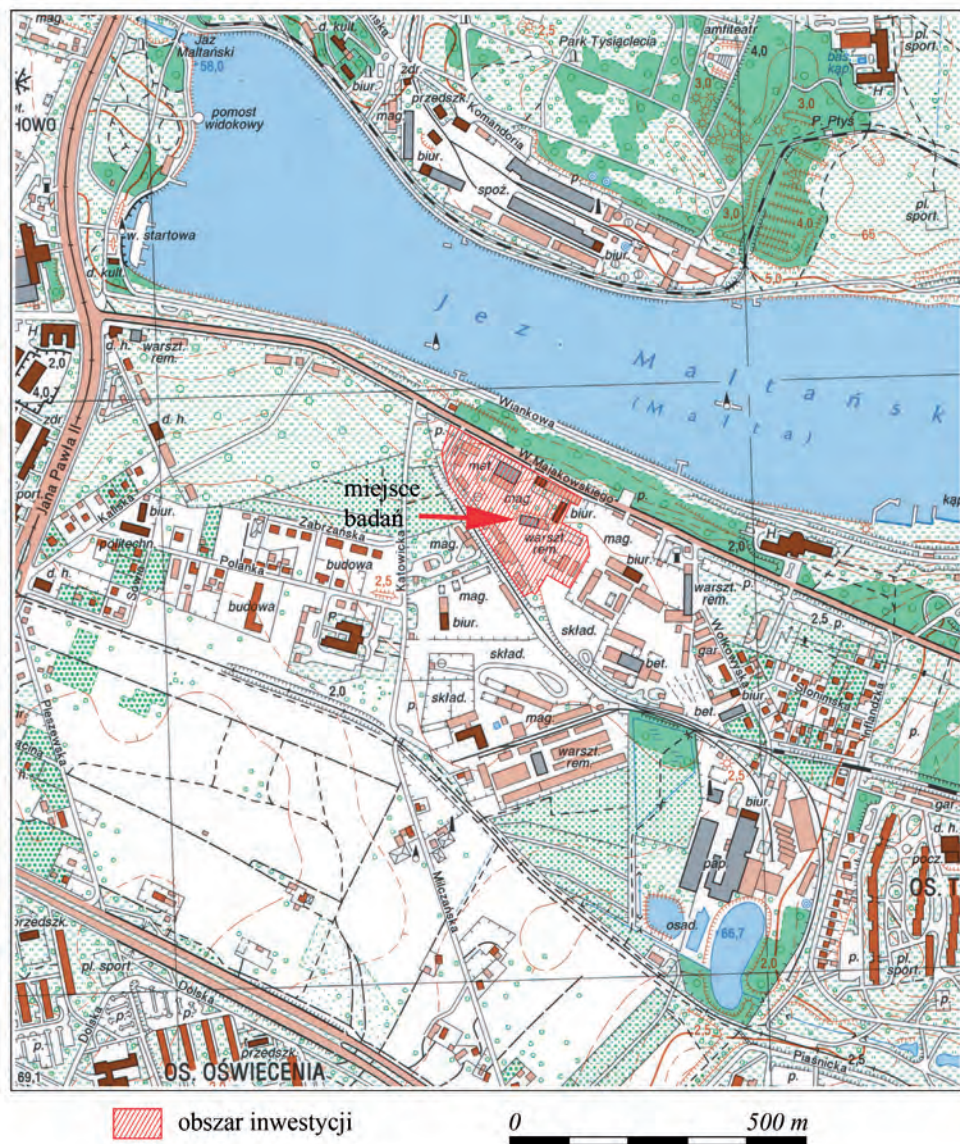
Abstract. The paper discusses the remains of an early medieval settlement, dating from the late 7th to the end of the 9th century. Ten features and movable finds related to this period were studied, and included three semi-dugout dwellings, a single pit used either for smoking, roasting or making wood tar and four hearths, while the purpose of two features could not be determined. Among the movable finds were pottery, animal bones, roasted fragments, daub lumps, a whetstone and grindstones, as well as an iron spur with catches hooked inside.

Keywords: settlement, Early Middle Ages, features, pottery, spur.

W latach 2008-2012 Pracownia Archeologiczno-Konserwatorska Henryka Klundera z Poznania sprawowała nadzór archeologiczny połączony z badaniami ratowniczymi w związku z budową zespołu biurowo-hotelowego przy ul. Abpa A. Baraniaka (dawniej ul. W. Majakowskiego) w Poznaniu (ryc. 1). Inwestorem prac była Malta Office Park sp. z o.o. Warto dodać, że nasze prace związane były zarówno z powstawaniem kolejnych budynków, jak i budową ulicy Nowowołkowskiej, wchodzącej w skład infrastruktury towarzyszącej inwestycji.

W efekcie przeprowadzonej wcześniej kwerendy archiwalnej ustalono, iż odkryte relikty wchodzą w skład stanowiska, będącego poza dotychczasową ewidencją, do której zostało wprowadzone jako Poznań-Nowe Miasto, stan. 362 i otrzymało numer 179 na obszarze AZP 52-23. Znajduje się ono powyżej krawędzi doliny Cybiny, w odległości około 150-250 m na południe od brzegu jeziora Malta, na terenie wydzielonym pierwotnie od strony północnej przez wymienioną rzekę oraz od południa i zachodu przez jej dopływ – Piaśnicę, zachowaną obecnie w stanie szczątkowym, w formie rowu (ryc. 2-3). Zaznaczyć trzeba, że pierwotne układy stratyfikacyjne powstałe w pradziejach i średniowieczu na terenie objętym obecną inwestycją, a zarazem badaniami archeologicznymi, uległy bardzo silnym

* Instytut Archeologii i Etnologii PAN Ośrodek Studiów Pradziejowych i Średniowiecznych, ul. Rubież 46, 61-612 Poznań.



Ryc. 1. Poznań, ul. Abpa A. Baraniaka (d. W. Majakowskiego). Lokalizacja inwestycji oraz miejsce przeprowadzenia ratowniczych badań archeologicznych na stanowisku Poznań-Nowe Miasto 362. Rys. P. Pawlak

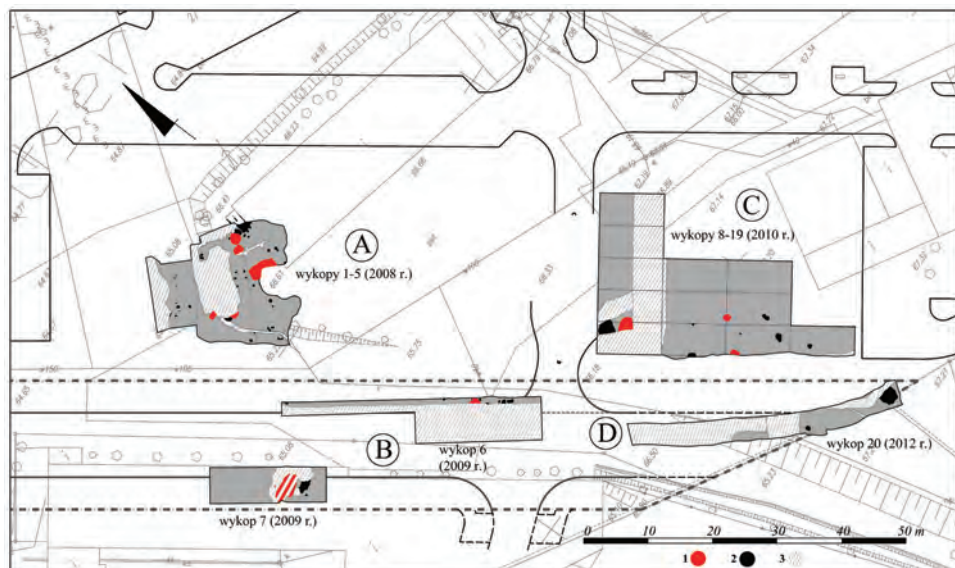


Ryc. 2. Fragment mapy z lat czterdziestych XIX w., z zaznaczonym miejscem badań (A – skala oryginalna 1: 25 000; B – trzykrotne powiększenie). Oprac. P. Pawlak



Ryc. 3. Lokalizacja miejsca badań na mapie z lat trzydziestych XX wieku. Na niebiesko zaznaczono przebieg Cybiny oraz Piaśnicy. Oprac. P. Pawlak

zniszczeniu, które są pochodną intensywnego użytkowania tej strefy po II wojnie światowej. Odnotowano tu pozostałości partii fundamentowych licznych budynków, wyburzonych w przeszłości bądź w ostatnim czasie (również w trakcie trwania obecnie prowadzonych inwestycji). W obrysach owych budynków znajdowały się gruz pochodzący z ich wcześniejszej rozbiórki oraz bardzo często współczesne śmieci. Na terenie objętym wykopami archeologicznymi, w miejscach nienaruszo-



Ryc. 4. Poznań-Nowe Miasto, ul. Abpa A. Baraniaka, stan. 362. Lokalizacja wykopów archeologicznych: A – 2008 r.; B – 2009 r.; C – 2010 r.; D – 2012 r. 1 – obiekty wczesnośredniowieczne, 2 – pozostałe obiekty, 3 – wkopy współczesne. Oprac. P. Pawlak

nych, odnotowano zachowany częściowo humus pierwotny uformowany w pradziejach. Świadczyć może o tym fakt wkopania się w jego strukturę obiektów wczesnośredniowiecznych (ryc. 8; fot. 1-3). Dane kartograficzne pochodzące sprzed powojennych przekształceń pozwoliły ustalić, że odkryte w 2008 r. stanowisko usytuowane było pierwotnie na skłonie niewielkiego wyniesienia opadającego ku Cybinie, która stanowiła zapewne bardzo ważny i atrakcyjny element sprzyjający osadnictwu (ryc. 2-3). Ograniczony zakres prac archeologicznych oraz znaczne zniszczenie terenu objętego inwestycją stanowią istotną przeszkodę w próbie określenia choćby przybliżonego zasięgu stanowiska.

Przebadana w latach 2008-2012 łączna powierzchnia liczy 1334 m² (300 m² w 2008 r.; 269 m² w 2009 r.; 600 m² w 2010 r. oraz 165 m² w 2012 r.). Prace archeologiczne prowadzono w 20 wykopach, z których 5 (1-5) rozpoznano w 2008 r., 2 (6-7) – w 2009 r., 12 (8-19) – w 2010 r. oraz 1 (20) – w 2012 roku. W trakcie badań odkryto łącznie 72 obiekty archeologiczne i pozyskano: 737 ułamków naczyń glinianych, 273 kości zwierzęce, 23 fragmenty prążnic, 23 krzemienie, 15 bryłek polepy, 1 topór kamienny, 1 oselkę kamienną oraz 3 inne kamienie ze śladami obróbki, 7 nieokreślonych bliżej przedmiotów żelaznych, 1 ostrogę żelazną, a ponadto 1 fragment kafa i 2 ułamki szkła. Zarówno stałe elementy osadnictwa, jak i materiał ruchomy związane są ze społecznościami łączonymi z kulturą pucharów



Fot. 1. Poznań-Nowe Miasto, ul. Abpa A. Baraniaka, stan. 362. Obiekt 1. Fot. P. Pawlak

lejkowatych, wczesną epoką brązu, kulturą łużycką i/lub pomorską, kulturą przeworską, wczesnym średniowieczem oraz w śladowych ilościach – późnym średniowieczem i okresem nowożytnym (ryc. 5-7)¹.

Niniejszy artykuł stanowi prezentację wyników badań dotyczących pozostałości osadnictwa wczesnośredniowiecznego odkrytych na stanowisku 362 w Poznaniu-Nowym Mieście. Łączyć można z nim 9 odsłoniętych i wyeksplorowanych obiektów (1-5, 54, 61, 66 i 70) oraz dodatkowo relikty zniszczonej półziemianki, której wypełnisko uległo wprawdzie całkowitemu naruszeniu w XX w., jednakże jego pierwotny charakter był nader czytelny, choć w formie bardzo mocno przetworzonej (ryc. 4-7).

¹ Z kulturą pucharów lejkowatych wiązać można 3 obiekty, z wczesną epoką brązu – 1, z kulturą łużycką/pomorską – prawdopodobnie 19 oraz z wczesnym średniowieczem – 10.



Fot. 2. Poznań-Nowe Miasto, ul. Abpa A. Baraniaka, stan. 362. Obiekt 1 – widoczna konstrukcja paleniska (po lewej) oraz przekrój przez piwniczkę (po prawej). Fot. P. Pawlak

OPIS OBIEKTÓW

Obiekt 1

Odkryty został na granicy wykopów 1 i 2, w północno-zachodniej partii terenu rozpoznanego archeologicznie (ryc. 4). Obiekt zachowany był w około 2/3 powierzchni – jego południowy skraj naruszony został w trakcie budowy. Był to obiekt o największych rozmiarach spośród odkrytych na stanowisku i stanowił niewątpliwie pozostałość zagłębionego w podłoże domostwa – półziemianki. Wkopany był w warstwę powstałą w pradziejach, zalegającą w okresie wczesnego średniowiecza pod humusem bądź stanowiącą humus (tworzyła ją jasnobrunatna i brunatna próchnica z dodatkiem żółtego piasku w części spągowej) oraz w piaszczysty calec (żółty piasek). W przekroju poziomym jama miała kształt dość regularny, zbliżony do prostokąta o zachowanych wymiarach: $4,46 \times$ przynajmniej 2,15 m. Obiekt zorientowany był w przybliżeniu na osi wschód–zachód. Kształt w przekroju pionowym był nieregularny i odzwierciedlał trzyczęściowy podział wnętrza chaty. Najpłytsza partia, ukształtowana nieckowato, o zachowanej miąż-



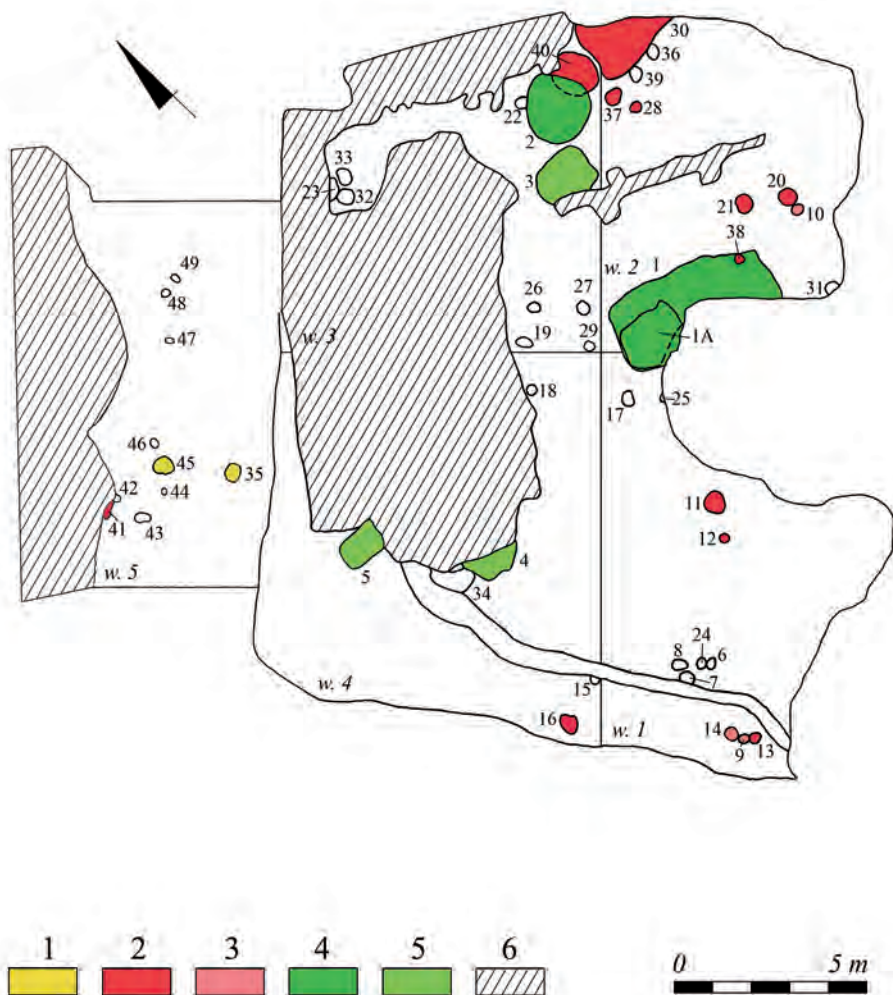
Fot. 3. Poznań-Nowe Miasto, ul. Abpa A. Baraniaka, stan. 362. Obiekt 1 – częściowy przekrój (widok od wschodu). Fot. P. Pawlak

sości 0,1 m, znajdowała się przy wschodnim, krótszym boku półziemianki. Zajmowała ona przestrzeń, której zachowane wymiary wynosiły około $0,85 \times 1,4\text{--}1,5$ m (pierwotnie około 1,7-1,8 m). Jej wypełnisko, podobnie jak pozostałych dwóch członów obiektu, stanowiła ciemnobrunatna, a w zasadzie czarna próchnica przesycona spalenizną i węglami drzewnymi. W części centralno-wschodniej obiektu znajdowało się wyraźne zagłębienie – rodzaj piwniczki, które w przekroju poziomym miało kształt zbliżony do owalu o wymiarach: około $1 \times 1,4$ m, natomiast w przekroju pionowym – kształt trapezowaty. Maksymalna głębokość obiektu wynosiła w tym miejscu 0,76 m, natomiast zagłębienie samej piwniczki, licząc od poziomu użytkowego w chacie – około 0,65 m. Główną, centralną część wypełniska piwniczki o regularnym zarysie stanowiła ciemnobrunatna próchnica i spalenizna, natomiast obrzeże (głównie spąg) wypełniała jasnobrunatna i brunatna próchnica. Regularny zarys zarówno centralnej części zagłębienia, jak i jej obrzeża oraz dość wyraźnie odznaczające się poziome, nieco ciemniejsze pasmo w spągu nasuwają przypuszczenie, że zarówno ścianki, jak i dno owego zagłębienia były wyłożone drewnem. Ten sposób zabezpieczenia był raczej konieczny z uwagi na piasz-



Fot. 4. Poznań-Nowe Miasto, ul. Abpa A. Baraniaka, stan. 362. Obiekt 1 – konstrukcja paleniska. Fot. P. Pawlak

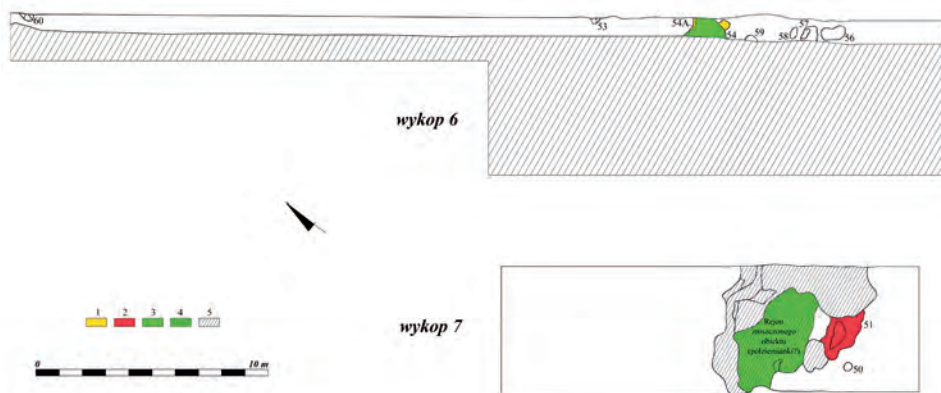
czyste, bardzo niestabilne podłoże, w które został wkopany obiekt. Niewykluczone, że mało stabilne ścianki wkopu, z uwagi na piaszczysty całec, mogły być wyłożone np. plecionką. U góry otwór piwniczki musiał być niewątpliwie zakryty, tak by możliwe było swobodne przemieszczanie się w obrębie domostwa (ryc. 8: 2-3; fot. 2-5). Zachodnią część obiektu zajmowało palenisko. Mimo, iż zostało ono częściowo zniszczone, sądzić można, że pierwotnie miało kształt regularnie prostokątny i wymiary w przekroju poziomym: około $1,2-1,3 \times 1,6$ m. Jego konstrukcję wypełniała lita warstwa kamieni, przeważnie średniej wielkości, tworzących rodzaj bruku, osadzonych w brunatnej próchnicy – humusie pierwotnym oraz w spaleniznie z dodatkiem węgla drzewnych (ryc. 8: 2-3; fot. 2-5). Warto zaznaczyć, że kamienie o większych gabarytach rozmieszczone były na obrzeżu, natomiast w partii centralnej znajdował się surowiec mniejszych rozmiarów (ryc. 8: 2; fot. 4). Szczególnie duże nagromadzenie spalenizny i węgla drzewnych oraz sporadycznie popiołu zarejestrowano bezpośrednio na warstwie kamieni, a w szczególności na obrzeżu paleniska, gdzie odsłonięto relikty zwęglonych belek o zachowanej średnicy około 10 cm, stanowiących pozostałość dookolnej, prostokątnej



Ryc. 5. Poznań-Nowe Miasto, ul. Abpa A. Baraniaka, stan. 362. Lokalizacja odkrytych obiektów w obrębie wykopów 1-5. 1 – kultura pucharów lejkowatych, 2 – kultura łużycka, 3 – być może kultura łużycka, 4 – wczesne średniowiecze, 5 – zapewne wczesne średniowiecze, 6 – wkop współczesny. Oprac. P. Pawlak

obudowy (ryc. 8: 2-3; fot. 4). Belki stanowiące okładzinę wykonane zostały z drewna dębowego (*Quercus sp.*)². W próbkach węgla drzewnych pobranych z poziomu bruku, stanowiącego powierzchnię użytkową paleniska, reprezentowane są jesień

² Wszystkie oznaczenia gatunkowe próbek węgla drzewnych z obiektów wczesnośredniowiecznych wykonała Iga Pietrzak, studentka z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, której pragnę podziękować za zainteresowanie próbkami oraz wykonaną ekspertyzę.



Ryc. 6. Poznań-Nowe Miasto, ul. Abpa A. Baraniaka, stan. 362. Lokalizacja odkrytych obiektów w obrębie wykopów 6 i 7. 1 – kultura pucharów lejkowatych, 2 – kultura łużycka, 3 – zapewne wczesne średniowiecze, 4 – rejon zniszczonego obiektu wczesnośredniowiecznego (półziemianki). Rys. P. Wesołowska, P. Pawlak

(*Fraxinus sp.*), brzoza (*Betula sp.*) oraz bliżej nieokreślony gatunek liściasty. Do opału używane było zapewne drewno ogólnie dostępne w najbliższym otoczeniu osady. Palenisko usytuowane było znacznie niżej, bo około 0,4-0,5 m od poziomu użytkowego we wschodniej części chaty. Jego powierzchnię, wyznaczoną przez warstwę kamieni, przykrywała ciemnobrunatna/czarna próchnica ze spalenizną, stanowiąca również główne wypełnienie zarówno piwniczki, jak i partii wschodniej, powstała w momencie zasypiania obiektu, które nastąpiło zapewne w wyniku jego spalania. Miąższość samego paleniska wynosiła od 0,14 do 0,3 m. O stosunkowo intensywnym jego użytkowaniu świadczy dość znaczne przepalenie kamieni oraz kilkucentymetrowa warstwa rdzawego piasku zalegająca pod obiektem, powstała w efekcie działania odpowiednio wysokich temperatur.

Obiekt 1 zasługuje na szczególną uwagę ze względu na wyjątkowe w warunkach wielkopolskich rozplanowanie wewnętrzne i konstrukcję. Chodzi tu o miejsce usytuowania paleniska – przy zachodnim, krótszym boku zagłębienia półziemianki, a więc w strefie narażonej zwykle bardziej na działanie wiatru oraz ograniczenie przestrzeni, w której był palony ogień, do prostokątnego pola wyznaczonego przez ramę utworzoną z belek. Rzadko spotykane są również zagłębienia w typie piwniczek. Należy sądzić, że piwniczka z obiektu 1 stanowiła podręczny schowek służący jako spiżarnia, tym bardziej że usytuowana była w sąsiedztwie paleniska wyznaczającego kulinarną strefę chaty. Najlepszą analogię w tym względzie stanowić mogą relikty chaty odkryte w Krakowie-Nowej Hucie-Wyciążu, stan. 5B, datowanej dendrochronologicznie na drugą ćwierć VII w. (M. Krąpiec 1996, s. 134). Stanowiła ona typowy dla tego terenu przykład półziemianki o zbliżonym



Fot. 5. Poznań-Nowe Miasto, ul. Abpa A. Baraniaka, stan. 362. Obiekt 1 – konstrukcja pale-niska (po prawej) oraz zarys piwniczki (po lewej). Fot. P. Pawlak

do kwadratowego zarysie (maksymalne wymiary: 4,2 x 5 m) z umieszczonym w północno-wschodnim narożniku paleniskiem i przylegającym doń brukiem. W zarysie chaty, poniżej jej powierzchni użytkowej odsłonięto aż trzy jamy zasobowe – jedna, gruszkowata w przekroju pionowym i kolista w przekroju poziomym, o średnicy 0,7 m, zagłębiona około 1,2 m poniżej klepiska, znajdowała się w narożniku południowo-wschodnim, druga, również gruszkowata o średnicy u góry 0,6 m i 1,2 m w niższych partiach, zagłębiona w podłoże aż 1,8 m (P. Poleska, J. Bober 1996, s. 113) lub 1,5 m (P. Poleska, J. Bober, M. Krąpiec 2005, s. 606)³ znajdowała się w części północno-zachodniej domostwa, wreszcie trzecią, o prostokątnym zarysie i wymiarach 0,8 × 1,2 m i głębokości 0,3 m, odsłonięto w centralnej części założenia (P. Poleska, J. Bober 1996, s. 108, 112-113 oraz ryc. 4-15; P. Poleska, J. Bober, M. Krąpiec 2005 – por. rekonstrukcję chaty z Krakowa przedstawioną na ryc. 21). Na terenie

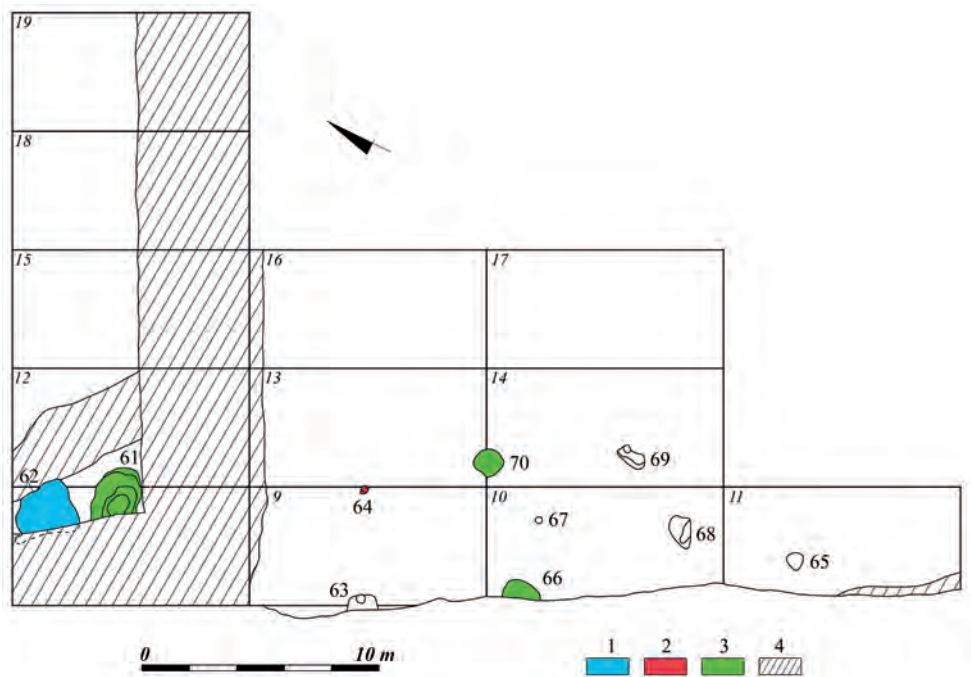
³ Tak znaczne zagłębienie owych piwniczek możliwe było zapewne dzięki stabilnemu, lessowemu podłożu.



Fot. 6. Poznań-Nowe Miasto, ul. Abpa A. Baraniaka, stan. 362. Obiekt 61 – przekrój pionowy.
Fot. S. Pruchnik

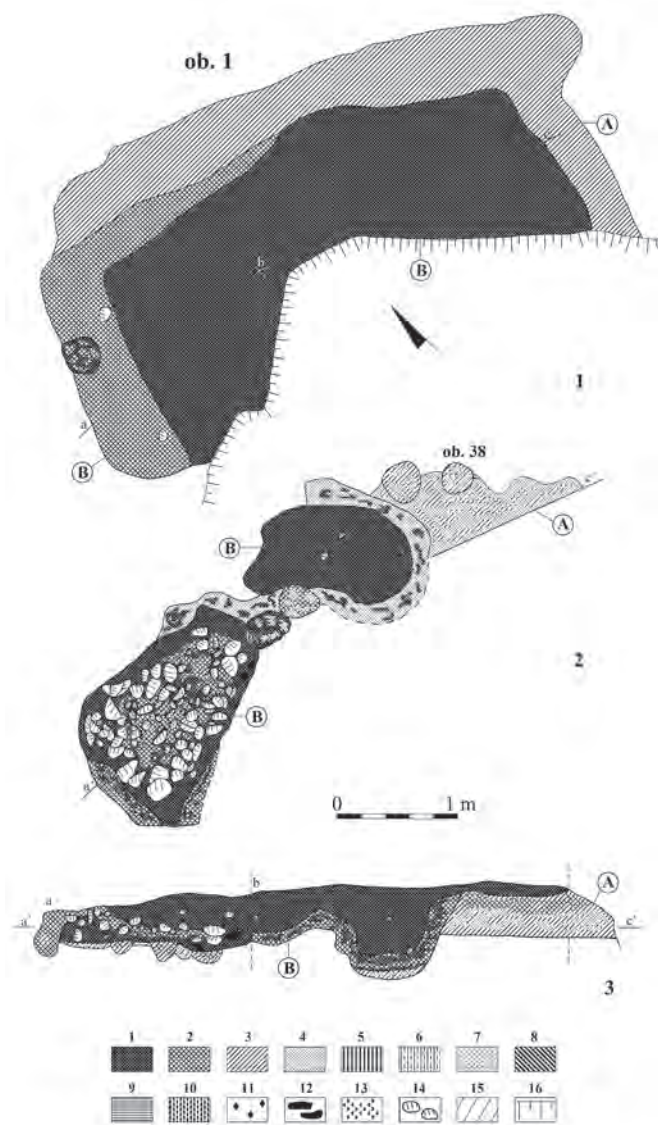
Wielkopolski, na stan. 12 w Bruszczewie, gm. Śmigiel, odkryto między innymi kilka jam większych rozmiarów, zapewne o mieszkalnym przeznaczeniu – np. 84, 88, 94 i 97, datowanych na fazy C (88, 97) i D (84, 94) wczesnego średniowiecza, w których znajdowały się zagłębienia-piwniczki, o kształcie i miąższości zbliżonych do przykładu z Poznania (M. Brzostowicz 2002, s. 115 i n.)⁴. Co ciekawe, w piwniczce znajdującej się w obiekcie 97, której ściany wyplecione były prawdopodobnie wikliną, odkryto naczynie gliniane zawierające kości zwierzęce, a ponadto łyżwy kościane (S. Jasnosz 1963, s. 202, ryc. 7-9). Istotne jest również to, że przynajmniej w jednym z podanych przykładów z Bruszczewa (ob. 84), obok piwniczki, w obrębie zarysu obiektu znajdowało się palenisko usytuowane jednak nie w części zachodniej obiektu, tak jak w naszym przypadku, a w części wschodniej (M. Brzostowicz 2002, s. 115, ryc. 50 oraz opis zawarty w tab. I).

⁴ Znane są rozmiary piwniczek w trzech obiektach: średnica 1,4 m, miąższość 0,8 m (ob. 84); średnica 1 m, miąższość 0,85 m (ob. 88); średnica 0,8 m, miąższość 0,85 m (ob. 97), (M. Brzostowicz 2002, s. 112-116 oraz tab. I).



Ryc. 7. Poznań-Nowe Miasto, ul. Abpa A. Baraniaka, stan. 362. Lokalizacja odkrytych obiektów w obrębie wykopów 8-19. 1 – wczesny okres epoki brązu, 2 – kultura łużycka, 3 – wczesne średniowiecze, 4 – wkop współczesny. Rys. Rys. P. Wesołowska, P. Pawlak

Najbliższą pod względem terytorialnym analogię stanowią piwniczki-schowki odkryte ostatnio w podpoznańskim Bytkowie, gm. Rokietnica, stan. 1. Bardzo zbliżona co do formy i wielkości piwniczka (w przekroju poziomym prostokątna o wymiarach: $0,64 \times 0,42$ m, natomiast w przekroju pionowym trapezowata o miąższości $0,37$ m) odkryta została we wschodniej partii założenia mieszkalnego tworzonego przez dwie jamy – 833 i 836 (E. Pawlak 2011, tabl. 10: 1). Co warto podkreślić – ścianki owego zagłębienia wylepione były plastyczną gliną, która zabezpieczała je przed osuwaniem. Drugi przykład z tej osady stanowi jama 629 (o wymiarach: $0,67 \times 0,54 \times 0,24$ m), zarejestrowana w obrębie rekonstruowanego zarysu przyziemia domostwa, którego głównymi elementami były dwie jamy – 574 i 575. Na uwagę zasługuje to, że w owym zagłębieniu znajdowało się naczynie dużych rozmiarów (E. Pawlak 2011, tabl. 2: 1; 7: 7-8). Jako dobry przykład, pochodzący z wczesnego stadium wczesnego średniowiecza, wymienić można zespół dwóch obiektów 42 i 43, odkryty na stan. 11 w Międzyrzeczu, na osadzie datowanej na VII-VIII wiek. Pierwszy z wymienionych obiektów stanowił pozostałość piwniczki, zagłębionej w całość na $0,54$ m, w której wnętrzu znaleziono fragmenty naczynia zasobowego ($\varnothing$ wylewu 30 cm), natomiast w drugim od-



Ryc. 8. Poznań-Nowe Miasto, ul. Abpa A. Baraniaka, stan. 362. Obiekt 1 (półziemianka) – przekroje poziome oraz pionowy.

A – warstwa powstała w pradziejach (być może humus pierwotny), niezwiązana z obiektem, B – wypełnisko obiektu 1. Legenda do rycin 8-10: 1 – ciemnobrunatna (czarna) próchnica ze spalenizną i węglami drzewnymi, 2 – brunatna próchnica, 3 – jasnobrunatna próchnica, 4 – żółty piasek, 5 – szarobrunatna próchnica, 6 – szary piasek, 7 – jasnoszary piasek, 8 – ciemnoszaro-brunatna próchnica, 9 – ciemnoszary piasek, 10 – ciemnobrunatna próchnica, 11 – węgle drzewne, 12 – zwęglone drewno, 13 – polepa, 14 – kamienie, 15 – wkop współczesny, 16 – skarpa. Rys. P. Wesołowska



Fot. 7. Poznań-Nowe Miasto, ul. Abpa A. Baraniaka, stan. 362. Obiekt 66 – przekrój pionowy.
Fot. S. Pruchnik

kryto nagromadzenie przepalonych kamieni i spalenizny, stanowiących pozostałość paleniska (M. Ciesielski 2006, s. 297-298, 301-302, ryc. 10 – tu również rekonstrukcja naczynia zasobowego; 2010, s. 124-125). Odkrycie naczynia dużych rozmiarów w piwniczce, usytuowanej być może w centralnej partii domostwa, wskazuje jednoznacznie, że mamy w tym przypadku do czynienia z rodzajem spiżarni usytuowanej blisko paleniska, przy którym przygotowywano pożywienie. Podobne obserwacje poczyniono w przypadku relikwów chaty odkrytych w Kromolicach, gm. Kórnik, stan. 19, datowanej na okres od połowy, względnie końca VII do połowy VIII wieku. W części zachodniej regularnego, prostokątnego zagłębienia o wymiarach: $4,71 \times 2,32$ m zarejestrowano skupisko kamieni osadzonych w spaleniznie i rozmieszczonych w obrębie owalu o wymiarach: $2,14 \times 1,3$ m, stanowiących niewątpliwie pozostałość paleniska. Wprawdzie nie odkryto w tym przypadku zagłębienia-piwniczki, jednakże przyjąć można, że spiżarnia znajdować się mogła na poziomie użytkowym, czego świadectwem mogą być ułamki naczynia zasobowego, którego kształt i rozmiary zdołano odtworzyć ($\varnothing$ wylewu 39,5-41,5 m, $\varnothing$ dna 16 cm, wysokość 35 cm), znajdujące się głównie w centralnej i wschodniej partii jamy (P. Pawlak 2012, s. 124-127, ryc. 5, 7: 2). Inne przykłady z Wielkopolski po-



Fot. 8. Poznań-Nowe Miasto, ul. Abpa A. Baraniaka, stan. 362. Obiekt 70 – przekrój pionowy.
Fot. S. Pruchnik

chodzą z Góry, gm. Pobiedziska, stan. 1. Odkrytą tam jamę I, datowaną na VII-VIII w.⁵, tworzyły dwa zagłębienia – południowe, o miąższości nieco ponad 0,5 m, uznane ze względu na wypełnisko (nagromadzenie spalenizny i węgla drzewnych oraz popiołu) za miejsce usytuowania paleniska, oraz północne, o miąższości około 0,4 m, będące zapewne pozostałością piwniczki (S. J a s n o s z 1960, s. 145 oraz ryc. 2). Na tej samej osadzie odkryto również inne obiekty (nr 1 i 3) zawierające jedną lub dwie piwniczki. Przekrój ziemianki 1 nawiązuje kształtem do przedstawionej wyżej jamy I – widoczne są wyraźne dwa zbliżone do prostokątnych zagłębienia, których większe wkopane było na głębokość około 1 m, licząc od stropu obiektu. Zapewne w jednym z nich (prawdopodobnie w większym) znajdowało się pierwotnie palenisko, natomiast w drugim mieścił się schowek-spiżarnia. Przy takim założeniu palenisko, podobnie jak w półziemiance z Poznania, usytuowane było w partii zachodniej, natomiast piwniczka – w części centralno-wschodniej (H. K ó ł c a-K r e n z, A. S i k o r s k i 1992, s. 137-142 oraz ryc. 4).

⁵ Wydaje się jednak, że ceramikę pochodzącą z wypełniska półziemianki (S. Jasnosz 1960, ryc. 3-6) można raczej datować na VIII-IX wiek.

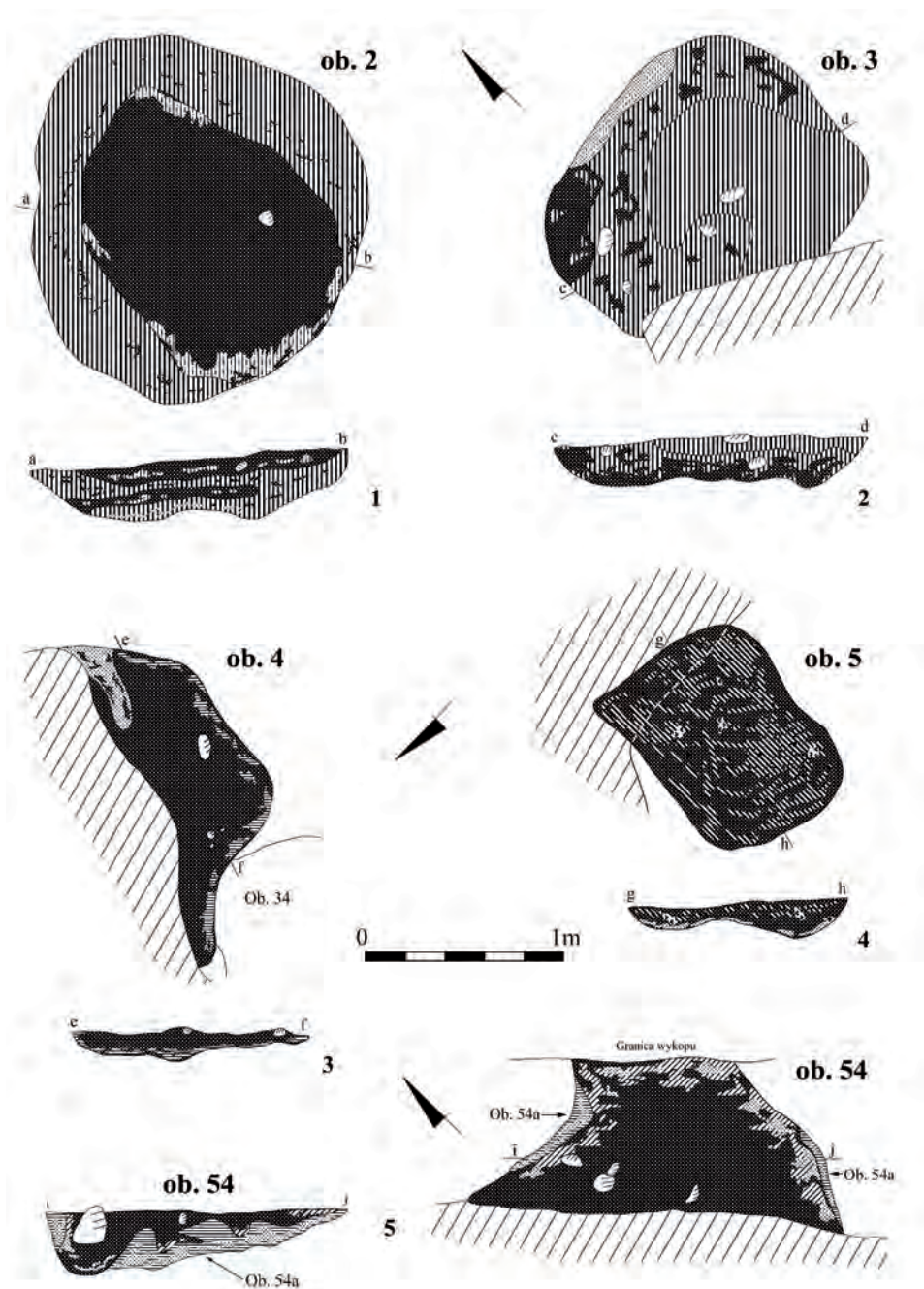
Najbardziej wymowny przykład pochodzi również z Góry, ze stan. 2. Jeden z obiektów – nr 37, interpretowany dotąd jako grób ciałopalny⁶, miał kształt półziemianki o wymiarach: $4,1 \times 1,8$ m. W części południowej znajdowało się wyraźne zagłębienie, prostokątne w przekroju pionowym i owalne, prawie koliste w przekroju poziomym, o wymiarach: $1,85 \times 1,55$ m, którego dno znajdowało się na głębokości około 1,5 m poniżej stropu obiektu. Ściana piwniczki, na jej całym obwodzie, umocniona została drewnianymi palikami (R. Czupryńska 2002, s. 452, ryc. 3). Analogii w tym względzie dostarczyły również badania na osadzie w podpoznańskich Markowicach, gm. Kleszczewo, stan. 26, datowanej na okres od połowy VII do połowy VIII w., jednakże przykłady tam odnotowane nie są aż tak dobitne, jak podane wyżej (E. Pawlak, P. Pawlak 2008a, s. 11-12, np. ryc. 23: 1; 28: 5). W przypadku jamy półziemiankowej, o wymiarach: $3,1 \times 1,3$ - $1,5 \times 0,4$ - $0,5$ m, odkrytej w Kotowie, pow. nowotomyski, owalne palenisko o średnicy nieco większej niż 1 m, ze skupiskiem kamieni, znajdowało się na zachodnim skraju domostwa (A. Lipińska 1961, s. 216-219). Z terenu ziemi chełmińskiej znany jest odosobniony w tej strefie kulturowej przypadek chaty, odkrytej w Żmijewie, pow. brodnicki, stan. 4, datowanej na okres od drugiej połowy VII do początków VIII w., o zarysie zbliżonym do kwadratowego ($4,4 \times 5$ m), z piecem o kamiennej konstrukcji usytuowanym w części północno-wschodniej założenia. W części zachodniej chata zagłębiona była do około 1,2 m, natomiast wspomniany wcześniej piec znajdujący się przy owej niższej partii jamy usytuowany był mniej więcej w połowie tej głębokości (K. Grążawski 1990, s. 195-199, ryc. 2). Co ciekawe, w zagłębieniu tym znaleziono większą część pozyskanego z chaty zbioru źródeł ruchomych, w tym głównie ceramiki (ogółem 562 fragmenty). Nie ulega więc wątpliwości, że mamy tu do czynienia z wkopanym głębiej podręcznym schowkiem-magazynem, usytuowanym w zachodniej części domostwa, bezpośrednio przy piecu oraz w takim miejscu, które nie kolidowało z wejściem do budynku znajdującym się w jego północno-zachodniej ścianie. Bardzo zbliżony układ widoczny jest w przekrojach poziomym i pionowym półziemianki odkrytej w Żółwinie, gm. Międzyrzecz, stan. 29, datowanej przez autorów opracowania na fazy A-B. W obrębie zarysu obiektu o wymiarach: $3 \times 2,2$ m odnotowano palenisko w partii południowo-zachodniej, znajdujące się na płaskiej platformie zagłębionej na około 0,6 m, natomiast część centralną i wschodnią zajmowało zagłębienie sięgające 1,2 m, stanowiące zapewne relikty piwniczki (J. Kabaciński, E. Krause, K. Szamałek, M. Winarska-Kabacińska 1998, ryc. 17). Z terenu południowej Polski, w strefie występowania tzw. kwadratowych półziemianek typowych dla praskiej prowincji kulturowej, przykłady piwniczek wchodzących w skład założeń mieszkalnych znane są choćby z Grodziska Dolnego, pow. leżajski, stan. 22 (VI/VII w. – J. Podgórska-Czopek 2009, ryc. 59). Spoza obszaru Polski można się posłużyć przykładem ze Zlechova w południowo-wschodnich Czechach,

⁶ Ostatnio wykazano jednak, że mamy w tym przypadku do czynienia nie z obiektem grobowym lecz osadniczym – mieszkalnym (P. Pawlak 2013, s. 167 i n.).

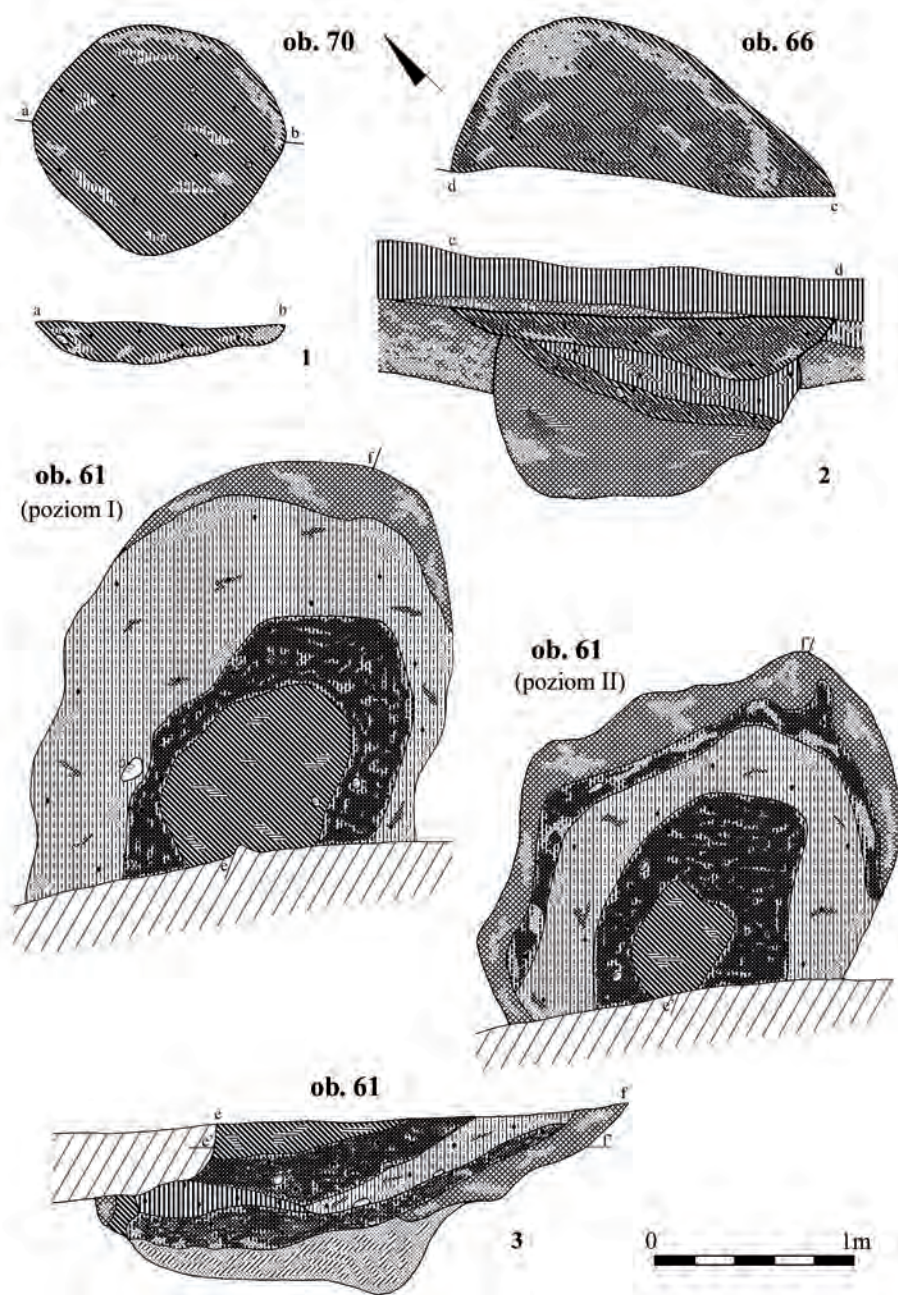
w którym odkryto kwadratową chatę wczesnosłowiańską, datowaną na pierwszą połowę VII w., z umieszczoną centralnie gruszkowatą jamą, wkopaną znacznie poniżej poziomu użytkowego (T. Z e m a n 2007, s. 109, 115-116, ryc. 9). Podobne przykłady znane są z terenów Słowiańszczyzny Wschodniej (np. P.A. R a p p a p o r t 1975, ryc. 4 – tu kwadratowa półziemianka z piecem w jednym z narożników oraz z jamą zagłębioną w podłoże usytuowaną w strefie przypiecowej; I.P. R u s a n o w a 1973, tabl. 38; I.O. G a v r i t u c h i n 1996, tabl. II: 1). Stosunkowo liczne przykłady piwniczek, choć występujące ogólnie nie tak często w obiektach z wczesnych faz wczesnego średniowiecza, prezentuje Sylwia Cygan w pracy poświęconej wczesnosłowiańskim kwadratowym półziemiankom z terenu Europy Środkowej (S. C y g a n 2006, s. 51-52 oraz tabl. I: 1; III: 5; VII: 4; XIII: 3, 5; IX: 4; XV: 4; XXIII: 2; XXIV: 3; XXV: 2-3; XXVIII: 1-2; XXIX: 3-5; XXX: 2, 5; XXXI: 1-2).

Warto szczególnie podkreślić, że w przypadku paleniska odkrytego w charakteryzowanej chacie z Poznania brak bezpośrednich analogii co do formy i zastosowanego rozwiązania konstrukcyjnego w postaci drewnianej dookolnej ramy. Mam tu na myśli obiekty reprezentujące starsze stadia wczesnego średniowiecza z terenu Wielkopolski, a nawet Polski. Na podstawie źródeł archeologicznych sądzić można, że upowszechnienie się podobnych konstrukcji palenisk w drewnianej ramie, a później pieców, miało miejsce w bardziej zaawansowanych stadiach wczesnego średniowiecza (głównie XI-XII w.) i co ważne – niemal zawsze tego typu przykłady pochodzą z ośrodków grodowych o dużym znaczeniu społeczno-gospodarczym (R. B a r n y c z - G u p i e n i e c 2000, s. 60-66; J. K a ż m i e r c z y k 1993, s. 37 oraz ryc. 19). Spoza Polski, z terenów Brandenburgii (Dorf-Zechlin, Kr. Ostprignitz-Ruppin) znany jest przykład kwadratowej półziemianki z umieszczonym w północnym narożniku paleniskiem, którego konstrukcję stanowiła warstwa kamieni mieszczących się w drewnianej, czworokątnej ramie. Chata pochodzi prawdopodobnie z przełomu X i XI w. (S. B r a t h e r 2001, s. 81 oraz 91, ryc. 5), choć pierwotnie datowana była najwcześniej na przełom XI i XII w. (W. F a u s t 1993-1994, s. 111-112, ryc. 1).

O konstrukcji ścian nie mamy żadnych danych. Uwagę zwraca regularny zarys obiektu, odcinający się zarówno na tle pradziejowej warstwy, jak i szczególnie na tle jasnego, piaszczystego calca. Powierzchnia obiektu wynosiła około 9,5 m², co w świetle czynionych do tej pory prób określenia powierzchni minimalnej do zamieszkania, wynoszącej według niektórych badaczy około 10 m² (Z. K o b y l i Ń s k i 1988, s. 100; M. D u l i n i c z 2001, s. 121), pozwala bez zastrzeżeń zaliczyć ten obiekt do półziemianek o mieszkalnym przeznaczeniu. Niemniej jednak należy mieć na względzie to, że wielkość całej powierzchni założenia mieszkalnego nie jest odzwierciedlona w realiach wykopaliskowych. Spodziewać się można różnych rozwiązań odnośnie do urządzenia wnętrza chaty. Nie można wykluczyć bowiem, że powierzchnia użytkowa półziemianki mogła być większa, niekiedy nawet znacznie, od tej, którą rejestrujemy w trakcie badań. Chodzi w tym przypadku o dokonywane rekonstrukcje, których elementem są dookolne ławy sporządzone w warstwie humusu, i stąd nieodzwierciedlone wykopaliskowo, otaczające centralne założenie z paleniskiem (por. Z. K o b y l i Ń s k i 1988, ryc. 61; E. P a w l a k,



Ryc. 9. Poznań-Nowe Miasto, ul. Abpa A. Baraniaka, stan. 362. Przekroje poziome i pionowe obiektów 2-5 oraz 54. Rys. P. Wesołowska



Ryc. 10. Poznań-Nowe Miasto, ul. Abpa A. Baraniaka, stan. 362. Przekroje poziome i pionowe obiektów: 61, 66 i 70. Rys. P. Wesołowska

P. Pawlak 2008c, s. 227-229; M. Ciesielski 2008, ryc. 2; ostatnio na ten temat – P. Pawlak 2012a, s. 124-127).

Warto dodać, że ułamek dna naczynia wydobyty z obiektu 1 sklejono z fragmentem dna pozyskanego z obiektu 2, usytuowanego 4 m na północ od półziemianki. Świadczy to o tym, że obydwa obiekty użytkowane były w tym samym czasie, i co więcej – jama 2 (być może również jama 3) tworzyła infrastrukturę gospodarczą towarzyszącą półziemiance.

Z wypełniska półziemianki wydobyto: 95 ułamków ceramiki, 68 kości zwierzęcych, 2 ułamki prąznicy, 3 bryłki polepy, 1 krzemień oraz pozyskano liczny materiał do badań gatunkowych drewna – z okładziny paleniska (dąb – *Quercus sp.*) oraz z jego wnętrza (jesion – *Fraxinus sp.*, brzoza – *Betula sp.*, a także bliżej nieokreślony gatunek liściasty).

Obiekt 2

Odsłonięty został w wykopie 3 (ryc. 4-5). Była to jama o nieokreślonym przeznaczeniu (być może palenisko). W przekroju poziomym miała kształt zbliżony do owalnego i wymiary: $1,85 \times 1,72$ m, natomiast w przekroju pionowym – kształt zbliżony do trapezowatego i miąższość 0,32 m. W stropie centralną część wypełniska, zbliżoną zapewne pierwotnie w przekroju poziomym do prostokąta (o wymiarach: $1,5 \times 1-1,1$ m), stanowiła warstwa o maksymalnej miąższości 0,1 m, którą tworzyła spalenizna z dodatkiem węgla drzewnych i z niewielkim udziałem szarej próchnicy. Warstwę o zbliżonej miąższości i analogicznej treści (spalenizna i szara próchnica) odnotowano około 0,1 m powyżej spągu obiektu. Główną treść wypełniska, między warstwami spalenizny, stanowiła szarobrunatna próchnica z dodatkiem spalenizny oraz żółtego i jasnobrunatnego piasku, głównie w spągu obiektu (ryc. 9: 1). Jama zapewne wchodziła w skład zaplecza gospodarczego związanego z funkcjonowaniem półziemianki – ob. 1, o czym świadczy wyklejanie się ceramiki pochodzącej z obydwu jednostek (por. charakterystykę obiektu 1).

Z jamy wydobyto 10 (8 po dokonaniu redukcji liczebnej) ułamków naczyń wczesnośredniowiecznych oraz 1 kość zwierzęcą.

Obiekt 3

Odkryty został w wykopie 3, w niewielkiej odległości od obiektu 2 (ryc. 4-5). W części południowej jama 3 została nieznacznie naruszona przez wkop współczesny. Pierwotnie kształt obiektu w partii stropowej mógł być zbliżony do prostokąta o wymiarach: $1,57 \times 1,3$ m, natomiast w przekroju pionowym był on zbliżony do trapezowatego. Jama zagłębiona była w całość na głębokość 0,27 m. Wypełnisko stanowiła głównie szarobrunatna próchnica oraz ciemnobrunatna próchnica z dużym i bardzo dużym udziałem spalenizny, głównie na obrzeżu partii stropowej oraz przede wszystkim, a miejscami niemal wyłącznie – w spągu obiektu. W obiekcie wystąpiły pojedyncze kamienie nietworzące czytelny układ (ryc. 9: 2). Przeznaczenia obiektu nie udało się ustalić. Niewykluczone, że wraz z jamą 2 stanowił zaplecze gospodarcze półziemianki – ob. 1.

Z obiektu pochodzi 1 fragment ceramiki łączonej z osadnictwem ludności kultury łużyckiej.

Obiekt 4

Odsłonięty został w wykopie 4 (ryc. 4-5). Jego północno-zachodnia część została zniszczona przez wkop współczesny. W zachowanej części obiekt miał kształt w przekroju poziomym i pionowym nieregularny i wymiary: $1,75 \times 0,54$ m oraz głębokość 0,18 m. Wypełnisko stanowiła spalenizna z dodatkiem ciemnoszarego piasku na obrzeżu oraz w spągu, a ponadto – żółtego piasku we wschodniej części obiektu oraz rozkruszonych kamieni, głównie w jego stropie (ryc. 9: 3). Charakter wypełniska skłania, by opisany obiekt uznać za palenisko.

W wypełnisku nie stwierdzono materiału ruchomego.

Obiekt 5

Odkryty został w wykopie 4, w niewielkiej odległości od paleniska – ob. 4 (ryc. 4-5). W części wschodniej obiekt został uszkodzony przez wkop współczesny i częściowo (na skraju wkopu) zalegał pod jego wypełniskiem. Było to palenisko o wymiarach: $1,12 \times 0,82$ m, zachowane w postaci prostokątnego skupiska spalenizny, węgla drzewnych i rozkruszonych kamieni. Maksymalna miąższość obiektu wynosiła 0,2 m. W przekroju pionowym jama miała kształt nieregularny z dwoma nieckowatymi zagłębieniami (ryc. 9: 4).

Z wypełniska pozyskano 1 ułamek naczynia kultury łużyckiej.

Obiekt 54

Odsłonięty został w wykopie 6 (ryc. 4, 6) i mimo że pozyskano z jego wypełniska 3 ułamki naczyń, które należy jednak łączyć z obiektem 54A znajdującym się poniżej, związanym z osadnictwem kultury pucharów lejkowatych, to na podstawie charakteru wypełniska (ciemnobrunatna – czarna próchnica ze spalenizną i węglami drzewnymi oraz przepalone kamienie), jama ta nawiązuje niewątpliwie do pozostałych obiektów wczesnośredniowiecznych. Obiekt ten, którego przeznaczenie określić można jako palenisko, został częściowo zniszczony przez wkop współczesny; jego zachowane wymiary mieściły się w granicach: $1,84 \times 0,76$ m, natomiast odnotowana głębokość wynosiła 0,32 m. Pierwotny kształt obiektu w przekroju poziomym jest bliżej nieokreślony, gdyż odsłonięty został jedynie w pasie o szerokości około 0,8 m – jego wschodnia część znalazła się poza granicą wykopu, natomiast zachodnia zniszczona została przez wkop współczesny. W przekroju pionowym kształt obiektu określić można jako nieregularny (ryc. 9: 5).

Z jamy pozyskano 3 ułamki naczyń kultury pucharów lejkowatych na złożu wtórnym (związane są z ob. 54A), ponadto pobrano próbkę węgla drzewnych.

Obiekt 61

Zarejestrowany został na granicy wykopów 8 i 12 (ryc. 4, 7). W części zachodniej jama została uszkodzona przez wkop współczesny, stąd określenie jego pier-



Fot. 9. Poznań-Nowe Miasto, ul. Abpa A. Baraniaka, stan. 362. Ułamek naczynia z obiektu 1 (1) oraz oselka kamienna z rejonu zniszczonej półziemianki (2). Fot. P. Pawlak

wotnego kształtu oraz wymiarów jest niemożliwe. Na podstawie odsłoniętej, zapewne większej części, można sądzić, że w przekroju poziomym miała pierwotnie kształt zbliżony do owalnego o zachowanych wymiarach: $1,94 \times 2,1$ m. Rekonstruowana długość obiektu wynosić mogła około 3 m. W przekroju pionowym miał on kształt zbliżony do trapezowatego i miąższość maksymalnie 0,88 m. Dno jamy było płaskie i nieznacznie opadało w kierunku wschodnim. Wypełnisko stanowiły zróżnicowane pod względem składu warstwy układające się w przekroju poziomym koncentrycznie. Centralną część w stropie stanowiła ciemnoszaro-brunatna próchnica o miąższości 0,18 m, z dodatkiem ciemnoszarego piasku, spalenizny i węgla drzewnych. Na zewnątrz owej struktury oraz pod nią odnotowano warstwę inten-



Fot. 10. Poznań-Nowe Miasto, ul. Abpa A. Baraniaka, stan. 362. Ceramika z obiektów 61 (3a i 3b – widoczne zdobienie, wykonane być może pobiałką) oraz 70 (1-2). Fot. P. Pawlak

sywnej spalenizny i węgla drzewnych z przepalonymi kamieniami o maksymalnej miąższości 0,27 m. Niżej i częściowo na zewnątrz zalegał szarobrunatny piasek z węglami drzewnymi oraz szary piasek z dodatkiem węgla drzewnych, spalenizny oraz żółtego piasku na obrzeżach, a następnie warstwa o miąższości maksymalnie 0,24 m, którą tworzyła spalenizna i węgle drzewne z udziałem przepalonych kamieni oraz lokalne koncentracje żółtego piasku. Na wschodnim skraju obiektu zarejestrowano warstwę o miąższości 0,18 m w postaci brunatnej próchnicy z dodatkiem żółtego piasku. W spągu obiektu zalegała warstwa żółtego i jasnobrunatnego piasku o miąższości 0,34 m (ryc. 10: 3; fot. 6). Na podstawie charakteru wypełniska, wielkości oraz zawartości kulturowej (129 ułamków naczyń, 96 kości zwier-

rzęcych, 4 ułamki prążnicy, kamienne – 1 rozcieracz i 1 gładzik) można sądzić, że mamy do czynienia z relikdami obiektu mieszkalnego w typie półziemianki. Układ nawarstwień w obiekcie nie jest jednak jednoznaczny. O ile znaczna miąższość jamy nie stanowi przeszkody, by uznać ją za zagłębiony element obiektu mieszkalnego, o tyle wydzielające się bardzo wyraźnie dwie warstwy spalenizny z dużą ilością przepalonych kamieni, zalegające na dwóch różnych poziomach, wymagają komentarza. Wydaje się, że obydwie warstwy spalenizny, mogą wyznaczać dwie fazy użytkowania obiektu. Warstwa niższa znajdująca się około 0,15-0,35 m powyżej dna obiektu, jest być może reliktem paleniska użytkowanego od początków funkcjonowania domostwa, natomiast zalegający poniżej spalenizny jasnobrunatny i żółty piasek stanowić może warstwę niwelacyjną związaną z formowaniem dna i ścian wkopu (ryc. 10: 3). Zalegające na spaleniznie szarobrunatny oraz szary piasek z niewielkim dodatkiem żółtego piasku są pozostałością warstwy niwelacyjnej, którą wysypano całą powierzchnię obiektu po zaprzestaniu jego użytkowania w pierwszej fazie. Można przypuszczać, że warstwę tę stanowiła struktura powstała w pradziejach i zalegająca we wczesnym średniowieczu pod humusem bądź tworząca humus współczesny, analogiczny do tego, który odsłonięto w otoczeniu chaty – ob. 1. Druga warstwa spalenizny wyznacza zapewne młodszy poziom użytkowy, który jednak ukształtował się w niewielkim odstępie czasu od poziomu niższego wyznaczonego przez spaleniznę w dolnej partii jamy. Świadczyć o tym może charakterystyka materiału ruchomego wydobytego z wypełniska obydwu warstw spalenizny, potwierdzająca jego homogeniczny charakter.

Z wypełniska obiektu pochodzi zbiór: 129 ułamków naczyń glinianych (kultura pucharów lejkowatych – 1, wczesny okres epoki brązu – 4, wczesne średniowiecze – 124), 81 kości zwierzęcych, 4 ułamki prążnicy oraz 1 rozcieracz kamieniny. Ogólnie ze spalenizny wydobyto węgle drzewne sosny (*Pinus sp.*).

Obiekt 66

Odkryty został na południowo-zachodniej granicy wykopu 10, jego część znalazła się poza obszarem badań (inwestycji), (ryc. 4, 7). Kształt jamy, w dostępnej do badań części, zbliżony był do półowalu o wymiarach: $0,78 \times 1,96$ m. W przekroju pionowym miał on kształt zbliżony do półowalnego i miąższość 0,98 m. Wypełnisko w stropowej partii stanowiła ciemnoszaro-brunatna próchnica o miąższości 0,31 m, z udziałem spalenizny i węgla drzewnych. Niżej odnotowano szarobrunatną próchnicę o miąższości do 0,25 m z niewielkim dodatkiem węgla drzewnych. Pod nią zalegała ciemnoszaro-brunatna próchnica ze spalenizną i węglami drzewnymi, o miąższości około 0,1 m – warstwa zbliżona pod względem zawartości do tej, którą odnotowano w stropie. Spąg obiektu wypełniała brunatna próchnica dość jednolita, z niewielkim udziałem żółtego i ciemnoszarego piasku oraz lokalnie spalenizny, o bardzo zróżnicowanej miąższości, mieszczącej się w przedziale: 0,15-0,8 m (ryc. 10: 2; fot. 7). Rozmiary oraz kształt obiektu zarówno w przekroju poziomym, jak i pionowym oraz wypełnisko z udziałem spalenizny nasunęły przypuszczenie, że możemy mieć w tym przypadku do czynienia z miej-

scem, w którym palono ogień – w rachubę wchodzić mogą następujące rodzaje jam co do ich przeznaczenia: wędzarnicza, do pieczenia, bądź nawet dziegiarska. Wydaje się, że kwestii tej nie da się jednoznacznie rozstrzygnąć. Założyć wszakże można, że w przypadku wędzarni mielibyśmy do czynienia z warstwą spalenizny w spągowej partii obiektu (W. Szafrąński 1961, ryc. 98, 120-121, 124; L. Leciiejewicz 1989, s. 76, ryc. 16), natomiast w obiekcie 66 znajduje się ona głównie w stropie jamy oraz w mniejszej ilości – w centralnej części. Być może jama z Poznania, z uwagi na szczególnie dużą koncentrację spalenizny w stropowej partii, nawiązuje do jamy VI z Biskupina (X-XI w.), służącej wg W. Szafrąńskiego do pieczenia (1961, s. 89 oraz ryc. 109-110). Co ciekawe, w jamie biskupińskiej natrafiono na fragmenty prażnicy, służącej prawdopodobnie do prażenia lub suszenia ziarna. Podobne urządzenia, z prażnicami umieszczonymi w jamie, często o zbliżonych rozmiarach, jak w przypadku jamy z Poznania, pochodzą z innych stanowisk – np. z Brońska, gm. Śmigiel, stan. 24 (VIII/IX-koniec IX, względnie IX/X w.; E. Pawlak, P. Pawlak 2008b, s. 223-224, ryc. 6, 8), Bruszczewa, gm. Śmigiel, stan. 12 (fazy B i C; M. Brzostowicz 2002, s. 124-125, ryc. 73), Lubrzy, gm. loco, stan. 42 (faza C; A. Tabaka, K. Zamełska-Monczak 2011, s. 532-533, fot. 3), Nowińca, gm. Lubsko, stan. 2 (IX-X/XI w.; P. Dziedzic 2012, s. 32, ryc. 6-7; B. Gruska 2012, s. 81, ryc. 54) i Bytkowa, gm. Rokietnica, stan. 1 (E. Pawlak). Na stanowisku w Nowej Hucie Mogile prażnice znajdowano albo w osobnych obiektach (we wcześniejszym stadium funkcjonowania osady), które interpretuje się jako jamy do prażenia zboża, albo w chatach (faza młodsza), (R. Hachulska-Ledwos 1971, s. 200). W jamie z Poznania nie odnotowano wprowadzie fragmentów prażnicy, jednakże nie wyklucza to jej użycia. Oprócz powyższych propozycji, nie jest chyba pozbawione podstaw przypuszczenie, że obiekt 66 stanowić może relikwicz pieca ziemnego, podobnego do tych, które przytacza Kazimierz Moszyński: „W Serbji ciało zwierzęcia, włożone do wygrzanej jamy, pokrywano niekiedy grubym pokładem ulścionych gałęzi; na nie sypano ziemię, a nad tem wszystkim rozpalano ogień” (K. Moszyński 1929, s. 261). Nie można też wykluczyć, że przeznaczenie jamy było inne od wyżej podanych propozycji. Pamiętać bowiem należy o tym, że obiekt nie został rozpoznany w całości, stąd należy założyć większą różnorodność potencjalnych rozwiązań w zakresie budowy i kształtu oraz zawartości jamy. Obiekty o zbliżonej formie i o podobnym układzie warstw spalenizny znane są na przykład z miejscowości Marwice, gm. Lubiszyn, stan. 6, w której odkryto zespół aż 31 jam dziegiarskich datowanych na przełom faz C i D wczesnego średniowiecza (A. Różański, S. Pietrzak 2012, s. 37-38, tabl. 7 – ob. 152; 8 – ob. 150).

Z wnętrza obiektu 66 pozyskano 7 ułamków naczyń oraz 10 kości zwierzęcych. Z wypełniska pochodzą próbki węgla drzewnych dębu (*Quercus sp.*).

Obiekt 70

Jama ta, o bliżej nieokreślonym przeznaczeniu, odsłonięta została na granicy wykopów 13 i 14 (ryc. 4, 7). W przekroju poziomym miała kształt zbliżony do



Fot. 11. Poznań-Nowe Miasto, ul. Abpa A. Baraniaka, stan. 362. Ostroga żelazna z rejonu zniszczonego obiektu w stanie po konserwacji

kolistego i wymiary: $1,26 \times 1,16$ m. W przekroju pionowym jej kształt określić można jako nieckowaty. Wypełnisko, zagłębione maksymalnie na 0,22 m, stanowiła ciemnoszaro-brunatna próchnica z niewielkim dodatkiem szarego i żółtego piasku oraz węgla drzewnych (ryc. 10: 1; fot. 8).

Z wypełniska obiektu pochodzi 28 ułamków naczyń wczesnośredniowiecznych (po dokonaniu redukcji – 15 jednostek), 9 kości zwierzęcych oraz 1 rozcieracz kamienny.



Fot. 12. Poznań-Nowe Miasto, ul. Abpa A. Baraniaka, stan. 362. Rozcieracze kamienne z obiektów 61 (1) i 70 (2). Fot. P. Pawlak

Obiekt zniszczony

W wykopie 7 odkryto pozostałości całkowicie zniszczonego obiektu, którego treść wraz z materiałem ruchomym znalazła się w obrębie współczesnego wkopu. Zniszczenie półziemianki miało miejsce zapewne w nieodległej przeszłości, o czym świadczy bardzo silne wymieszanie nawarstwień o zróżnicowanym składzie (np. spalenizny i żółtego/„białego” piasku), odzwierciedlone w znacznej plamistości

„wypełniska”. Oprócz materiału ruchomego (ceramika, kości zwierzęce, ostroga żelazna, być może ośelka kamienna) zalegającego zapewne pierwotnie w zniszczonej półziemiance, pozyskano np. fragmenty współczesnego szkła okiennego (w tym z dna „obiektu”). Miejsce lokalizacji obiektu wskazywała więc koncentracja spaleniżny oraz materiał ruchomy o wczesnośredniowiecznej metryce rejestrowane w obrębie nieregularnego zarysu o przybliżonych wymiarach: około 3×5 m. Od strony północnej i zachodniej owego skupiska stwierdzono podobną treść, jednakże w znacznie większym stopniu przemieszaną ze strukturami „wkopowymi”. Ogólne, łączne wymiary centralnej części o intensywnym, czarnym zabarwieniu wraz z silniej przemieszanym obrzeżem wynosiły: około $5,6 \times 4$ m (ryc. 6). Potwierdzeniem powyższych przypuszczeń są znaczne ilości materiału ruchomego, w tym ostroga żelazna, wiązane z wczesnośredniowiecznym etapem zasiedlenia tego miejsca, znalezione w obrębie wspomnianego zaciemnienia oraz w jego najbliższym otoczeniu.

Z rejonu zniszczonego obiektu pozyskano ogółem: 257 ułamków naczyń glinianych (w tym: kultura pucharów lejkowatych – 18, kultura przeworska – 60, wczesne średniowiecze – 145, nowożytność – 34), 79 kości zwierzęcych (w tym szydło), 16 fragmentów praznic, 5 bryłek polepy, 1 fragment brzegu kafla garnkowego, 11 krzemieni, 3 gwoździe żelazne, 2 fragmenty szkła, 1 ostrogę żelazną oraz 1 ośelkę kamienną.

Niestety, znaczne zniszczenie terenu objętego badaniami nie daje podstaw do wyciągania wiążących wniosków odnośnie do rodzaju zabudowy. Stwierdzić jedynie można, że odkryte pozostałości świadczą o trwałym charakterze osadnictwa, z zabudową mieszkalną, lokowanego w dogodnych warunkach topograficznych, w wyższej partii terenu, ale z łatwym dostępem do zasobów wodnych gwarantowanych przez Cybinę, Piaśnicę oraz Wartę. W gospodarce osady, oprócz pożytków płynących z bliskości wymienionych wód, ważny czynnik odgrywała uprawa roli oraz hodowla bydła (niemal 44%) i w nieco mniejszym zakresie świń (36,5%), owiec i kóz (nieco ponad 16%), a ponadto drobiu – kury domowej (niespełna 3%). Niewielki udział w diecie mieszkańców osady stanowiły zwierzęta dzikie, o czym świadczą jednostkowo poświadczone szczątki sarny (szczegółowa analiza zwierzęcych szczątków kostnych autorstwa dr Marty Osypińskiej przedstawiona jest w odrębnym artykule zamieszczonym w tym tomie).

Ceramika

W trakcie badań pozyskano łącznie 437 ułamków naczyń wczesnośredniowiecznych. Liczba ta po wyklejeniu zredukowana została do 372 jednostek taksonomicznych, co stanowi 85,13% stanu wyjściowego. Analizowany poniżej materiał pochodzi w 92,47% z sześciu obiektów wczesnośredniowiecznych (1, 2, 61, 66, 70 oraz ze zniszczonej półziemianki), w 0,81% (3 fragm.) z trzech obiektów łączonych z osadnictwem ludności kultury łużyckiej (16, 28 i 71) oraz w 6,72% z powierzchni wykopów objętych badaniami (por. tab. 1). Najliczniejsze zbiory ceramiki pozyskano z obiektów półziemiankowych – 1 i 61 oraz z domnianego obiektu,

całkowicie zniszczonego. Liczebność owych serii wynosi odpowiednio: 63, 106 i 145 jednostek, odzwierciedlających stan po dokonanej redukcji liczebnej w wyniku wyklejenia.

W analizowanym zespole ceramiki dysponujemy fragmentami: 39 wylewów (10,48% ogółu ceramiki wczesnośredniowiecznej), 308 brzuśców (82,8%), 24 den (6,45%) oraz jednego naczynia (0,27%), którego kształt zdołano odtworzyć w całości (tab. 1). Pozyskany materiał reprezentuje ogółem 6 stref tektonicznych naczynia (graficzne przedstawienie w tab. 1). Pod względem wielkości ułamki naczyń sklasyfikowano w obrębie 10 grup, z których 4 znajdują się w strefie wylewu, 3 – w strefie brzuśca oraz 3 – w strefie den. Wśród wylewów najliczniej reprezentowane są okazy pochodzące ze strefy 1-2-3 (brzeg – szyjka – brzusiec; 19 fragm.) oraz obejmujące strefy 1-2 (brzeg – szyjka; 12 fragm.). Zestawienie przedstawione w tab. 1 informuje o dość znacznym rozdrobnieniu charakteryzowanego tu materiału ceramicznego.

Tab. 1. Poznań, ul. Abpa A. Baraniaka, stan. Poznań-Nowe Miasto 362.
Zestawienie ceramiki wczesnośredniowiecznej

Obiekt/ wykop	Wylewy				Brzuśce			Dna			R	Suma	Datowanie obiektu
	1	1-2	1-2-3	1-2-3-4	2-3	3	3-4	4-5	4-5-6	5-6			
1	2	2	7	-	2	43	-	-	6	1	-	63 (95)	WŚ (B)
2	-	-	-	-	-	7	-	-	1	-	-	8 (10)	WŚ (B)
16	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	1 (1)	KŁ
28	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	1 (1)	KŁ
61	-	4	5	1	3	87	-	-	5	1	-	106 (124)	WŚ (B)
66	-	-	-	-	-	7	-	-	-	-	-	7 (7)	WŚ (B)
70	1	-	2	-	1	8	-	1	2	-	-	15 (28)	WŚ (C)
71	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	1 (1)	KŁ
Zniszczony	3	6	4	-	6	120	1	-	3	1	1	145 (145)	WŚ (B)
Łącznie z obiektów	6	12	18	1	12	275	1	1	17	3	1	347 (412)	

Z powierzchni wykopów	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	1 (1)	
	-	-	-	-	-	5	-	-	-	-	-	5 (5)	
	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	1 (1)	
	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	1 (1)	
	1	-	1	-	-	10	-	1	-	-	-	13 (13)	
	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	1 (1)	
	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	1 (1)	
	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	1 (1)	
	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	1 (1)	
Łącznie z wykopów	1	-	1	-	-	20	-	1	1	1	-	25 (25)	
Suma	7	12	19	1	12	295	1	2	18	4	1	372 (437)	
	39				308			24			1		
	10,48				82,8			6,45			0,27	100	
Strefy naczyń					Skróty: R - naczynie o zrekonstruowanej w pełni formie, WŚ - wcześnie średniowiecze, B, C - fazy, KŁ - kultura łużycka								

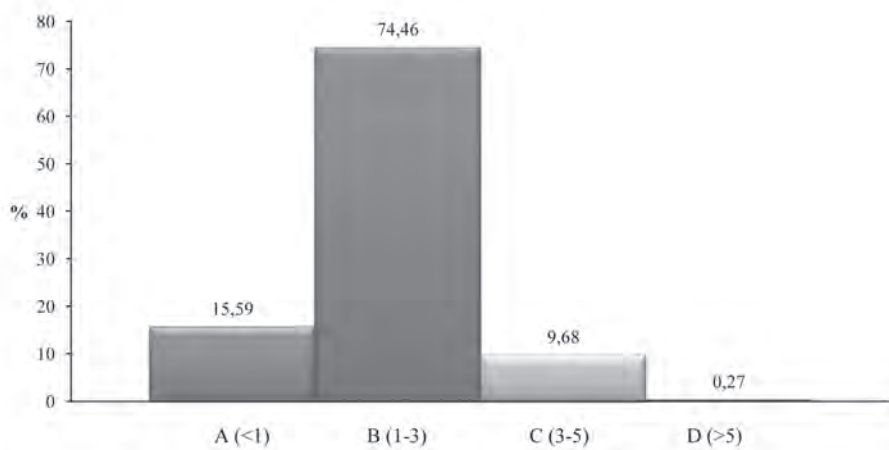
Dokonana analiza makroskopowa uwzględnia trzy podstawowe etapy związane z lepieniem naczyń, od właściwego doboru i selekcji sztucznej domieszki schudzającej przez proces formowania bryły naczyń po wypał.

Kompozycja masy ceramicznej

Gлина użyta do lepienia naczyń schudzona została tłuczniem, który stwierdzono w 100% analizowanego zbioru. Masy garncarskie schudzone piaskiem stanowią 6,45%, natomiast domieszką organiczną – 27,69%. W niewielkiej części zbioru, liczącej 3,49% (tab. 2), znajduje się margiel, którego intencjonalne użycie należy raczej wykluczyć z uwagi na jego niekorzystne właściwości, powodujące pękanie naczyń podczas wypału (R. Reinfuss 1955, s. 22-23; A. Buko 1990, s. 41). Wielkość użytej domieszki jest dość znacznie zróżnicowana. Największy udział, wynoszący niespełna 75%, stanowi ceramika wykonana z masy schudzonej domieszką o granulacie średniej wielkości (klasa B: 1-3 mm). Domieszka o mniejszym granulacie (klasa A: do 1 mm) stanowi 15,59%, natomiast taka, której wielkość mieści się w granicach: 3-5 mm (klasa C) – 9,68%. Odnotować należy ponadto jednostkowy przypadek użycia domieszki o bardzo dużym granulacie, którego średnica przekraczała 5 mm (klasa D) – (tab. 2; wykres 1). Ilość elementu schudzającego określona została niemetrycznie (intuicyjnie). Najliczniej reprezentowane są masy z bardzo dużą ilością domieszki (65,32%), natomiast niespełna trzecią część zbioru (30,11%) stanowi ceramika schudzona dużą ilością domieszki. Średnie ilości elementu nieplastycznego zawiera 4,03% analizowanego materiału, natomiast małe – 0,54% (tab. 2).

Tab. 2. Poznań, ul. Abpa A. Baraniaka, stanowisko Poznań-Nowe Miasto 362. Rodzaj, wielkość oraz ilość sztucznej domieszki schudzającej ceramikę całkowicie ręcznie lepioną i częściowo obtaczaną

Obiekt/ wykop		Rodzaj				Granulat [mm]				Ilość			
		piasek	tluczeń	margiel	organiczna	A (<1)	B (1-3)	C (3-5)	D (>5)	b. duża	duża	średnia	mała
1		5	63	4	28	17	43	3	-	32	25	4	2
2		5	8	-	-	5	3	-	-	2	6	-	-
16		-	1	-	-	-	1	-	-	-	1	-	-
28		-	1	-	-	-	1	-	-	1	-	-	-
61		7	106	1	46	13	80	12	1	72	27	7	-
66		-	7	-	1	-	4	3	-	7	-	-	-
70		2	15	1	5	3	11	1	-	5	9	1	-
71		-	1	-	-	-	1	-	-	1	-	-	-
Zniszczony		3	145	6	17	18	111	16	-	107	35	3	-
Z powierzchni wykopów	1	-	1	-	-	-	1	-	-	-	1	-	-
	2/3	-	5	-	2	1	4	-		-	5	-	-
	2	-	1	-	-	-	1	-	-	1	-	-	-
	4	1	1	-	-	1	-	-	-	-	1	-	-
	7	1	13	1	4	-	12	1	-	12	1	-	-
	12	-	1	-	-	-	1	-	-	1	-	-	-
	10	-	1	-	-	-	1	-	-	1	-	-	-
	13	-	1	-	-	-	1	-	-	-	1	-	-
	20	-	1	-	-	-	1	-	-	1	-	-	-
n	372	24	372	13	103	58	277	36	1	243	112	15	2
%	100	6,45	100	3,49	27,69	15,59	74,46	9,68	0,27	65,32	30,11	4,03	0,54



Wykres 1. Poznań, ul. Abpa A. Baraniaka, stanowisko Poznań Nowe-Miasto 362. Grubość sztucznej domieszki schudzającej ceramikę całkowicie ręcznie lepioną i częściowo obtaczaną

Formowanie naczynia

Na żadnym spośród 25 den (włączając naczynie o całkowicie zrekonstruowanej formie) nie znajduje się odcisk osi koła garncarskiego. W przypadku trzech den wydobytych z obiektu 61 można odtworzyć sposób ich formowania. Placek gliny o odpowiedniej grubości i średnicy formowano w ten sposób, że jego brzegi podnoszono ku górze, tworząc rodzaj niecki. Na podstawie obserwacji poczynionych na dwóch dnach z wymienionego obiektu przyjąć można, że wysokość tak uformowanego zaczątku ścianki wynosiła od 5 do 5,5 cm. W dalszej kolejności do podstawy naczynia od strony zewnętrznej mocowano kolejne taśmy, budując w ten sposób coraz wyższe partie naczynia. W obydwu podanych przypadkach naczynie pękło na podobnej (podanej wyżej) wysokości, licząc od podstawy dna, co świadczy o łączeniu w tym miejscu taśm, stanowiących budulec ścianki naczynia. Ciekawych informacji dostarczają obserwacje poczynione w przypadku naczynia z odciskami tkaniny na powierzchni zewnętrznej, wydobytego z obiektu 61. Zrekonstruowana została niemal cała bryła naczynia poza dnem (ryc. 15: 1). Ścianka pojemnika rozwarstwiła się na poszczególne poziome segmenty, z których każdy tworzyła taśma o szerokości około 4-5 cm. W zachowanej i zrekonstruowanej zarazem partii naczynia wydzielić można trzy takie segmenty i wolno przypuszczać, że czwarty stanowił dno wraz z partią przydenną. Warto dodać, że w przypadku analizowanego naczynia bardzo wyraźny jest sposób łączenia poszczególnych elementów. Każda z użytych taśm była silnie ścieniona zarówno w górnej, jak i w dolnej partii (u dołu była ścieniona od zewnątrz, natomiast u góry – od środka) i łączona była z niższym segmentem ścianki przez dolepienie do niego od

strony zewnętrznej, niejako na zakładkę. Takie zespolenie poszczególnych pierścieni dawało możliwość uzyskania jak największej płaszczyzny styku. Każdy kolejny pierścień nachodził „daszkowato” na ukośnie uformowaną ściankę naczynia. W przypadku naczynia z obiektu 61 widoczne są bardzo wyraźnie pionowe, podłużne wgłębienia na zewnętrznej powierzchni ścianki, w miejscu łączenia dwóch górnych taśm, które przypadło na największej wydętości brzuśca. Ślady te powstały w trakcie łączenia obydwu elementów naczynia, a widoczne bruzdy są efektem ugniatania palcami ścianki w celu lepszego ich zespolenia. Co ciekawe, analogiczne ślady odnotowano jeszcze przynajmniej na dwóch ułamkach wylewów. Obydwa stanowią części naczyń całkowicie ręcznie lepionych – jeden pochodzi z wypełniska zniszczonej półziemianki (ryc. 13: 10), natomiast drugi z obiektu 61 (ryc. 16: 3). Być może jest to przesłanka pozwalająca domyślać się, że mamy do czynienia z materiałem pochodzącym z jednego warsztatu, co ma istotne znaczenie przy ustalaniu chronologii osadnictwa, a w szczególności wymienionych obiektów. Szerokość taśm gliny, z których konstruowane były ścianki naczyń, mogła być zróżnicowana w zależności od gabarytów naczynia. W przypadku garnka, pochodzącego ze zniszczonej półziemianki, którego kompletny kształt udało się odtworzyć (R_1 – 14 cm, R_2 – 16,5 cm, R_3 – 6,5 cm, H – 12 cm)⁷, dno wraz z częścią przydenną oddzieliło się od górnej partii w miejscu łączenia taśm, uformowanych analogicznie do pojemnika z obiektu 61. Rekonstruowana szerokość taśmy odzwierciedlonej w wysokości dna wraz z fragmentem ścianki wynosi 2,8-3 cm (ryc. 14: 4). Poczynione w tym względzie obserwacje w zbiorach ceramicznych z różnych stanowisk pozwalają sądzić, że badany parametr oscylował zwykle w granicach 4-5 cm (Z. Hilczerówna 1960, s. 46; E. Pawlak, P. Pawlak 2008a, s. 42) lub wynosił od 2,5 do 4,5 cm, jak w zespole ceramiki z Nowińca (B. Gruska 2012, s. 76). Na powierzchni wewnętrznej trzech den (z ob. 61 i 70 oraz ze zniszczonej półziemianki) w miejscu łączenia podstawy ze ścianką odnotowano wyraźne ślady ugniatania, związane z tym etapem formowania naczynia. Opisany sposób formowania dna i części przydennej, choć zapewne nie jedyny, znany jest z innych stanowisk – np. z Markowic (E. Pawlak, P. Pawlak 2008a, tabl. 2: V). Pod względem formy najliczniej (17 sztuk – 68% ogółu den) reprezentowane są dna płaskie niewyodrębnione, a w dalszej kolejności: lekko wklęsłe niewyodrębnione (2 egz.), płaskie lekko wyodrębnione (2 egz.) oraz płaskie, bliżej nieokreślone (1 egz.). W trzech przypadkach nie udało się określić formy (tab. 3). W celu łatwiejszego zdjęcia naczynia z koła garncarskiego bądź ławy garncarskiej stosowano różnego rodzaju podsypki. Na powierzchniach zewnętrznych najczęściej występuje popiół, odnotowany w 16 przypadkach. Tłuczeń stwierdzono pięciokrotnie, natomiast piasek, żwir oraz podsypkę organiczną – w jednostkowych przypadkach. Na trzech ułamkach nie udało się określić rodzaju użytej podsypki, natomiast na trzech innych nie odnotowano jej występowania (tab. 3). Trzykrotnie stwierdzono

⁷ R_1 – średnica wylewu, R_2 – średnica największej wydętości brzuśca, R_3 – średnica dna, H – wysokość.

podsypkę więcej niż jednego rodzaju jednocześnie – w jednym przypadku były to tłuczeń i popiół, w jednym – żwir i popiół oraz w jednym – piasek, podsyпка organiczna, popiół oraz tłuczeń.

Tab. 3. Poznań, ul. Abpa A. Baraniaka, stanowisko Poznań-Nowe Miasto 362. Zestawienie niektórych cech den ceramiki całkowicie ręcznie lepionej i częściowo obtaczanej

Obiekt/ wykop		Forma dna					Rodzaj podsypki							Inne cechy
		PN	LWN	PLW	PNKR	N	Piasek	Tłuczeń	Żwir	Popiół	Organiczna	N	Brak	Ślady ugniatania
1		4	-	2	-	1	1	1	1	6	1	1	-	-
2		1	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-
61		5	1	-	-	-	-	2	-	4	-	-	1	1w
70		3	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	1	1w
Zniszczony		3	1	-	-	1	-	1	-	3	-	1	-	1w
Z wykopu	1	1	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-
	7	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	1	-	-
	13	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	1	-
Łącznie		17	2	2	1	3	1	5	1	16	1	3	3	3w

PN – płaskie niewyodrębnione, LWN – lekko wklęsłe niewyodrębnione, PLW – płaskie lekko wyodrębnione, PNKR – płaskie nieokreślone, N – nieokreślone, w – powierzchnia wewnętrzna.

O sposobie formowania naczyń najpełniej informują ślady znajdujące się na powierzchni ścianek wylewów. W przypadku 15 z nich, co stanowi 37,5% ogółu wylewów oraz 40,54% okazów o zidentyfikowanym sposobie formowania, nie odnotowano charakterystycznych ciągów palcowych, które powstają w procesie obtaczania. Sądzić więc należy, że podane wielkości odnoszą się do naczyń wykonanych całkowicie ręcznie – bez użycia koła garncarskiego. Podkreślić warto, że

w zbiorze wylewów bez śladów obtaczania znajdują się egzemplarze z wszystkich zespołów zawierających ułamki z tej strefy naczyń (obiekty: 1, 61, 70, zniszczony oraz z powierzchni wykopu 7 – tab. 4). Drugą grupę, liczącą ogółem 22 egzemplarze (55% wszystkich wylewów oraz 59,46% przykładów, w przypadku których zidentyfikowano sposób formowania), reprezentują naczynia częściowo obtaczane. Na powierzchni dziewięciu wylewów (22,5% ogółu brzegów) odnotowano ślady obtaczania obejmujące strefę 1/2 (wylew oraz strefa przejściowa między wylewem a szyjką – por. podział na poszczególne strefy naczyń zamieszczony w tab. 1). Zaznaczyć trzeba, że na dwóch okazach zaliczonych do tej grupy ślady obtaczania widoczne były na całej powierzchni, stąd trudno jednoznacznie określić jego zasięg. Stwierdzić jedynie można, że w obydwu przypadkach obtaczaniem objęto przynajmniej strefę 1/2. Na sześciu wylewach (15%) ciągi palcowe związane z obtaczaniem widoczne są w strefie 1-2 (obejmują brzeg oraz szyjkę), natomiast na pięciu (12,5%) – w strefie 1 (brzeg, w tym trzykrotnie – przynajmniej brzeg). Na dwóch wylewach pochodzących ze zniszczonej półziemianki ślady obtaczania obejmują strefę 1-2/3 (brzeg, szyjkę oraz strefę przejściową między szyjką a brzuścem). W przypadku trzech wylewów określenie sposobu formowania było niemożliwe (tab. 4). Warto podać, że ceramika całkowicie ręcznie lepiona stanowi w materiałach z Markowic (połowa VII – połowa VIII w.) 27,2%, natomiast częściowo obtaczana – 72,8% (E. Pawlak, P. Pawlak 2008a, s. 44), w materiałach z Kijewa (od końca VII do końca VIII w.) – odpowiednio: 7,7% i 92,3% (E. Pawlak, P. Pawlak 2008c, s. 230 – tu jednak ogólnie archaiczny charakter zbioru ceramiki), natomiast w zbiorze z Kromolic (od połowy, względnie końca VII do połowy VIII w.) – 23,08% i 76,02% (P. Pawlak 2012a, s. 129). Warto dodać, że przytaczane w opracowaniu ceramiki z Markowic przykłady pochodzące z osad datowanych na okres od końca VIII do końca IX, względnie przełomu IX i X w., odkrytych i częściowo rozpoznanych w południowo-zachodniej Wielkopolsce (Brońsko, stan. 1 i 8), udział ceramiki całkowicie ręcznie lepionej był marginalny (Brońsko 1 – 0,5%) lub nieobecny (Brońsko 8 – E. Pawlak, P. Pawlak 2008a, s. 44). Potwierdzeniem niejako tej tendencji jest sytuacja odnotowana na trzecim ze stanowisk z tej miejscowości – nr 24, na którym, wśród analogicznie datowanych materiałów, nie odnotowano ceramiki całkowicie ręcznie lepionej (E. Pawlak, P. Pawlak 2008b, s. 225).

Grubość ścianek większości fragmentów (176 jednostek – 57,14%) pochodzących ze strefy brzuśca określić można jako średnią (klasa B: 0,7-1 cm). Ceramika cienkościenna (klasa A: <0,7 cm) stanowi 10,39%, natomiast grubościenna (klasa C: 1-1,3 cm) – 24,03%. Do klasy D (o grubości większej niż 1,3 cm) zaliczono zaledwie 4 okazy (1,3%). W przypadku 22 ułamków brzuśców określenie grubości było niemożliwe (tab. 5).

Tab. 4. Poznań, ul. Abpa A. Baraniaka, stan. Poznań-Nowe Miasto 362. Zestawienie cech związanych z techniką wykonania naczyń całkowicie ręcznie lepionych i częściowo obtaczanych oraz frekwencja ceramiki zdobionej w poszczególnych zespołach

Obiekt	Wylewy ogółem	Ręcznie lepione	Strefa obtaczania					Ceramika zdobiona	
			1	1/2	1-2	1-2/3	N	n	%
1	11	4	1*	3(1*)	2	-	1	1	1,59
61	10	4	1	1	3	-	1	6	5,66
70	3	1	-	-	1	-	1	3	20
Zniszczony	14	4	3(2*)	5(1*)	-	2	-	2	1,38
Wykop 7	2	2	-	-	-	-	-	-	-
Łącznie	n	40	15	9	6	2	3	12	-
	%	100	37,5	22,5	15	5	7,69	3,23	-

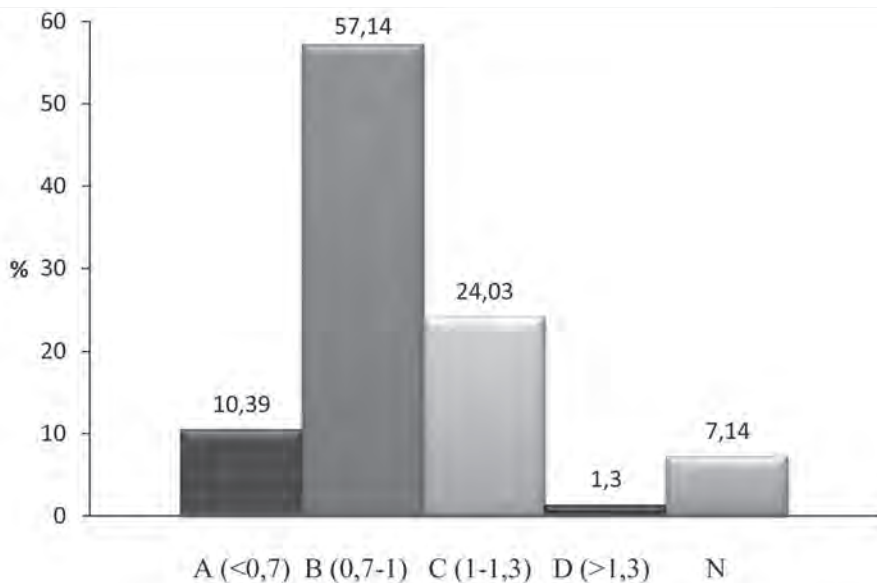
* obtaczanie przynajmniej przykrawędne (strefa 1) lub przynajmniej do strefy przejściowej między wylewem a szyjką (strefa 1/2).

Tabela 5. Poznań, ul. Abpa A. Baraniaka, stan. Poznań-Nowe Miasto 362. Zestawienie klas grubości brzuśców naczyń całkowicie ręcznie lepionych i częściowo obtaczanych.

Obiekt/ wykop	Grubość ścianki [cm]					Suma
	A (<0,7)	B (0,7-1)	C (1-1,3)	D (>1,3)	N	
1	8	26	9	-	2	45
2	2	5	-	-	-	7
16	-	1	-	-	-	1
28	-	1	-	-	-	1
61	10	50	26	1	3	90
66	-	2	-	-	5	7

70		-	7	2	-	-	9
71		-	1	-	-	-	1
Zniszczony		9	72	31	3	12	127
Z powierzchni wykopów	1	-	-	-	-	-	-
	2/3	2	1	2	-	-	5
	2	-	1	-	-	-	1
	4	1	-	-	-	-	1
	7	-	7	3	-	-	10
	12	-	1	-	-	-	1
	10	-	-	1	-	-	1
	13	-	-	-	-	-	-
	20	-	1	-	-	-	1
Łącznie	n	32	176	74	4	22	308
	%	10,39	57,14	24,03	1,3	7,14	100,0
Kijewo		12,4	64,53	19,19	0,97	2,91	100,0
Markowice		8,14	53,24	24,07	1,83	12,71	100,0
Kromolice		8,33	49,31	24,31	6,25	11,8	100,0

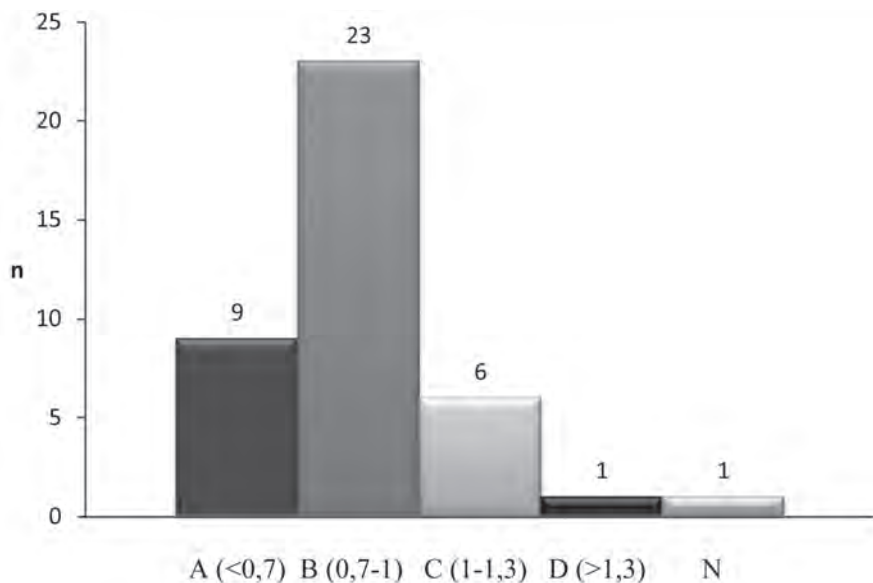
Nieco inaczej przedstawia się udział poszczególnych klas grubości ścianek naczyń w przypadku wylewów oraz den. Najliczniej reprezentowane są wylewy o średniej grubości ścianki, jednakże odnotowano znacznie większy, niż w zbiorze brzuśców, udział fragmentów o najmniejszej grubości (klasa grubości A) oraz nieco mniejszy – o dużej grubości (klasa grubości C – tab. 6; wykres 3). W zbiorze den, najliczniejszą grupę stanowią okazy bardzo grube (klasa D), a w dalszej kolejności – o średniej (klasa B) oraz dużej grubości (klasa C), (tab. 7; wykres 4).



Wykres 2. Poznań, ul. Abpa A. Baraniaka, stanowisko Poznań-Nowe Miasto 362. Grubość brzuśców naczyń całkowicie ręcznie lepionych i częściowo obtaczanych

Tab. 6. Poznań, ul. Abpa A. Baraniaka, stan. Poznań-Nowe Miasto 362. Zestawienie klas grubości wylewów naczyń całkowicie ręcznie lepionych i częściowo obtaczanych (z uwzględnieniem naczyń o zrekonstruowanej w pełni formie)

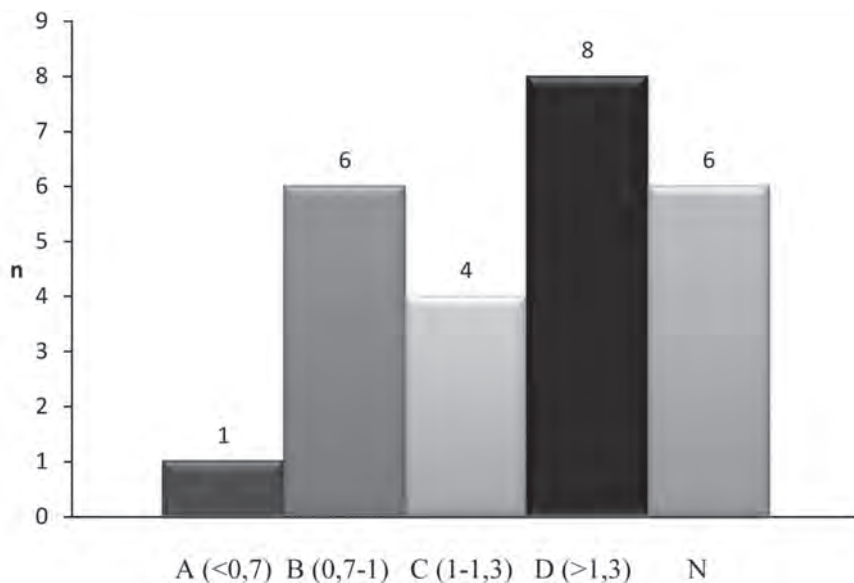
Obiekt/ wykop	Grubość ścianki [cm]					Suma
	A (<0,7)	B (0,7-1)	C (>1-1,3)	D (>1,3)	N	
1	2	7	1	-	1	11
61	1	7	2	-	-	10
70	1	2	-	-	-	3
Zniszczony	5	5	3	1	-	14
Z powierzchni wykopu 7	-	2	-	-	-	2
Łącznie	9	23	6	1	1	40



Wykres 3. Poznań, ul. Abpa A. Baraniaka, stanowisko Poznań-Nowe Miasto 362. Grubość wylewów naczyń całkowicie ręcznie lepionych i częściowo obtaczanych

Tab. 7. Poznań, ul. Abpa A. Baraniaka, stan. Poznań-Nowe Miasto 362. Zestawienie klas grubości den naczyń całkowicie ręcznie lepionych i częściowo obtaczanych (z uwzględnieniem naczyń o zrekonstruowanej w pełni formie)

Obiekt/ wykop	Grubość ścianki [cm]					Suma
	A (<0,7)	B (0,7-1)	C (>1-1,3)	D (>1,3)	N	
1	-	1	-	4	2	7
2	-	1	-	-	-	1
61	1	2	1	2	-	6
70	-	-	2	-	1	3
Zniszczony	-	1	-	2	2	5
Z powierzchni wykopów	1	-	-	1	-	1
	7	-	-	-	1	1
	13	-	1	-	-	1
Łącznie	1	6	4	8	6	25



Wykres 4. Poznań, ul. Abpa A. Baraniaka, stanowisko Poznań-Nowe Miasto 362.
Grubość den naczyń całkowicie ręcznie lepionych i częściowo obtaczanych

Zdecydowaną większość analizowanego materiału cechuje szorstka faktura obydwu powierzchni (96,77% zbioru w przypadku powierzchni zewnętrznej i 90,59% w przypadku powierzchni wewnętrznej). Udział innych rodzajów opracowania powierzchni uważa należy za marginalny (strona zewnętrzna) bądź niewielki (strona wewnętrzna). Powierzchnia zewnętrzna ścianki miała fakturę gładką w 1,61% zbioru, natomiast strona wewnętrzna – w 5,38%. Ceramika o tzw. „miękkiej” powierzchni zewnętrznej stanowi zaledwie 0,27% (1 fragment). Nie odnotowano takiego rodzaju opracowania ścianki naczynia po stronie wewnętrznej. Niewielki odsetek – 1,35 i 4,03% – stanowi ceramika o bliżej nieokreślonej fakturze powierzchni odpowiednio: zewnętrznej i wewnętrznej (tab. 8).

Tab. 8. Poznań, ul. Abpa A. Baraniaka, stan. Poznań-Nowe Miasto 362. Zestawienie rodzajów obydwu powierzchni naczyń całkowicie ręcznie lepionych i częściowo obtaczanych

Zewnętrzna				Wewnętrzna				Suma	
Szorstka	Gładka	„Mię- ka”	Nieokre- ślona	Szorstka	Gładka	„Mię- ka”	Nieokre- ślona		
360	6	1	5	337	20	-	15	372	n
96,77	1,61	0,27	1,35	90,59	5,38	-	4,03	100	%

Powierzchnia „miękka”, względnie gładka, jest często efektem pokrycia ścianki naczynia angobą (por. na ten temat A. Sikorski 1987, s. 284 i n.). Zabieg ten poświadcza niemal 42% całego analizowanego zbioru. Najczęściej (niespełna 24% ogółu ceramiki) notowano angobę na obydwu powierzchniach, rzadziej na powierzchni zewnętrznej (około 16%), natomiast w niewielkim zakresie (niespełna 2,5%) – od wewnątrz (tab. 9). Warto dodać, iż w przypadku materiałów z Markowic udział ceramiki angobowanej wynosił około 38,5%. Pokrycie angobą zewnętrznej strony ścianki stwierdzono tam w 8,25%, wewnętrznej – w 1,69%, natomiast dwustronnie – 28,72%. Z powyższego wypływa wniosek, że podane wartości są zbliżone, może poza tymi, które odnoszą się do udziału angoby na powierzchni zewnętrznej.

Oprócz angobowania, na ściankach naczyń widoczne są ślady innych zabiegów, takich jak obmazywanie szmatką bądź wiechciem, mających na celu korektę faktury powierzchni. Ślady tej czynności stwierdzono w 67,74% zbioru, z czego w 37,9% na obydwu powierzchniach, w 17,74% na powierzchni wewnętrznej, natomiast w 12,1% na powierzchni zewnętrznej (tab. 9). Z poczynionych obserwacji wynika, że na wewnętrznych powierzchniach ścianek naczyń widoczne są przeważnie ślady obmazywania poziomego, natomiast na powierzchniach zewnętrznych czytelne są pionowe ciągi wyprowadzane od załomu brzuśca po podstawę naczynia. Warto w tym miejscu dodać, że na powierzchni zewnętrznej naczynia, którego ułamki wydobyto z obiektu 61, stwierdzono odciski tkaniny płóciennej nawiniętej pierwotnie na gładzik, którym korygowano nierówności powstałe podczas formowania (por. ryc. 15: 1 oraz wyniki analizy tkaniny wykonanej przez mgr. Andrzeja Sikorskiego zamieszczone w tym tomie)⁸.

Tab. 9. Poznań, ul. Abpa A. Baraniaka, stan. Poznań-Nowe Miasto 362.
Zestawienie ceramiki ze śladami obmazywania i angobowania

Obmazywanie				Angobowanie			
Z	W	D	Łącznie	Z	W	D	Łącznie
45	66	141	252	58	9	89	156
12,1	17,74	37,9	67,74	15,59	2,42	23,92	41,93

Z – zewnętrznie, W – wewnętrznie, D – dwustronnie

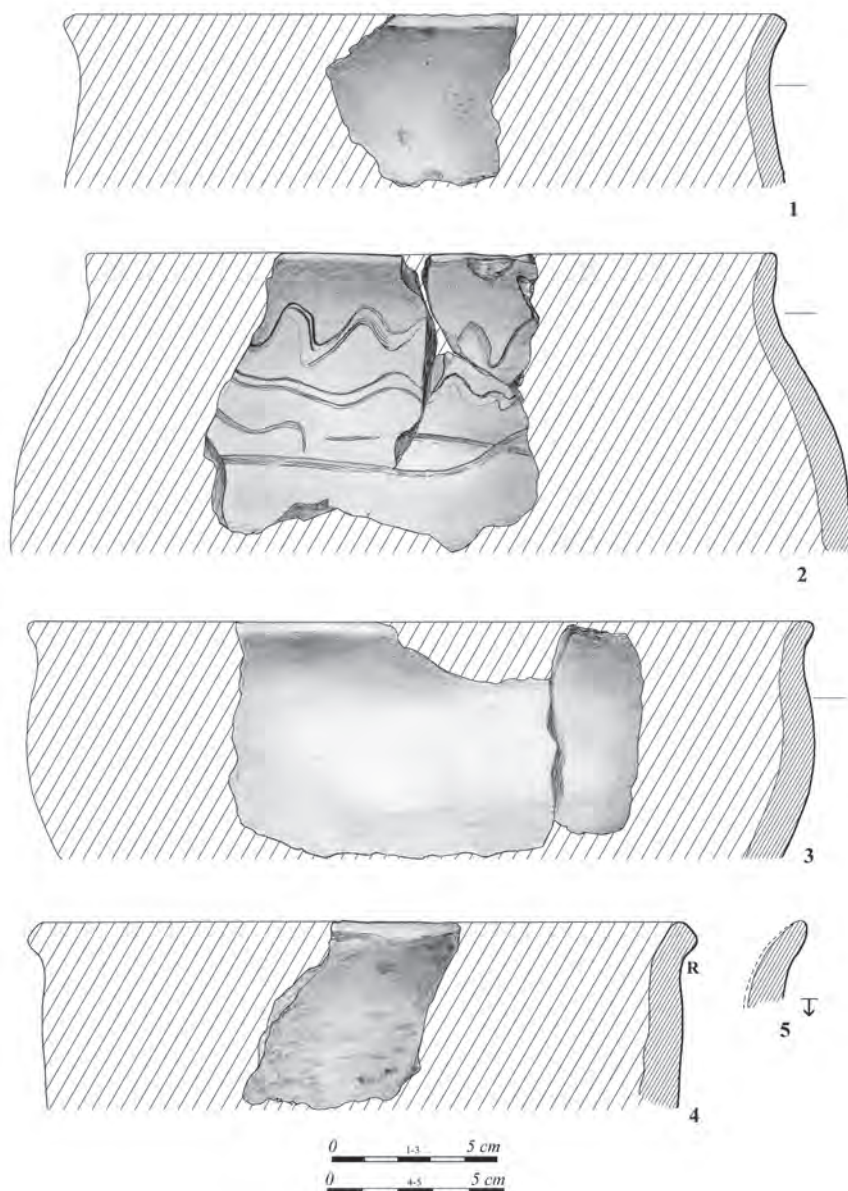
⁸ Pragnę podziękować Koledze Andrzejowi Sikorskiemu za wnikliwe zajęcie się odciskami tkaniny.

Wypał

O warunkach wypału możemy wnioskować na podstawie analizy struktury przełamów, choć nie da nam to oczywiście odpowiedzi na pytanie dotyczące temperatury, w której ów proces zachodził (A. Buko 1990, 149-156). Stały dopływ tlenu w całym procesie wypału ilustruje 22,85% zbioru, cechującego się jednolitym przełamem ścianki. Przełamy dwu- i trójbarwne, świadczące o zmiennych warunkach w piecu, stanowią odpowiednio: 48,39 i 22,31%. W przypadku 10,28% stan zachowania ceramiki nie dał możliwości określenia liczby warstw w przełame (tab. 10). Podane wielkości nie odbiegają od danych uzyskanych z innych osad wielkopolskich, łączonych z wczesnymi stadiami wczesnego średniowiecza (E. Pawlak, P. Pawlak 2008a, s. 50 i n.; tab. 12; 2008c, s. 262, tab. 27). Trudno stwierdzić, gdzie odbywał się proces wypału ceramiki. Przypuszcza się, że dokonywano go w otwartych paleniskach (Z. Hilczerówna 1963, s. 321; M. Parczewski 1988, s. 30), choć nie wyklucza się również użycia do tego celu specjalnych pieców, z tym że dla najwcześniejszych stadiów wczesnego średniowiecza brak w tym względzie dowodnych przykładów (M. Kwapieniowa, A. Wałowy 1969; N. Profantová 2005, s. 150). Barwa wypału była dość zróżnicowana. W przypadku powierzchni zewnętrznej ceramiki reprezentowane są barwy: brunatna (54,03%), kremowa (21,51%), ceglasta (16,13%) oraz szara (6,18%), natomiast w przypadku powierzchni wewnętrznej: brunatna (23,92%), kremowa (22,58%), szara (21,24%), czarna (15,86%) oraz ceglasta (11,02% – tab. 10). Dodać trzeba, że barwa brunatna na powierzchni zewnętrznej ma częściej odcień jasny, natomiast na powierzchni wewnętrznej – odcień ciemny, co związane jest z różnicą dostępu powietrza.

Tab. 10. Poznań, ul. Abpa A. Baraniaka, stan. Poznań-Nowe Miasto 362. Przekrój ścianek oraz barwa wypału ceramiki całkowicie ręcznie lepionej i częściowo obtaczanej

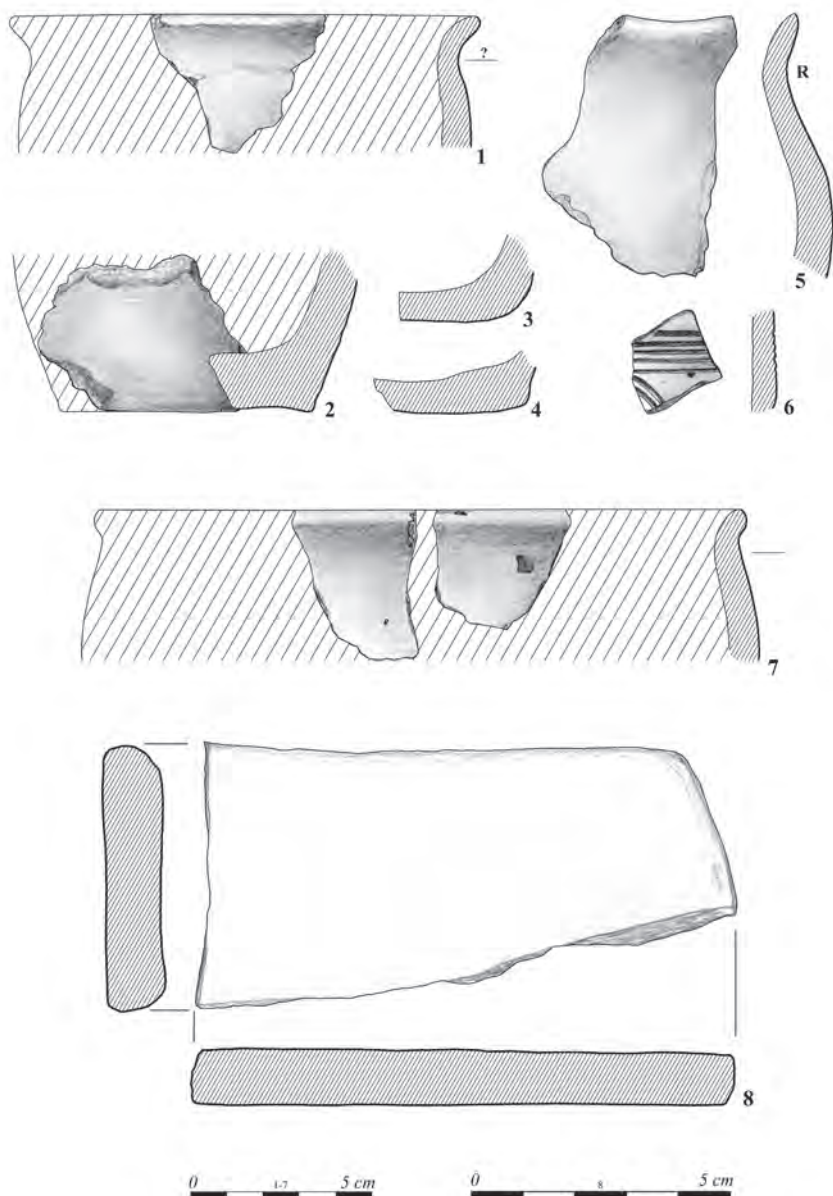
	Przekrój				Barwa zewnętrzna					Barwa wewnętrzna						Suma
	jednobarwny	dwubarwny	trójbarwny	N	kremowa	ceglasta	brunatna	szara	N	kremowa	ceglasta	brunatna	szara	czarna	N	
n	85	180	83	24	80	60	201	23	8	84	41	89	79	59	20	372
%	22,85	48,39	22,31	6,45	21,51	16,13	54,03	6,18	2,15	22,58	11,02	23,92	21,24	15,86	5,38	100,0



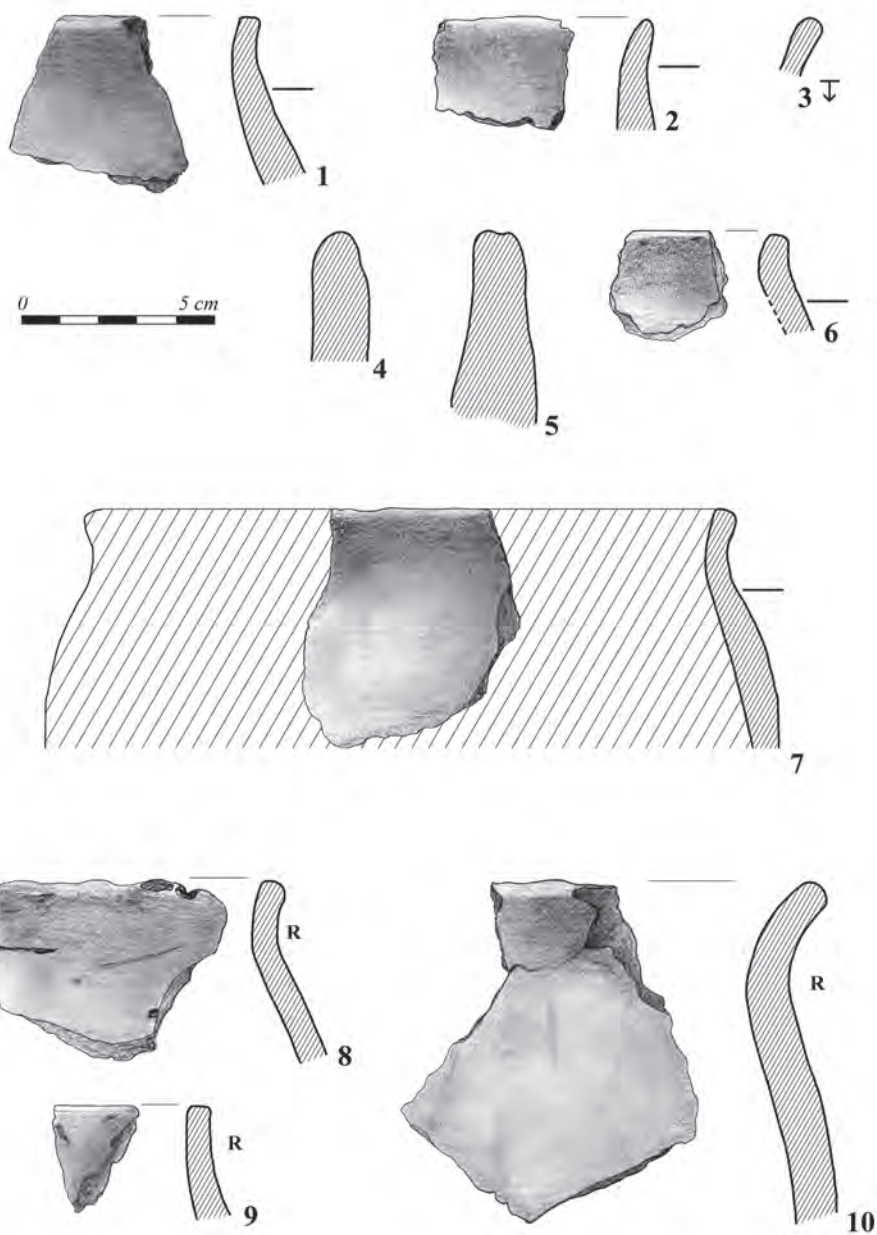
Ryc. 11. Poznań-Nowe Miasto, ul. Abpa A. Baraniaka, stan. 362. Ceramika z obiektu 1. Rys. P. Pawlak

Ostatnio przedstawiono propozycję, ponawianą w kilku kolejnych publikacjach, dotyczącą podziału materiałów ceramicznych z najstarszych faz wczesnego średniowiecza z terenu Wielkopolski na dwie kategorie – *a* i *b*. Do pierwszej kategorii zalicza się ceramikę wykonaną z masy schudzonej dużą bądź bardzo dużą ilością sztucznej domieszki, głównie grubego tłucznia. Struktura ścianek naczyń jest bardzo często krucha, natomiast wypał przeważnie słaby. Drugą kategorię stanowi ceramika schudzona częściej drobnoziarnistym tłuczniem oraz piaskiem, przeważnie w małych i średnich ilościach. Ścianki naczyń cechują się zwartą strukturą i znaczną twardością, odpowiednio dobranym surowcem schudzającym oraz dobrym wypałem (E. Pawlak, P. Pawlak 2008a, s. 51). W przypadku ceramiki z Poznania-Nowego Miasta, frekwencja kategorii *a* wynosi 89,52%, natomiast udział kategorii *b* – 10,48% (tab. 11). Warto podać, że w czterech większych zespołach z obiektów: 1, 61, 70 i domniemanej, zniszczonej półziemianki, udział ceramiki kategorii *b*, a więc o lepszych parametrach, wynosił odpowiednio: 7,94, 14,15, 13,33 i 6,9%. W przypadku materiałów z Markowic, datowanych na okres od połowy VII do połowy VIII w., ceramika kategorii *a* stanowiła 95,08%, natomiast ceramika kategorii *b* – 4,92%. W Kijewie (koniec VII – koniec VIII w.) udział obydwu kategorii wynosił odpowiednio: 85% i 15% (E. Pawlak, P. Pawlak 2008c, s. 231), natomiast w Kromolicach (połowa, względnie koniec VII – połowa VIII w.) – 92,36% i 7,64% (P. Pawlak 2012, s. 135). W podpoznańskim Bytkowie (VIII w.) wielkości dwóch wymienionych kategorii wynosiły odpowiednio: 80,8 oraz 19,2% (E. Pawlak 2011). Na obecnym etapie badań stwierdzić można, że udział obydwu kategorii ceramiki może informować o przybliżonej metryce analizowanego zespołu. Z przeprowadzonych do tej pory badań porównawczych⁹ wynikać może, że zespoły VIII-wieczne i starsze cechuje mniejszy udział ceramiki kategorii *b* niż w przypadku serii ceramicznych pochodzących z IX w. i młodszych. Poświadczać to mogą przykłady pochodzące z innych stanowisk: Graboszewa, gm. Strzałkowo, stan. 9 (IX-IX/X w.; kategoria *a* – 78,72%, kategoria *b* – 21,28% – P. Pawlak 2012b, s. 145), Gościkowa, gm. Świebodzin, stan. 5 (połowa VIII – połowa IX w.; kategoria *a* – 75,35%, kategoria *b* – 24,65% – P. Pawlak 2012c, s. 168-169). Potwierdzeniem wskazanej tendencji są również wyniki badań uzyskanych z kilku stanowisk w południowo-zachodniej Wielkopolsce. Na dwóch stanowiskach – nr 1 i 24 w Brońsku, gm. Śmigiel, datowanych na okres od przełomu VIII i IX w. do końca IX, względnie przełomu IX i X w., udział ceramiki kategorii *b* wynosił odpowiednio: 28,3 i 23,5% (E. Pawlak, P. Pawlak 2004, s. 121; 2008b, s. 228). Pewne odstępstwo od prezentowanych tu prawidłowości stanowić mogą dane uzyskane dla materiałów pochodzących ze stan. 8 w Brońsku, datowanych na okres od połowy VIII do połowy IX wieku. Udział ceramiki kategorii *b* wynosił tam zaledwie 9,2% (E. Pawlak, P. Pawlak 2003, s. 51, tab. 15). Wydaje się, że aspekt ten zasługuje na dalsze badania w kolejnych analizowanych seriach ceramicznych.

⁹ Aspekt ten prześledzono w zespołach ceramicznych pochodzących z około 20 stanowisk.



Ryc. 12. Poznań-Nowe Miasto, ul. Abpa A. Baraniaka, stan 362. Ceramika z obiektu 1 (1-2, 4-7) i 2 (3) oraz oselka kamienna z rejonu zniszczonego obiektu (8). Rys. P. Pawlak



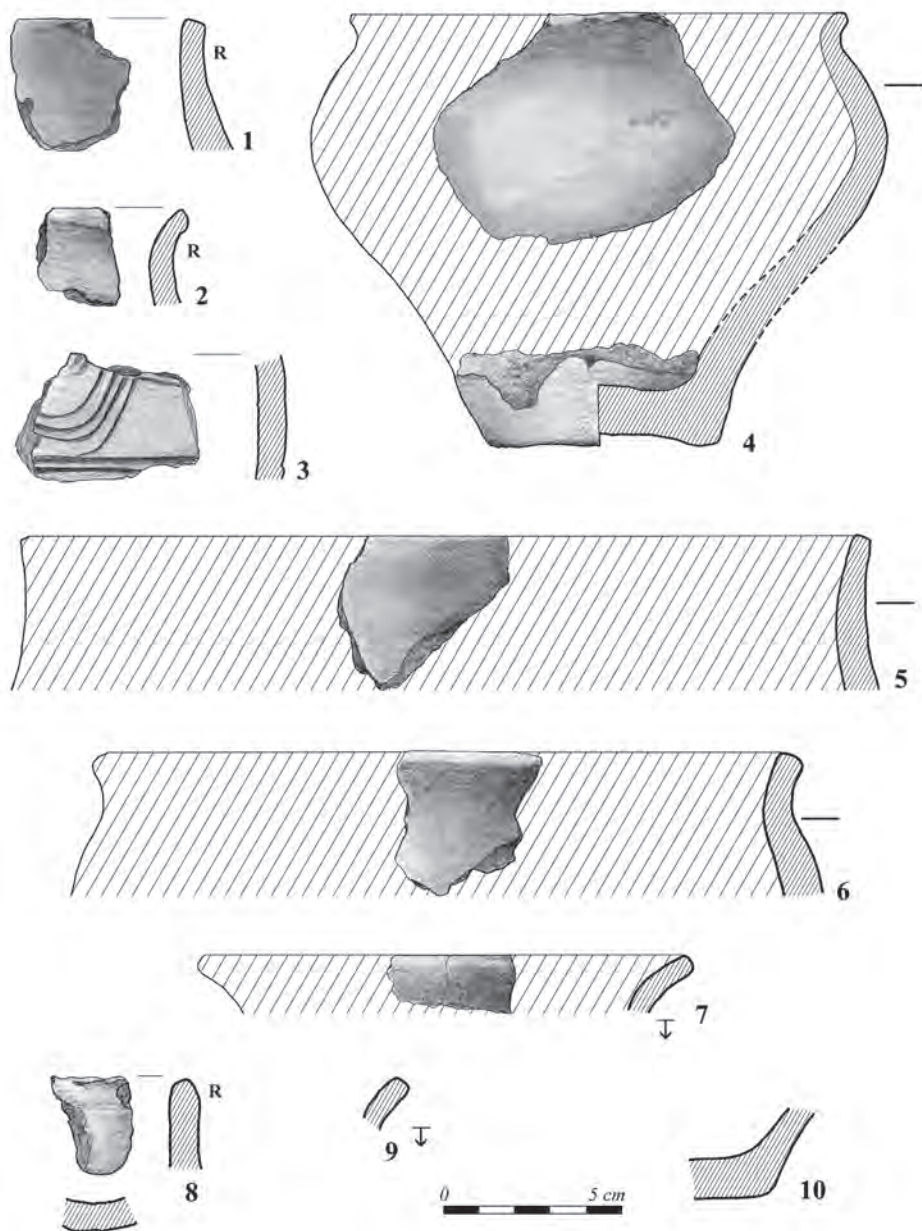
Ryc. 13. Poznań-Nowe Miasto, ul. Abpa A. Baraniaka, stan. 362. Ceramika z rejonu zniszczonego obiektu. Rys. P. Pawlak

Tab. 11. Poznań, ul. Abpa A. Baraniaka, stan. Poznań-Nowe Miasto 362. Zestawienie ceramiki z poszczególnych obiektów oraz z powierzchni wykopu z uwzględnieniem podziału na kategorie *a* i *b*

Obiekt/ Wykop		Kategoria ceramiki		Suma	
		a	b		
Obiekty	1	58	5	63	
	2	4	4	8	
	16	1	-	1	
	28	1	-	1	
	61	91	15	106	
	66	7	-	7	
	70	13	2	15	
	71	-	1	1	
	Zniszczony	135	10	145	
Z powierzchni wykopów	1	1	-	1	
	2	1	-	1	
	2/3	4	1	5	
	4	-	1	1	
	7	13	-	13	
	10	1	-	1	
	12	1	-	1	
	13	1	-	1	
	20	1	-	1	
Suma		n	333	39	372
		%	89,52	10,48	100

Morfologia

Prezentacja form naczyń ograniczona musi być, z uwagi na rozdrobnienie materiału, do analizy kształtów poszczególnych stref tektonicznych, przede wszystkim górnych partii pojemników. Ponadto dokonano klasyfikacji form 34 wylewów, których stan zachowania to umożliwił (ryc. 19).

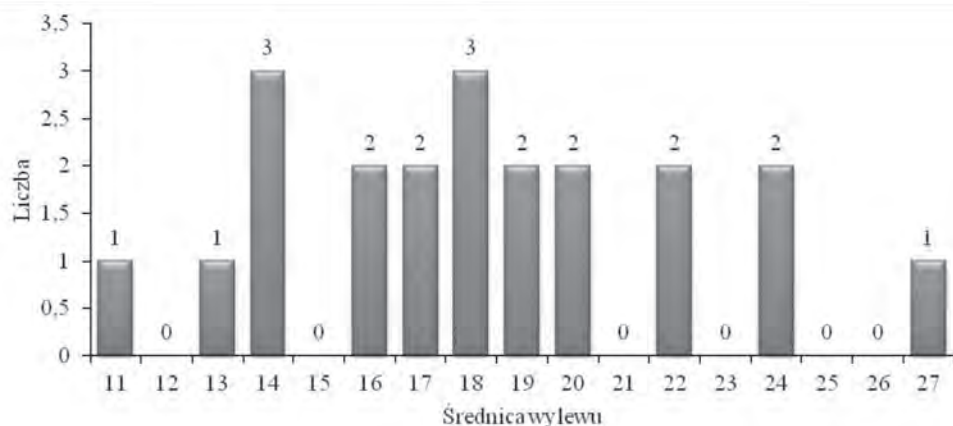


Ryc. 14. Poznań-Nowe Miasto, ul. Abpa A. Baraniaka, stan. 362. Ceramika z rejonu zniszczonego obiektu. Rys. P. Pawlak

Wylewy odmian 1-4 charakteryzują się wyraźnie dwustronnie ścienioną formą, z ostro ukształtowaną krawędzią i ustawione są niemal pionowo bądź nieznacznie ukośnie na zewnątrz. Jedynie ostatni z wymienionych okazów ma formę esowatą. Do kolejnych – 5 i 6 zaliczono przykłady również ścienione, wyraźnie wychylone na zewnątrz, o krawędzi opracowanej półowalnie. Odmianę 7 stanowi wylew nieznacznie ścieniony, ukształtowany łukowato i wychylony łagodnie na zewnątrz. Krawędź opracowana jest półowalnie. Następne – tj. 8 i 9 – ukształtowane są esowato, z krawędzią nieścienioną, półowalną. Do odmian 10-12 zaliczono przykłady tzw. krótkich wylewów, wychylonych nieznacznie na zewnątrz i zwieńczonych półowalnie ukształtowaną krawędzią. Formy 13-18 zawierają przykłady ustawione niemal pionowo bądź nieznacznie wychylone na zewnątrz, z krawędzią ściętą poziomo lub ukośnie na zewnątrz, o szerokości zbliżonej do grubości ścianki lub nieznacznie mniejszej. Przykłady 19-24 charakteryzują się podobnie uformowaną krawędzią do egzemplarzy 13-18. Różnica dotyczy kształtu szyjki, która jest w tym przypadku krótka i ustawiona prawie pionowo bądź lekko skośnie na zewnątrz. Dwie kolejne odmiany – 25 i 26 – nawiązują do ostatnio przedstawionych, a różnią się jedynie półowalną formą krawędzi od strony zewnętrznej. Wylew 27 jest wychylony nieznacznie na zewnątrz, z krawędzią nieco poszerzoną i ukośnie ściętą na zewnątrz. Przykład zaliczony do odmiany 28 to okaz nieznacznie dwustronnie zgrubiony w stosunku do grubości ścianki i dodatkowo ustawiony ukośnie na zewnątrz. Kolejny – 29 – to wylew talerza bądź tygielka, ustawiony pionowo, z krawędzią opracowaną półowalnie. Odmiana 30 to krótki wylew ustawiony pionowo, o płasko ukształtowanej krawędzi, ścienionej w stosunku do grubości ścianki. Następny – 31 – reprezentuje okaz z charakterystycznym, nieznacznym wgięciem pod krawędzią od strony zewnętrznej. Krawędź jest poszerzona od zewnątrz i ukośnie ścięta. Odmianę 32 stanowi wylew łukowato wygięty na zewnątrz, z krawędzią uformowaną półowalnie od strony zewnętrznej. Przykład 33 to forma wygięta łukowato, z krawędzią ukośnie ściętą na zewnątrz i opuszczoną w dół w charakterystyczny niewielki występ. Odmianę 34 stanowi okaz wygięty łukowato na zewnątrz, z wklęsłą krawędzią, poszerzoną w stosunku do grubości ścianki i uformowaną diagonalnie.

Z wypełniska zniszczonej półziemianki wydobyto ułamki naczyń, które dały podstawę do rekonstrukcji całej formy. W pozostałych przypadkach stan zachowania analizowanego materiału nie dawał takiej możliwości. Wartość średnicy wylewu udało się określić jeszcze w 20 innych przypadkach. Ogółem, w 15 przypadkach (łącznie z naczyniem o znanym pełnym kształcie) możliwe było odtworzenie formy naczynia przynajmniej do załomu brzuśca (w tym pięciokrotnie poniżej załomu).

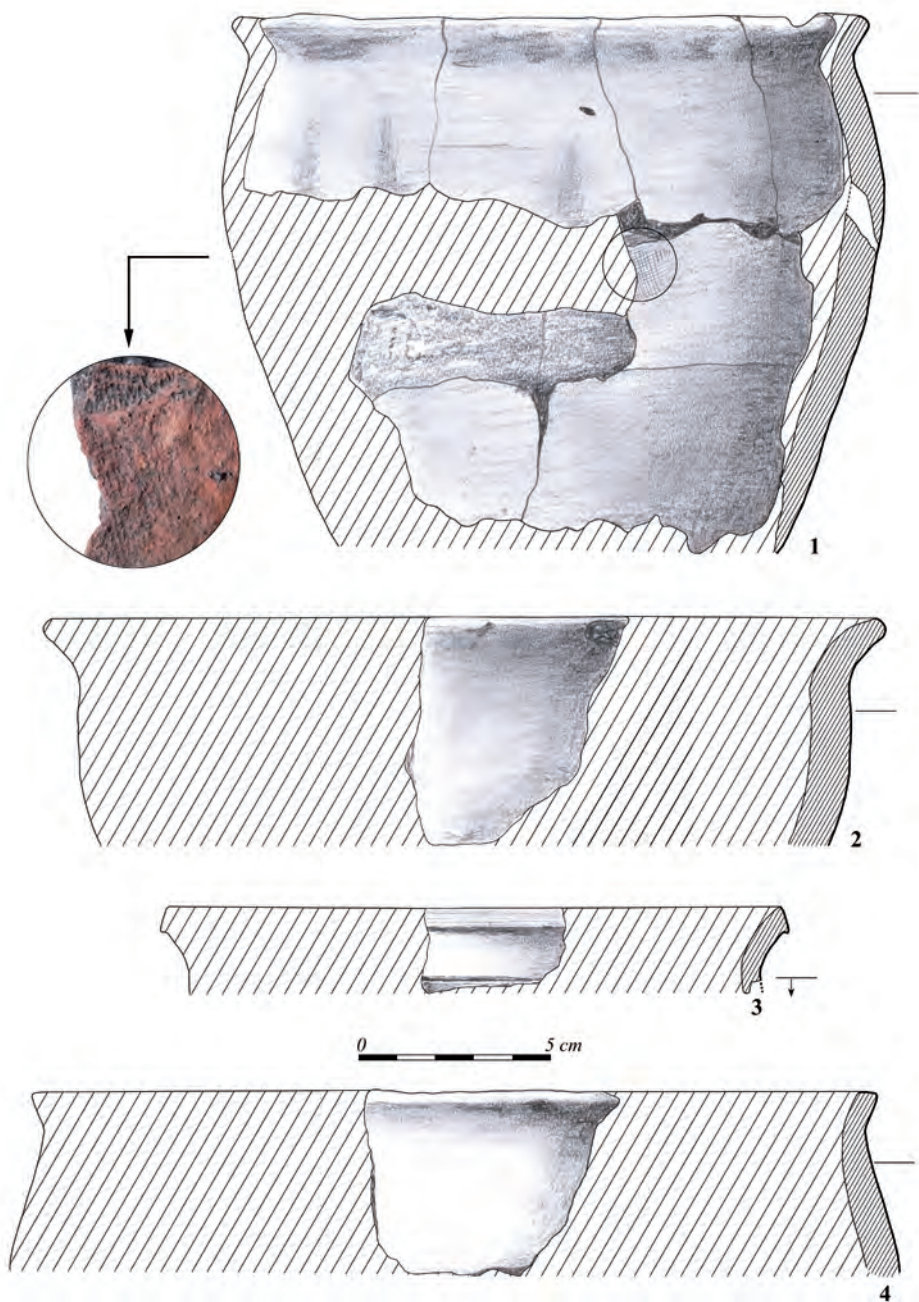
W analizowanym materiale zwraca uwagę znaczne zróżnicowanie kształtów naczyń, które zaklasyfikowano do jedenastu grup. Podkreślić jednak należy, że dokonany podział dotyczy jedynie stosunkowo niewielkiego liczebnie zbioru, stąd nie może być traktowany na równi z typologiami wypracowanymi na stanowiskach o liczniejszych seriach ceramicznych. Dla analizowanego pod względem formal-



Wykres 5. Poznań, ul. Abpa A. Baraniaka, stanowisko Poznań-Nowe Miasto 362. Wartości średnic wylewów

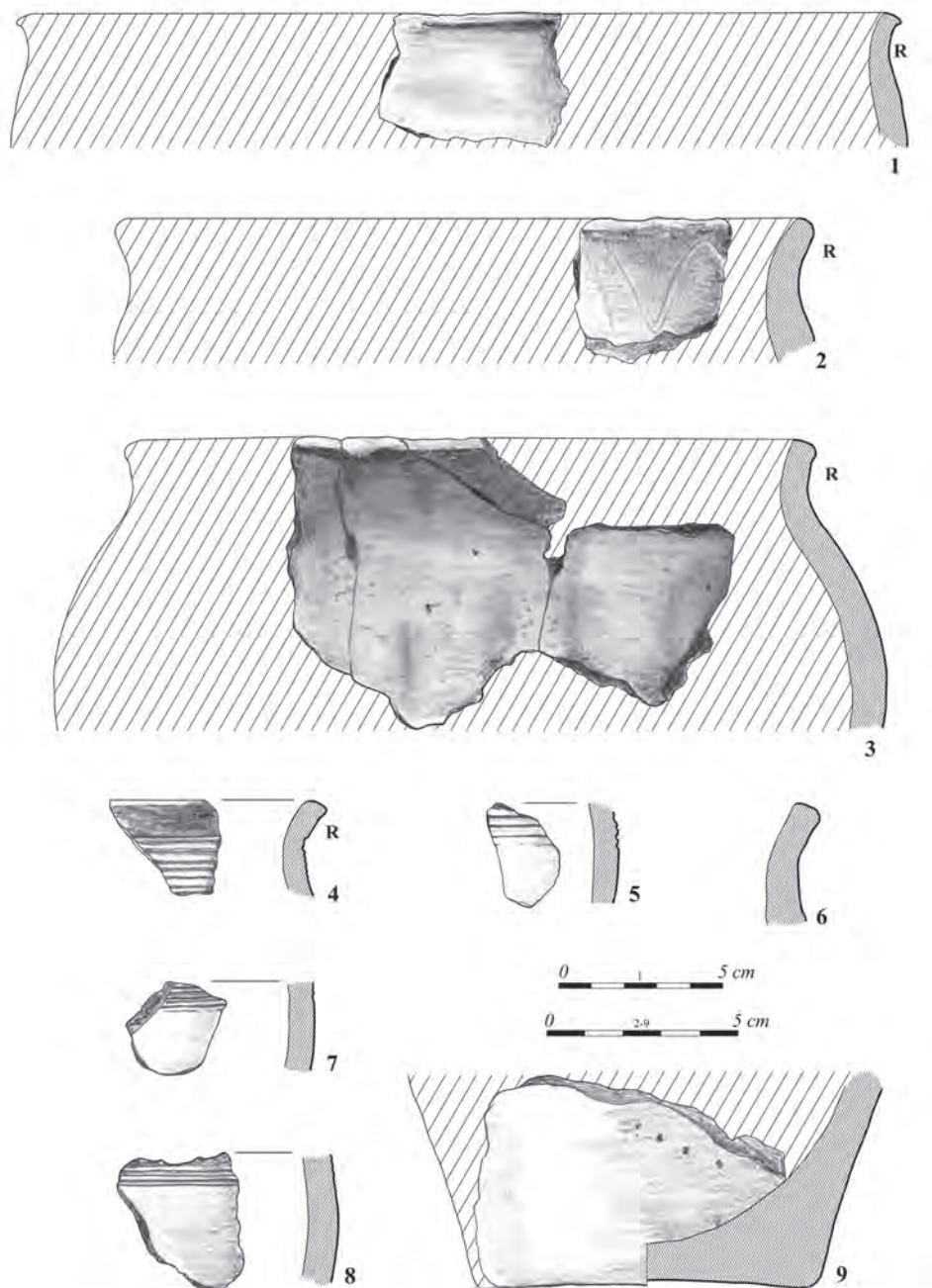
nym materiału z Poznania-Nowego Miasta znajdujemy bardzo liczne odniesienia w zbiorze ceramiki z osady z wczesnych faz wczesnego średniowiecza w Markowicach – największej, jak dotąd rozpoznanej, na terenie Wielkopolski (E. Pawlak, P. Pawlak 2008a, tabl. 5-6). Podkreślić należy, że wbrew utartym poglądom, ceramika wczesnośredniowieczna z najstarszych stadiów jej występowania różni się niekiedy dość znacznie na poszczególnych terenach (Z. Kurnatowska 1984). Jest to więc przesłanka pozwalająca doszukiwać się analogii stosunkowo bliskich terytorialnie.

Do **pierwszej** grupy zaliczono garnki o esowatym przekroju ścianki, z wylewami odmian: 4, 7-9 i 32 (ryc. 12: 5; 13: 10 oraz prawdopodobnie 14: 2; 16: 2; 18: 1). W przypadku naczyń tej grupy, największa średnica brzuśca przypada niemal zawsze w ich wyższej partii – w przybliżeniu w 2/3 lub 3/4 wysokości. Wyjątek stanowi naczynie z obiektu 70, którego załom brzuśca przypadał prawdopodobnie w przybliżeniu w połowie wysokości bądź tuż powyżej. Garnek ten zdobiony był ornamentem strefowym wykonanym kilkuzębnym, gęstym grzebieńnię (ryc. 18: 1). Zbliżone formą garnki o esowatym przekroju zaliczone zostały w zbiorze ceramiki z Markowic do typu D. Do grupy **drugiej** włączono najliczniej reprezentowane garnki ze słabo profilowanym, zwykle wysokim wylewem, lekko łukowatym, ustawionym pionowo bądź nieznacznie wychylonym na zewnątrz, zaliczonym do odmian: 1, 13-17 (ryc. 11: 1; 13: 1-2, 9; 14: 1, 5; 17: 1). W materiałach z Markowic znajdujemy podobne okazy garneków zaliczonych do typów F i G. Naczynia o zbliżonym kształcie (przynajmniej górnej partii) znane są z Kijewa, stan. 4 (E. Pawlak, P. Pawlak 2008c, ryc. 48: 8) oraz Niepruszewa, stan. 49



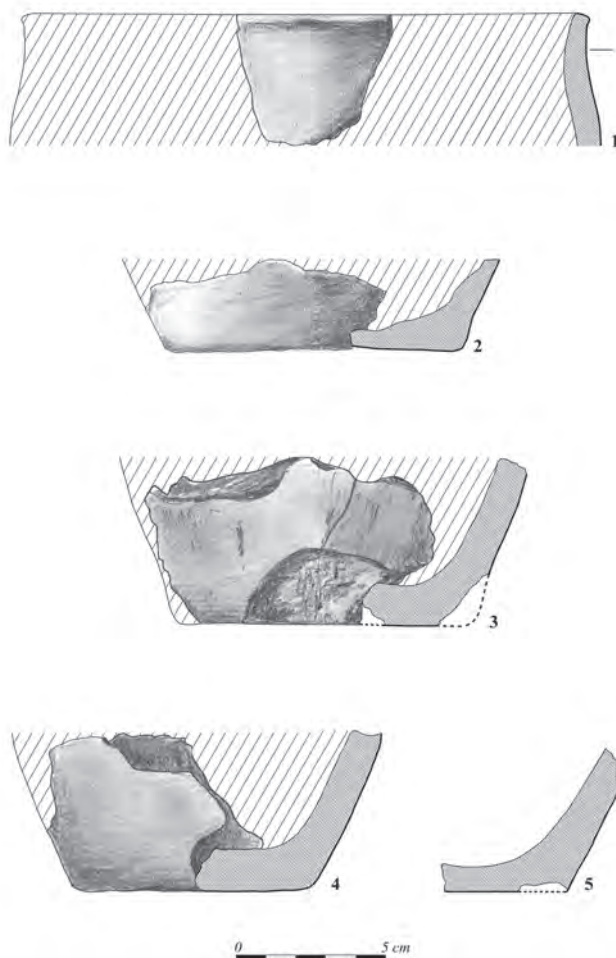
Ryc. 15. Poznań-Nowe Miasto, ul. Abpa A. Baraniaka, stan. 362. Ceramika z obiektu 61.
Rys. P. Pawlak

(VIII w.; A. Krzyszowski 2009, ryc. 22: 1-2). Grupę **trzecią** tworzą garnki o stosunkowo krótkim wylewie zaliczonym do odmian: 3, 20-21, 25-26 i 31, ustawionym pionowo (ryc. 11: 2; 13: 7-8; 14: 6; 16: 1, 3). W Markowicach zbliżone formą naczynia zaliczone zostały do typów I oraz J. Garnki o podobnym kształcie reprezentowane są między innymi w materiałach z Niepruszewa, stanowisko 49 (A. Krzyszowski 2009, ryc. 25: 3; 26: 1; 29: 1) oraz z Plewisk, gm. Komorniki, stan. 51 (przełom VII i VIII w.; T. Stępnik, A. Dębski, A. Bujak 2009, s. 81, ryc. 12: 4), a ponadto z Kotowa, pow. nowotomyski (A. Lipińska 1961, ryc. 2: 3). Garnki wymienionego typu znane są ponadto z materiałów z Kijewa (E. Pawlak, P. Pawlak 2008c, ryc. 50: 5, 7; 52: 6). **Czwartą** grupę stanowią garnki z ukośnie na zewnątrz wychylonym, krótkim wylewem, zaliczonym do jednej z czterech odmian: 19 i 22-24, przechodzącym bezpośrednio w brzusiec (ryc. 15: 1, 4; 16: 4, 6). Odniesień formalnych w materiałach z Markowic doszukać można się w egzemplarzach zaliczonych do typu C. Garnki o podobnych formach znane są również z Kotowa (A. Lipińska 1961, ryc. 2: 9, 11-12) oraz Góry, gm. Pobiedziska, stan. 1 (E. Kihl-Byczko 1961, ryc. 13: b; Cz. Strzyżewski 1986, ryc. 16: 1; H. Kóčka-Krenz, A. Sikorski 1992, ryc. 5: 11, 13). Niewątpliwe odniesienia formalne znajdujemy ponadto w zespołach ceramicznych pochodzących z Kijewa (E. Pawlak, P. Pawlak 2008c, ryc. 45: 2, 4-5; 48: 2, 7; 49: 1, 6; 50: 8; 51: 2, 5; 52: 5). Naczynia o zbliżonym kształcie i proporcjach zaliczone zostały przez M. Parczewskiego do odmiany 8.3.d (M. Parczewski 1988, ryc. 8). Do grupy **piątej** zaliczono tylko jeden przykład garnka z wychylonym łukowato na zewnątrz, stosunkowo krótkim wylewem, odmiany 6, którego rekonstruowana średnica jest nieznacznie większa od średnicy mierzonej w miejscu największej wydętości brzuśca (ryc. 12: 1). W zbiorze ceramiki z Markowic analogie znajdujemy w niektórych przykładach zaliczonych do typu J (E. Pawlak, P. Pawlak 2008a, ryc. 22: 5; 32: 7; 33: 2). Grupę **szóstą** stanowi również jeden przykład – jest to słabo profilowany garnek całkowicie ręcznie lepiony, o workowatej formie, z krótkim wylewem, nieznacznie wychylonym na zewnątrz, zaliczonym do odmiany 27, o średnicy większej niż średnica największej wydętości brzuśca (ryc. 11: 4). W Markowicach podobnie ukształtowane garnki zaliczono do typu A. Grupę **siódmą** tworzą dwa szerokootworowe garnki, których wylewy zaliczone zostały do odmian 5 i 11. W jednym przypadku średnica wylewu jest równa średnicy mierzonej w największej wydętości brzuśca, natomiast w drugim jest większa (ryc. 11: 3; 15: 2). W Markowicach naczynia o zbliżonym kształcie zakwalifikowano do typu H. Dla naczynia z obiektu 61 (ryc. 15: 2) można doszukiwać się pewnych zbieżności formalnych z przykładami zaliczonymi przez M. Parczewskiego do odmiany 10.5.a (M. Parczewski 1988, ryc. 11). Grupę **ósmą** reprezentuje jeden garnek słabo profilowany z bardzo krótkim wylewem odmiany 10, z łagodnym, łukowato uformowanym brzuścem (ryc. 12: 7). W zespołach markowickich analogiczne formy włączono do typu B. Do grupy **dziewiątej** zaliczono naczynie o w pełni odtworzonym kształcie, reprezentujące ceramikę kategorii *b*. Jest to garnek o krępych proporcjach, niewielkich rozmiarów,



Ryc. 16. Poznań-Nowe Miasto, ul. Abpa A. Baraniaka, stan. 362. Ceramika z obiektu 61.
Rys. P. Pawlak

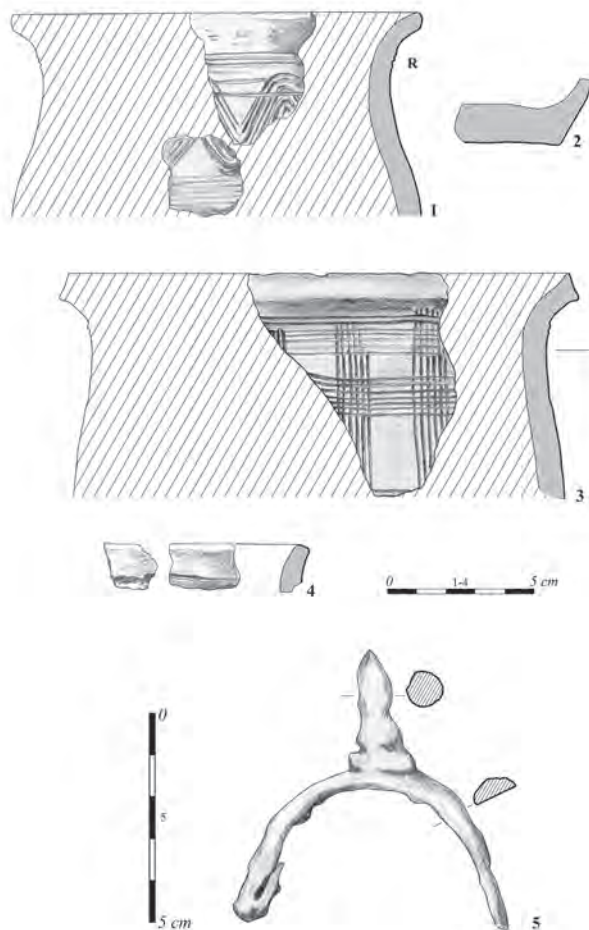
o średnicy wylewu 14 cm, średnicy mierzonej w miejscu największej wydętości brzuśca 16,5 cm, średnicy dna 6,5 cm oraz odtworzonej wysokości 14 cm. Naczynie to można określić jako pojemnik o zawężonym wylewie w stosunku do silnie baniastego brzuśca oraz o charakterystycznej, łukowato uformowanej partii przydennej. Dno o bardzo dużej grubości około 1,3 cm ma formę lekko wklęsłą, natomiast załom brzuśca znajduje się w $\frac{2}{3}$ wysokości, a krótki wylew odmiany 12 jest wychylony na zewnątrz, z krawędzią opracowaną półowalnie. Naczynie jest obtaczane w strefie $1\text{--}\frac{2}{3}$ (ryc. 14: 4). Pewnych odniesień formalnych doszukiwać się można w zbiorze ceramiki pozyskanym ostatnio na stanowisku 1 w podpoznańskim Bytkowie, datowanym na VIII wiek. Naczynie z Poznania, głównie ze względu na charakterystyczne „podcięcie” partii przydennej, nawiązuje do okazów zaliczonych w Bytkowie do typu K (E. Pawlak 2011, ryc. 17). Dalszą analogię stanowić może naczynie zaliczone przez Michała Parczewskiego do odmiany 9.2 (M. Parczewski 1988, ryc. 9), a pochodzące ze stanowiska 4 w Dziedzicach, pow. myśliborski (A. Porzeziński 1972, ryc. 3a). Do grupy **dziesiątej** zaklasyfikowano jeden przykład słabo profilowanego garnka, reprezentującego ceramikę kategorii *b*, o smukłej sylwetce, z wylewem zaliczonym do odmiany 34, łukowato wygiętym na zewnątrz, z charakterystycznie uformowaną, poszerzoną nieznacznie krawędzią. Załom brzuśca umieszczony był prawdopodobnie w przybliżeniu w połowie wysokości naczynia. Średnica wylewu była zapewne większa od średnicy mierzonej w największej wydętości brzuśca. Garnek zdobiony był gęstą kratką wykonaną kilkuzębnym grzebieniem (ryc. 18: 3). Odniesień formalnych do ostatniego z wymienionych przykładów należy się zapewne doszukiwać w zespołach o młodszej metryce niż zdecydowana większość analizowanej serii ceramiki wczesnośredniowiecznej ze stanowiska. Chodzi w tym przypadku głównie o proporcje naczyń z nisko umieszczonym załomem brzuśca, nawiązujące do wytworów typu Tornow oraz Menkendorf (np. z publikowanych ostatnio prac: D. Nowakowski 2008, ryc. 5: j; A. Tabaka, K. Zameliska-Monczak 2011, np. ryc. 31: 1, 3; 32: 1, 5-6; 52: 2, 4; 54: 5; 55: 1, 4; 56: 4; 57: 2; 68: 4; 76: 5; 90: 2-3; 99: 1, 4; 101: 5-6; 102: 1; 104: 1; 110: 2; 111: 6; 112: 1-2; 114: 5; B. Gruszka 2012, ryc. 35: 1; 55: 1). Do grupy **jedenastej** zaliczono jeden przykład naczynia o bliżej nieokreślonym kształcie i wielkości, wykonanego bez użycia koła garncarskiego. Ułamek brzegu został pozyskany z rejonu zniszczonej półziemianki. Nie można wykluczyć, że jest to fragment talerza bądź tygielka (ryc. 14: 8). W przypadku talerzy mamy jednak przeważnie do czynienia z formami, których wylew ustawiony jest diagonalnie, bądź nawet poziomo i niekiedy tylko pionowo (na temat talerzy wczesnośredniowiecznych z obszaru Polski – por. D. Jaskanis 2003, szczególnie ryc. 1, a także B. Gruszka 2008, szczególnie tabl. I-V). Pionowo uformowane ścianki oraz wylewy z krawędziami opracowanymi poziomo bądź półowalnie charakterystyczne są przeważnie dla łyżek odlewniczych albo tygli znanych z najstarszych faz osadnictwa słowiańskiego (N. Profantová 2005a, s. 176-179, ryc. 72; XXII: 2-4; 2005b, ryc. 5; B.Sz. Szmoniewski 2005, ryc. 1-2).



Ryc. 17. Poznań-Nowe Miasto, ul. Abpa A. Baraniaka, stan. 362. Ceramika z obiektu 61.
Rys. P. Pawlak

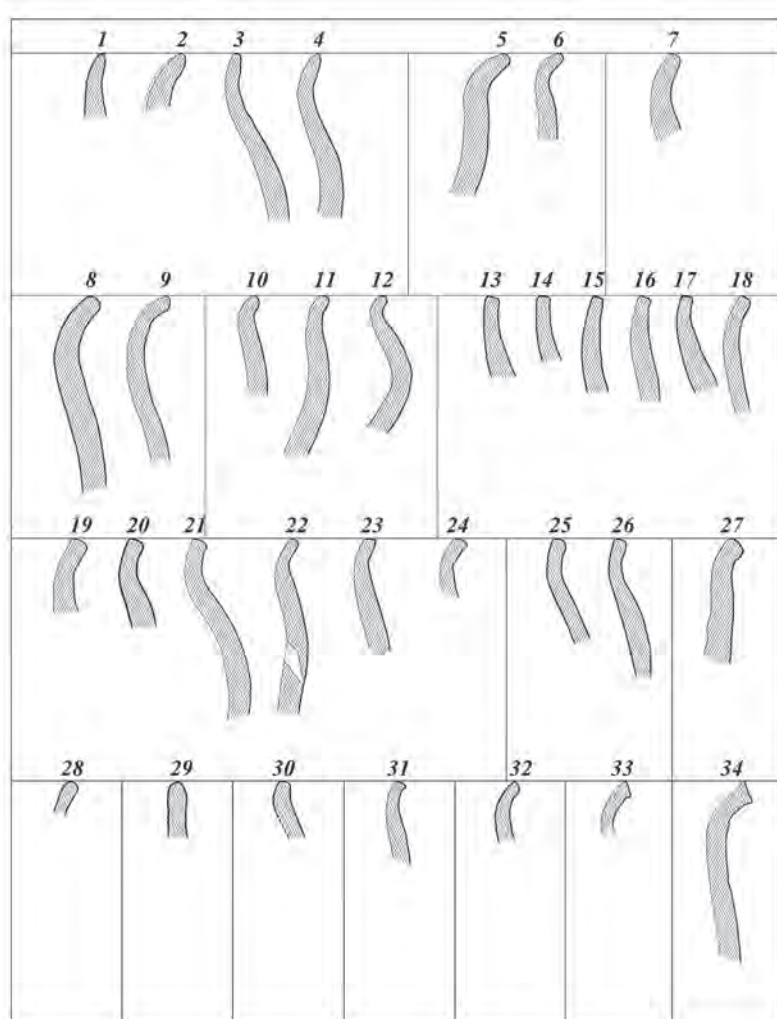
Zdobnictwo

Na 12 ułamkach stwierdzono ornament, co stanowi znaczący odsetek, wynoszący 3,23% ogółu zbioru. Ceramika ornamentowana znaleziona została w czterech zespołach – w obiektach: 1, 61, 70 oraz w rejonie zniszczonej półziemianki. Warto dodać, że udział ceramiki ornamentowanej w podanych zbiorach był bardzo zróżnicowany i wynosił: 1,59% (ob. 1), 5,66% (ob. 61), aż 20% (ob. 70) oraz 1,38% (zniszczona półziemianka). W wielokrotnie przywoływanych materiałach z Markowic udział ceramiki zdobionej wynosił zaledwie 0,87% (E. Pawlak, P. Pawlak 2008a, s. 62). Na stan. 4 w Kijewie odsetek ten był jeszcze niższy



Ryc. 18. Poznań-Nowe Miasto, ul. Abpa A. Baraniaka, stan. 362. Ceramika z obiektu 70 (1-4) oraz ostroga żelazna z rejonu zniszczonego obiektu. Rys. P. Pawlak

i wynosił 0,34% (E. Pawlak, P. Pawlak 2008c, s. 233), natomiast na stan. 49 w Niepruszewie, gm. Buk (VIII w., głównie druga połowa VIII w.) ceramika ornamentowana stanowiła zaledwie 0,3% (A. Krzyszkowski 2009, s. 190). W podpoznańskim Bytkowie, gm. Rokietnica, stan. 1, na osadzie datowanej na VIII w., ceramika zdobiona stanowi około 1,5% (E. Pawlak 2011). Z innych, nieodległych od Poznania przykładów, przywołać można dane z Kromolic (od połowy względnie końca VII do połowy VIII w.), według których ceramika ornamentowana stanowi 2,08% (P. Pawlak 2012a, s. 133).

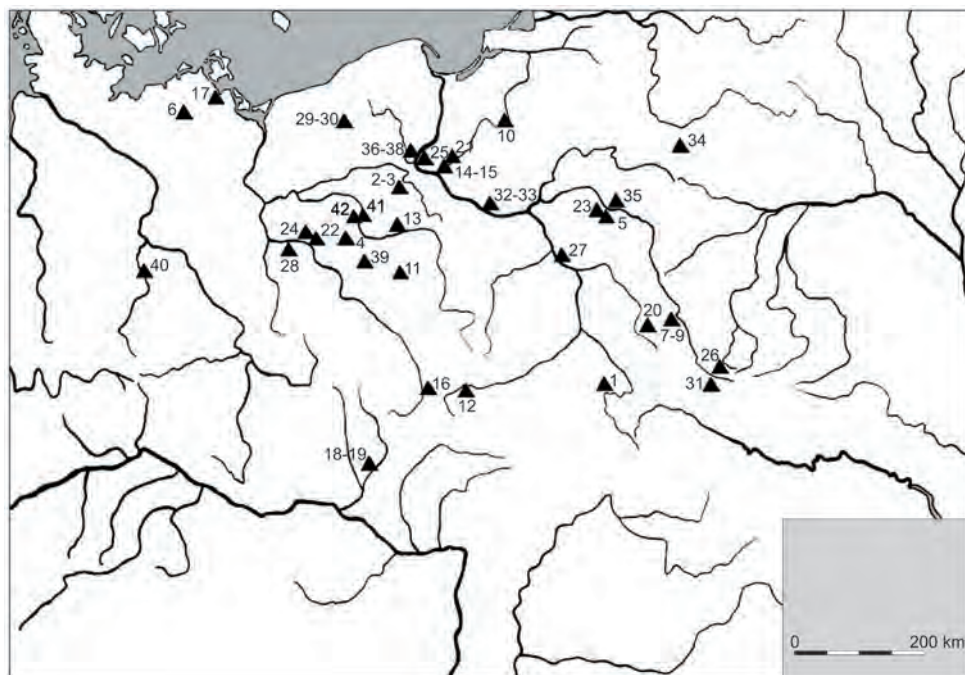


Ryc. 19. Poznań-Nowe Miasto, ul. Abpa A. Baraniaka, stan. 362. Zestawienia form wylewów naczyń całkowicie ręcznie lepionych i częściowo obtaczanych. Rys. P. Pawlak

Na ułamku z górnej partii naczynia wydobyтым z obiektu 1 znajduje się ornament ryty wykonany w strefie od szyjki po załom brzuśca. Tworzą go dość regularna linia falista, miejscami zwielokrotniona, umieszczona na szyjce, względnie w strefie przejściowej między szyjką a brzuścem, natomiast poniżej – schematycznie wykonana, podwójna linia falista, miejscami przechodząca w podwójną linię prostą (zbliżoną do prostej) oraz dwa nieregularne pasma linii lokalnie krzyżujące się, umieszczone na załomie brzuśca, w układzie poziomym (ryc. 11: 2). Z tego samego obiektu pochodzi ułamek brzuśca ze zdobieniem w formie pasm wykonanym

kilkukrotnym grzebieniem – kombinacji dookólnych linii poziomych i umieszczonej poniżej zwielokrotnionej linii falistej (ryc. 12: 6). Podobny rodzaj ornamentu znajduje się na jednym z ułamków brzuśca pochodzącym z rejonu zniszczonej półziemianki – w tym przypadku wielokrotna linia falista wykonana czterozębnym grzebieniem umieszczona jest powyżej poziomych, dookólnych linii rytych (ryc. 14: 3). Największa liczba ułamków, na których odnotowano ornament, pochodzi z obiektu 61. Aż w pięciu przypadkach mamy do czynienia z dookólnymi, poziomymi liniami rytymi, zwykle wielokrotnymi, rozmieszczonymi gęsto, występującymi pod krawędzią (ryc. 15: 3; 16: 4) bądź na brzuścu (ryc. 16: 5, 7-8). Zupełnie odosobnionym przypadkiem zdobnictwa nie tylko na osadzie poznańskiej, ale niemającym analogii w znanych mi materiałach pochodzących z terenu Słowiańszczyzny Zachodniej (a być może i z obszaru Słowiańszczyzny w ogóle), jest przykład odnotowany na jednym z ułamków wylewów wydobytych z jamy 61. Tuż pod krawędzią widnieje pojedyncza linia falista wykonana białą substancją przypominającą pobiałę (!). Warstwa tej substancji została naniesiona bliżej nieokreślonym narzędziem, którego ślad został odwzorowany na powierzchni naczynia, wilgotnej w trakcie wykonywania tej czynności (ryc. 16: 2; fot. 10: 3a-3b). Z obiektu 70 pochodzą ułamki górnych partii naczyń. Na jednym z nich, zachowanym w dwóch niewielkich ułamkach, widnieje pozioma dookólna linia (ryc. 18: 4). Na dwóch ułamkach całkowicie ręcznie lepionego garnka znajduje się ornament strefowy, umieszczony w pasie między szyjką a załomem brzuśca. Część centralną kompozycji zajmuje wielokrotna linia falista wykonana kilkuzębnym, gęstym grzebieniem, ograniczona zarówno od góry, jak i od dołu pasmami wielokrotnych, poziomych dookólnych żłobków, wykonanych również gęstym grzebieniem (ryc. 18: 1; fot. 10: 1). Na trzecim ułamku z wymienionego obiektu znajduje się ornament regularnej kratki, wykonany gęstym grzebieniem, pokrywający powierzchnię naczynia od strefy tuż poniżej krawędzi po przynajmniej załom brzuśca (ryc. 18: 3; fot. 10: 2). W prezentowanych przez Marka Dulinicza odniesień do ornamentyki o zbliżonych motywach (M. Dulinicz 2001, s. 87, ryc. 35) przeważają te, które łączyć można raczej z okresem nieco późniejszym niż wczesnosłowiański (w tym ceramika typu Menkendorf – por. U. Dymaczewska 1970, ryc. 18: 2; A. Sikorski 1995, ryc. 3: 3-4; 4: 4; 8: 1; 7: 13). Ze zgromadzonych przez tego badacza przykładów, jeden pochodzi ze stan. 29 w Żółwinie, z obiektu datowanego na fazę A-B (J. Kabaciński, E. Krause, K. Szamałek, M. Winiarska-Kabacińska 1998, s. 350-351 oraz ryc. 21: 5; M. Dulinicz 2001, s. 87, ryc. 35: 1 oraz s. 233-234). Odmienność tego przykładu polega jednak na tym, że widoczna na naczyniu głęboko ryta kratka wykonana jest jednozębnym narzędziem¹⁰. Najbliższą w sensie terytorialnym i stylistycznym analogię stanowi przykład pochodzący z cytowanych już wielokrotnie Markowic (połowa VII – połowa VIII w.). Podobnie

¹⁰ Podnieść należy ponadto problem datowania ceramiki z tego obiektu na fazę A-B (J. Kabaciński, E. Krause, K. Szamałek, M. Winiarska-Kabacińska 1998, ryc. 21: 4-5). Być może zespół ten należałoby łączyć z fazą C?



Ryc. 20. Znaleziska ostróg technotypu III: 2 odmiany A na terenie Słowiańszczyzny Zachodniej
 1 – Bachórz; 2-3 – Biskupin; 4 – Bonikowo; 5 – Czekanów; 6 – Dahmen; 7-9 – Gródek; 10 – Jaroty;
 11 – Kalisz; 12 – Kraków; 13 – Łąd; 14-15 – Lubicz; 16 – Lubomia; 17 – Menzlin; 18-19 – Mikulčice;
 20 – Mokre; 21 – Napole; 22 – Niesulice; 23 – Niewiadoma; 24 – Nowy Dworek; 25 – Pień; 26 – Pli-
 snesk; 27 – Podebłocie; 28 – Połupin; 29-30 – Radacz; 31 – Ripnev; 32-33 – Szeligi; 34 – Volkovyjsk;
 35 – Wierchuca Nagórna; 36-38 – Zamczysko; 39 – Żytowiecko; 40 – Halle (zestawienie wg A. Janow-
 ski 2010, ryc. 3) oraz 41 – Poznań; 42 – Niepruszewo (uzupełnienie P. Pawlak)

jak na naczyniu z Poznania, ornament pokrywa tu znaczną część powierzchni (w pasie od szyjki aż poniżej załomu brzuśca) i wykonany jest również gęstym grzebieniem – czterozębnym (E. P a w ł a k, P. P a w ł a k 2008a, ryc. 36: 12; fot. 28: h). W podobnej stylistyce mieszczą się jeszcze dwa inne przykłady z tego stanowiska (E. P a w ł a k, P. P a w ł a k 2008a, ryc. 10: 6; 42: 4). Z ostatnich publikacji przywołać można kilka analogii pochodzących z miejscowości Lubrza, gm. loco, stan. 42, datowanych na okres od końca IX do połowy X w. (A. T a b a k a, K. Z a m e ł s k a-M o n c z a k 2011, ryc. 55: 2-4).

POZOSTAŁE ŹRÓDŁA RUCHOME

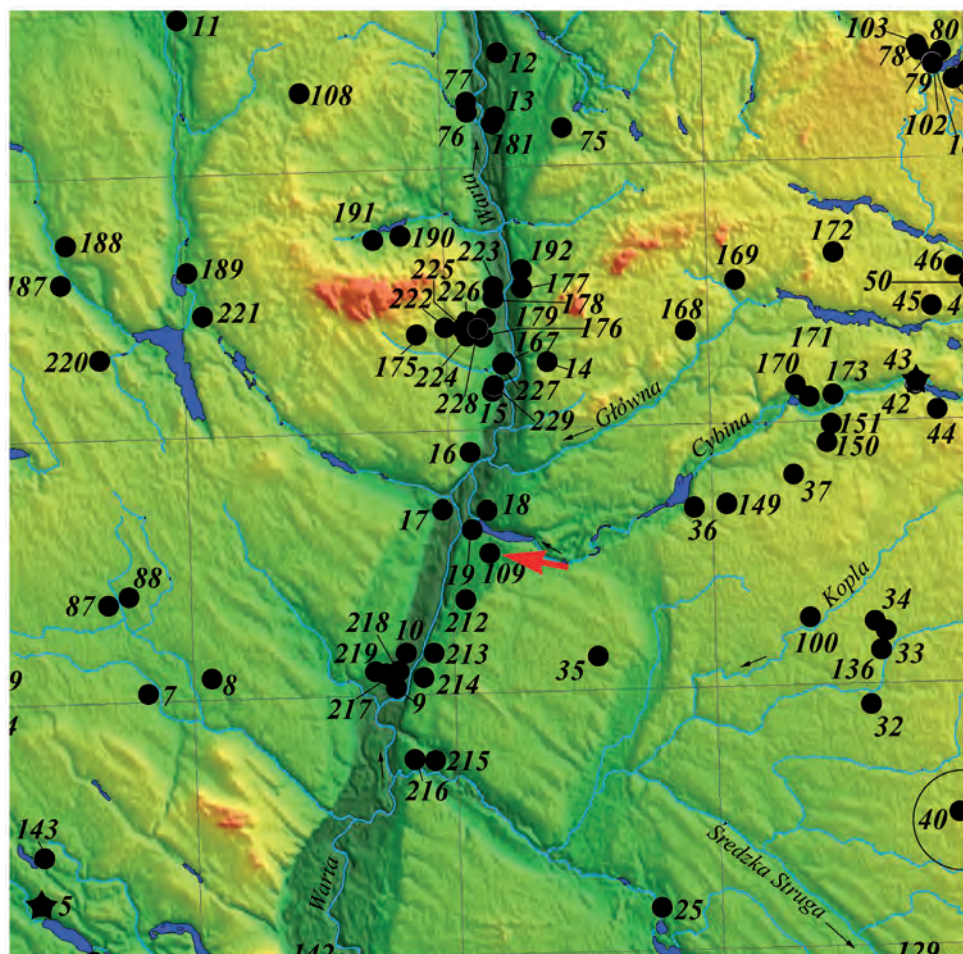
Z obiektów: 1, 2, 61, 66, 70 i ze zniszczonej półziemianki pochodzi zbiór kości zwierzęcych liczący ogółem 248 jednostek (por. analizę zwierzęcych szcząt-



Ryc. 21. Rekonstrukcja wnętrza półziemianki z Krakowa-Nowej Huty Wyciąż, stan. 5B wg P. Poleska, J. Bober, M. Krąpiec 2005, ryc. 2

ków kostnych autorstwa dr Marty Osypińskiej, zawartą w tym tomie). Na uwagę zasługuje szydło, wykonane z kości promieniowej sarny, pochodzące z rejonu zniszczonego obiektu – półziemianki. Przedmiot ten został zidentyfikowany na etapie analizy archeozoologicznej (por. artykuł M. Osypińskiej w tym tomie, fot. 1).

Łącznie z badań na stanowisku pozyskano 22 ułamki prażnic, z czego 2 z obiektu 1, 4 z obiektu 61 oraz 16 z rejonu zniszczonej półziemianki. Warto zaznaczyć, że w ostatnim przypadku wydobyty materiał może reprezentować przynajmniej dwie różne formy. W analizowanym zbiorze dysponujemy uławkami z partii: brzegowych (2), ścianek (6), den (13) oraz jednokrotnie z nieokreślonej strefy pojemnika. Grubość wylewów wynosi około 1,3 cm, grubość ścianek – 1,2-2,2 cm, natomiast den – 1,2-1,8 cm. Jeden z wylewów ma krawędź opracowaną półwałnie (ryc. 13: 4), natomiast drugi – prostokątnie (ryc. 13: 5). W masie ceramicznej użytej do produkcji prażnic stwierdzono bardzo duży udział domieszki organicznej



Ryc. 22. Lokalizacja stanowisk związanych z najstarszym osadnictwem słowiańskim w okolicy Poznania. Stanowisko 362 w Poznaniu-Nowym Mieście zaznaczone jest strzałką (wycinek mapy zamieszczonej w E. P a w ł a k, P. P a w ł a k 2008a, ryc. 47)

(kawałki trawy bądź słomy), stanowiącej główny komponent nieilasty. W zdecydowanie mniejszych ilościach używano tłuczni oraz sporadycznie piasku, a incydentalnie żwiru (w przypadku ułamka dna wydobytego z ob. 1). Struktura ścianek jest w zdecydowanej przewadze porowata, o znacznej kruchości oraz miękka, jedynie w przypadku obydwu ułamków z półziemianki 1 można stwierdzić bardzo dobrą spoiłość tworzywa oraz bardzo dobry wypał. Na obydwu powierzchniach widoczna jest bardzo wyraźnie warstwa angoby, zwykle o kremowej barwie. Ogólnie barwa powierzchni jest przeważnie kremowa, kremowo-czarna, ceglasta, bądź

ceglasto-kremowa, natomiast barwa rdzenia większości ścianek jest czarna. Na kilku dnach stwierdzono ślady podsypki piasku oraz popiołu. Uważa się, że prężnice służyły jako pojemniki do suszenia i/lub prażenia zboża bądź nasion strączkowych (K. Moszyński 1929, s. 252-253; T. Malinowski 1959, s. 78; P. Dziedzic, B. Gruszka 2004, s. 230-231; E. Pawlak, P. Pawlak 2008, s. 223 i n.). Nasiona poddane takiej obróbce i magazynowane w jamach były mniej podatne do kiełkowania, przez co mogły być dłużej przechowywane (B. Gruszka 2012, s. 79-81). Niekiedy podkreśla się również możliwość wykorzystywania takich pojemników w produkcji metalurgicznej (H. Zoll-Adamikowa 1979, s. 143; W. Hensel 1987, s. 371, przypis 558; B. Gruszka 2012, s. 80). Michał Parczewski (1988, s. 75-76) wyraził pogląd, iż prężnice nie występują w najstarszych zespołach wczesnosłowiańskich. Pogląd ten był jednak podważany w późniejszych badaniach (W. Dzieduszycki, T. Makiewicz, A. Sobucki 1998, s. 167, 170; B. Gruszka 2007, s. 309-310).

W rejonie zniszczonej półziemianki znaleziono ośkę kamienną, w formie regularnie płaskiej płytki o jednolitej grubości 1-1,15 cm. Kształt powierzchni szerzej określić można jako trapezowaty (cecha 1.D – por. klasyfikację stosowaną przez E. Lisowską 2012, ryc. 1), natomiast kształt powierzchni węższej – prostokątny (cecha 2.A). Maksymalna długość przedmiotu wynosi 10,5 cm, natomiast szerokość – od 3,1 do 5 cm. Kształt powierzchni pracującej określić można jako płaski (cecha 6.A), natomiast opracowanie krawędzi jako półowalne (cecha 6.1.B) (ryc. 12: 8; fot. 9: 2). Z półziemianki 61 oraz z obiektu 70 pochodzą dwa kamienie – prawdopodobnie rozcieracze, ze śladami obróbki. Kamień z pierwszego z wymienionych obiektów ze śladami przepalenia w ogniu jest ułamkiem kamienia większych rozmiarów. Ma on opracowane trzy płaszczyzny i zachowane wymiary: $8,4 \times 5,9 \times 3,4$ cm (fot. 12: 1). Drugi z kamieni, o kształcie zbliżonym do prostopadłościanu z trzema płaszczyznami ze śladami opracowania, to przedmiot o niewielkich rozmiarach, wynoszących: $5,9 \times 4,8 \times 3,5$ cm (fot. 12: 2).

Z wypełniska obiektu 1 oraz ze strefy zniszczonej półziemianki pozyskano ogółem 8 bryłek polepy – odpowiednio: 3 i 5. Z obiektu 1 oraz z rejonu zniszczonej półziemianki pochodzi zbiór przedmiotów, które możemy jednak łączyć albo ze starszym osadnictwem (łącznie 12 krzemieni, w tym 1 z ob. 1 oraz 11 ze zniszczonej półziemianki), albo z młodszym (3 gwoździe, 2 fragmenty szkła oraz 1 ułamek kafła – całość z rejonu zniszczonego obiektu), stąd nie zostały one objęte analizą.

Istotnym elementem mającym duże znaczenie w próbie określenia metryki osadnictwa wczesnośredniowiecznego jest ostroga żelazna o zaczepach haczykowato zagiętych do wnętrza, reprezentująca odmianę A w ramach technotypu III: 2 (kuta w całości ze sztabki – por. ryc. 18: 5; fot. 11: 2) wg typologii J. Żaka i L. Maćkowiak-Kotkowskiej (1988, s. 20-33). Jeden z zaczepów nie zachował się. Wysokość wewnętrzna uformowanego niemal półkoliście kabłąka wynosi 33 mm, szerokość kabłąka – maksymalnie 11 mm, długość bodźca – 28 mm, długość zaczepu – 16 mm, rozstaw wewnętrzny ramion kabłąka – 55 mm, natomiast długość cał-

kowita ostrogi – 66 mm. Przekrój poprzeczny ramion kabłąka określić można jako płasko-wypukły, natomiast przekrój podłużny bodźca jest profilowany, trójelementowy, a w przekroju poprzecznym kolisty (ryc. 18: 5; fot. 11: 1). Trudno jednoznacznie stwierdzić, z uwagi na nie najlepszy stan zachowania naszego okazu, czy kabłąk mógł być pierwotnie zdobiony. Należy raczej sądzić, że brak jest odpowiednio silnych przesłanek pozwalających dopatrywać się takiej cechy. W zaproponowanej przez J. Żaka i L. Maćkowiak-Kotkowską klasyfikacji, która jest modyfikacją wcześniejszego podziału ostróg według kryterium wielkościowego, a ściślej – według wysokości kabłąka, dokonanego przez J. Żaka (1959), okazy odmiany A charakteryzują się wysokością wewnętrzną kabłąka do 39 mm (J. Żak, L. Maćkowiak-Kotkowska 1988, s. 26-27)¹¹. Według propozycji K. Wachowskiego, ostrogę z Poznania można również umieścić w obrębie okazów odmiany A, o wysokości wewnętrznej kabłąka zawierającej się w granicach: 10-36 mm (K. Wachowski 1991, s. 87, ryc. 1)¹².

Jeżeli chodzi o datowanie ostróg z zaczepami haczykowato zagiętymi do środka, to podkreślić należy znaczącą ewolucję, jaka dokonała się w tym względzie na przestrzeni ostatniego półwiecza. Na ten temat wypowiadali się liczni badacze, włączając się w dyskusję na temat chronologii najwcześniejszych etapów formowania się Słowiańszczyzny (np. J. Żak 1959; I. Gabriel 1984, s. 123-126; W. Szymański 1987; J. Żak, L. Maćkowiak-Kotkowska 1988; M. Parczewski 1988, s. 96-101; K. Wachowski 1991; J. Poleski 1992, s. 20-24; 2004, s. 15-16; M. Błoński 2000, s. 55-57; M. Dulinicz 2001, s. 98-101; M. Kara 2009, s. 214 i n.; A. Janowski 2010; A. Michalak, M. Biborski, J. Stępiński 2012, s. 132-133; M. Auch, M. Bogucki, M. Trzeciecki 2012, s. 113-116). Nie wdając się w szczegóły owego dyskursu, stwierdzić należy tylko, że czas pojawienia się na terenie Słowiańszczyzny Zachodniej ostróg odmiany A ustalano kolejno na: VI w. (J. Żak), drugą połowę VIII w. (I. Gabriel), drugą ćwierć względnie około połowy VII w. (W. Szymański), połowę względnie drugą połowę VII w. (M. Parczewski), VI/VII w. (J. Żak, L. Maćkowiak-Kotkowska), pierwszą połowę względnie drugą połowę VIII w. (K. Wachowski).

Do mapy rozmieszczenia znalezisk ostróg z zaczepami haczykowato zagiętymi do wnętrza, technotypu III: 2, odmiany A, zamieszczonej w pracy Andrzeja Janowskiego (2010, ryc. 3 oraz s. 178, przypis 2), uwzględniającej 40 okazów, włączyć można kolejne dwa znaleziska pochodzące z terenu Wielkopolski – pierwsze z analizowanej tu osady w Poznaniu Nowym Mieście, natomiast drugie – ze

¹¹ Wysokość wewnętrzna kabłąka pozostałych odmian ostróg wynosi: 40-50 mm – B, 51-60 mm – C, 60-75 mm – D, 78-83 mm – E, 90-107 mm – F, 84-111 mm – G (J. Żak, L. Maćkowiak-Kotkowska 1988, s. 26-27).

¹² Według tego badacza, wymiary okazów pozostałych odmian wynoszą: 37-60 mm – B-C, 61-83 mm – D, 74-100 mm – E oraz 84-111 mm – F (K. Wachowski 1991, s. 87, ryc. 1-2).

stanowiska 52 w Niepruszewie, gm. Buk (ryc. 20)¹³. Warto dodać, iż przeprowadzone ostatnio badania na terenie dwóch wielkopolskich osad dostarczyły również ostróg z zaczepami haczykowato zagiętymi do wnętrza – w obydwu przypadkach reprezentują one technotyp III: 2, odmiany B. Jedna pochodzi ze stanowiska 49 w Niepruszewie, gm. Buk, z osady datowanej na drugą połowę VIII w. (A. Krzysowski 2008; 2009, s. 188-193, ryc. 27), natomiast druga – z Bytkowa, gm. Rokietnica, stanowisko 1, z osady datowanej na VIII w., przy czym sama ostroga – na drugą połowę VIII w. (E. Pawlak 2011). Warto podkreślić, że przytoczone dwa ostatnie przykłady ze względu na zdobienie na kabłąkach wywodzą się prawdopodobnie z kręgu karolińskiego lub naddunajskiego (Niepruszewo). Pochodzenie ostrogi z Poznania-Nowego Miasta jest natomiast trudne do ustalenia. Nie można wykluczyć, że została ona wykonana na miejscu, być może pod wpływem obcych (karolińskich?) wzorców.

Uważa się, że znaleziska ostróg, w tym również w zespołach z wczesnych faz kultury słowiańskiej (a może właśnie szczególnie z tego okresu) są egzemplifikacją kultury elitarnej, której podstawę stanowiło wykorzystanie koni w celach militarnych. Uważa się, że konie były utrzymywane jedynie przez przedstawicieli danej społeczności, którzy wyróżniali się znaczeniem i statusem majątkowym. Hodowla koni na szerszą skalę poświadczona jest źródłowo u Słowian od IX w. (K. Grochowski 2012, s. 234-235), co wiązać można z poszerzaniem się kręgu użytkowników koni, tworzących warstwę wojowników. Z powyższego można wysnuć wniosek, że we wcześniejszym etapie wczesnego średniowiecza hodowla koni miała wymiar jednostkowy i związana była z indywidualnymi potrzebami konkretnych osób, zapewne o eksponowanej pozycji społecznej.

DATOWANIE OSADNICTWA WCZESNOŚREDNIOWIECZNEGO I UWAGI OGÓLNE

Ustalenia metryki źródeł ruchomych, a w dalszej kolejności ogółu reliktyw osadnictwa wczesnośredniowiecznego, odkrytych na stanowisku 362 w Poznaniu-Nowym Mieście, dokonano na podstawie kilku głównych elementów. Nie bez znaczenia jest charakter oraz rodzaj wypełniska odkrytych obiektów, ale przede wszystkim zawarty w nich materiał ruchomy umożliwiający datowanie. W pierwszej kolejności wymienić należy zbiór ułamków naczyń – podobnie jak w przypadku wielu innych stanowisk – najliczniejszą kategorię źródeł. Przedstawiona wyżej analiza materiału ceramicznego oraz przywołane analogie, przede wszystkim z terenów wielkopolskich, w tym szczególnie ze stanowisk położonych w okolicy Poznania, pozwalają w dalszej kolejności sformułować pogląd dotyczący jego da-

¹³ Ostroga znaleziona w Niepruszewie pochodzi z jamy 25, która podobnie jak cała osada, datowana jest na drugą połowę VIII w. (m.in. na podstawie wyników badań dendrochronologicznych). Bardzo dziękuję autorowi badań w Niepruszewie – mgr. Andrzejowi Krzysowskiemu, za udostępnienie mi tych niepublikowanych danych. Są one obecnie przygotowywane przez wymienionego badacza do druku.

towania. Z przytoczonych podobieństw zwrócono uwagę na znaczną zbieżność cech serii ceramicznej z materiałami, mieszczącymi się ogólnie w horyzoncie VII-VIII-wiecznym. Przede wszystkim wymienić tu należy liczny zbiór z Markowic, z osady o największej, jak do tej pory, rozpoznanej powierzchni spośród wszystkich osad reprezentujących początkowe stadia wczesnego średniowiecza, odkrytych na terenie Słowiańszczyzny Zachodniej. W drugiej kolejności wymienić należy stosunkowo liczną kolekcję ceramiki pochodzącą z Kijewa oraz w mniejszym stopniu z Kromolic. Istotne w tym przypadku było wykorzystanie niektórych aspektów wpływających z analizy zespołów ceramicznych, dokonanej według zbliżonej metodyki, co wydatnie ułatwiło „osadzenie” niejako ceramiki z Poznania-Nowego Miasta w kontekście porównywalnych zbiorów. Pomocne okazały się ponadto materiały z innych stanowisk – Niepruszeza, Góry, Kotowa, Plewisk oraz Bytkowa (w ostatnim przypadku niepublikowane) oraz z osad reprezentujących nieco młodszy pułap czasowy, z terenu południowo-zachodniej Wielkopolski (Brońsko, stan. 1, 8 i 24). Zbieżność techno-stylistyczną ceramiki z Poznania z materiałami z Markowic, Kijewa oraz Kromolic poświadcza zbliżony udział wytworów reprezentujących kategorie *a* i *b*, z których druga nie przekracza 15%. Ostatnio sformułowano propozycję, według której granicę między zespołami VII-VIII-wiecznymi a IX-wiecznymi wyznacza udział ceramiki kategorii *b*, o cechach progresywnych, oscylujący w granicach 15-20% (P. Pałak 2012c, s. 168-169). Innym elementem, analizowanym w tej pracy, jest stosunek udziału ceramiki całkowicie ręcznie lepionej do częściowo obtaczanej, wynoszący w przypadku analizowanych materiałów aż 37,5%. Jest to więc wyższy odsetek niż ten, który odnotowano w przypadku ceramiki z Markowic (27,2%), co sytuuje zbiór z Poznania w podobnym horyzoncie czasowym. Z dodatkowych aspektów wymienić trzeba odsetek ceramiki zdobionej, wynoszący 3,23% – wyższy wprawdzie niż w przypadku ceramiki z Markowic, Kijewa, Kromolic, Niepruszeza oraz Bytkowa, będący jednakże w pewnym stopniu odzwierciedleniem zróżnicowania materiałów ceramiki poznańskiej. W obiekcie 70 bowiem odnotowano znaczny, wyraźnie wyższy udział ceramiki zdobionej niż w pozostałych, bo wynoszący aż 20%. Należy mieć jednak na względzie małą liczebność zbioru ułamków naczyń z wymienionej jamy. Wyższą frekwencję ceramiki zdobionej niż średnia odnotowano jeszcze w przypadku materiałów z półziemianki 61. Potwierdzeniem pewnej odmienności ceramiki z obiektu 70 jest nieco inny zestaw form naczyń – okazy bardziej smukłe z załomem brzuśca umieszczonym stosunkowo nisko – nieco powyżej połowy wysokości bądź w połowie. Ogólnie więc stwierdzić należy, że poza zbiorem ceramiki z obiektu 70, mamy do czynienia z materiałami charakteryzującymi się homogenicznym charakterem w zakresie czytelnych makroskopowo cech techno-stylistycznych. Na podstawie zaprezentowanej analizy ceramikę niemal z wszystkich obiektów wczesnośredniowiecznych odkrytych na osadzie w Poznaniu-Nowym Mieście można datować na okres od końca VII względnie połowy VII do końca VIII wieku. W przypadku ceramiki z jamy 70 przyjąć trzeba jej młodszą metrykę, odnoszącą się ogólnie do IX w., z akcentem na drugą połowę tego stulecia, aż do przełomu IX i X wieku. Mimo że, jak wspo-

mniano wyżej, liczebność ułamków naczyń wydobytych z wypełniska jamy 70 jest mała (15 sztuk po dokonanej redukcji), to stwierdzić trzeba, że nie odnotowano wytworów całkowicie obtaczanych, które w materiałach poznańskich notowane są w zespołach datowanych na pierwszą połowę X wieku (M. Kara 2009, s. 255). Oczywiście nie należy owej przesłanki traktować, w aspekcie wskazanych już ograniczeń źródłowych, jako decydującej, niemniej może ona być pomocna w ustaleniu górnej granicy funkcjonowania obiektu 70.

Drugim elementem przydatnym w datowaniu jest ostroga, odkryta wprawdzie w rejonie zniszczonej półziemianki, jednakże jej pierwotny związek z owym zespołem wchodzącym w skład wypełniska obiektu, przed jego zniszczeniem, jest bezsporny. Stwierdzić trzeba, że ostroga poznańska pod względem formy kabłąka nawiązuje na przykład do dwóch okazów pochodzących z Lubicza Dolnego, pow. toruński, stan. 17, datowanych przez J. Żaka i L. Maćkowiak-Kotkowską na przełom VII i VIII w. (1988, nr kat. 86-87, tabl. III: 2-3), co nie stoi w sprzeczności z datowaniem ceramiki (W. Chudziak 1994, s. 22-23). Pewnych podobieństw doszukiwać się można w przypadku ostrogi odmiany A z grodziska w Połupinie, gm. Dąbie, stan. 2, na Ziemi Lubuskiej (J. Żak, L. Maćkowiak-Kotkowska 1988, nr kat. 103, tabl. III: 7), z fazy datowanej ostatnio przez M. Kara najwcześniej na przełom VII i VIII wieku (M. Kara 2009, s. 225). Obecność wszakże w zespołach ceramicznych z tego poziomu chronologicznego przykładów nawiązujących pod względem zdobnictwa do ceramiki typu tornowskiego, a ponadto występowanie niskich wazowatych garneków z poszerzoną krawędzią każe zastanowić się nad późniejszym jego datowaniem. Pewnych zbieżności dopatrywać się można ponadto w dwóch okazach ostróg pochodzących z Szelig pod Płockiem, stan. 2d oraz 1 (W. Szymański 1967, ryc. 22; 89: 1; J. Żak, L. Maćkowiak-Kotkowska 1988, nr kat. 115-116, tabl. IV: 2-3), których metrykę W. Szymański umieścił ostatecznie w drugiej połowie VII w., zgodnie z datowaniem III fazy osadnictwa odnoszącej się tego zespołu osadniczego (W. Szymański 1987, s. 357-359 oraz tabl. 1 i ryc. 1). Przypomnieć trzeba wszakże ogólnie znany fakt, iż datowanie ostróg nie spełniło, jak do tej pory, oczekiwań archeologów. Przede wszystkim brak poparcia datowania zespołów zabytków z ostrogami metodami przyrodniczymi. Przytoczone przez M. Dulinicza (2001, s. 100-101) wyniki datowania dendrochronologicznego elementów konstrukcji na stanowiskach z terenu Niemiec zawierających ostrogi (Görke, Menzlin, Scharstorf) nie starsze niż VIII wiek, nie zawsze musi być zbieżne z metryką tej kategorii przedmiotów (np. rozbieżność datowania elementów drewnianej grobli w Menzlin i pochodzących stamtąd zabytków ruchomych [np. zapinki, ostrogi, grzebienie] M. Dulinicz 2001, s. 283-284). Z terenu Wielkopolski – ze wspomnianego już Niepruszewa, stan. 52, dysponujemy jedynym przykładem ostrogi odmiany A, której datowanie wsparte jest analizami dendrochronologicznymi (druga połowa VIII wieku)¹⁴. Tylko kolejny przyrost źró-

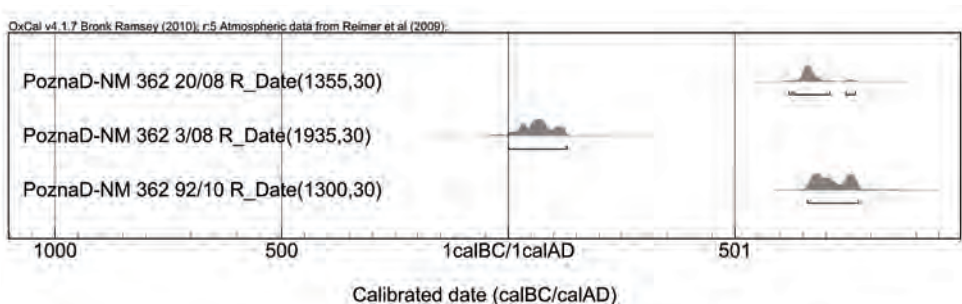
¹⁴ Por. przypis 12.

deł dobrze datowanych (w tym metodami przyrodniczymi) może przybliżyć nas do rozstrzygnięcia kwestii początków pojawienia się tej kategorii źródeł.

W świetle przytoczonych analogii, datowanie ostrogi z Poznania-Nowego Miasta ogólnie na VIII w., w kontekście przedstawionych wyników analizy ceramiki, uznać należy za w pełni prawdopodobne, a co za tym idzie – uzasadnione.

Ostatnim, ważnym elementem mającym wpływ na datowanie odkrytych pozostałości osadnictwa wczesnośredniowiecznego mają wyniki analiz radiowęglowych¹⁵ dwóch, z czterech oddanych do analizy, próbek pochodzących z obiektów 1 i 70. W obydwu przypadkach określenia wieku wykonano dla kości zwierzęcych. W pozostałych dwóch przypadkach do badań przekazano próbkę spalonego drewna pochodzącą z konstrukcji (reliktów drewnianej okładziny) paleniska w półziemiance 1, a ponadto – kość zwierzęcą wydobytą z półziemianki – ob. 61. Kości z obiektu 61 (nr inw. 82/10) nie zdołano wydatować, natomiast wiek węgla drzewnych z okładziny paleniska (nr inw. 3/08) ustalono na I względnie przełom I i II w. po Chrystusie (ryc. 23). Pozostaje zatem odnieść się do wyników uzyskanych dla kości zwierzęcych z obiektów 1 i 70. W pierwszym przypadku (nr inw. 20/08) uzyskano daty ADcal 648-678 z prawdopodobieństwem 68,2%, natomiast z prawdopodobieństwem 95,4% – następujące warianty datowania: ADcal 620-627 (na poziomie ufności 0,9%), ADcal 632-710 (na poziomie ufności 89,1%) oraz ADcal 747-766 (na poziomie ufności 5,4%). Uzyskane wyniki korespondują więc z propozycją datowania na podstawie analizy ceramiki zarówno półziemianki 1, jak ogólnie – starszej fazy osadnictwa wczesnośredniowiecznego na tym stanowisku. Po uwzględnieniu wieloaspektowej analizy, datowanie półziemianki należałoby być może odnieść ogólnie do drugiej połowy VII wieku. Uzyskane wyniki datowania radiowęglowego dla obiektu 70 (nr inw. 3/08) nie są już tak jednoznaczne. Przy prawdopodobieństwie 68,2% wynoszą one: ADcal 668-711 (na poziomie ufności 46,0%) oraz ADcal 746-767 (na poziomie ufności 22,2%), natomiast przy prawdopodobieństwie 95,4% – ADcal 661-773. Zaznaczyć trzeba, że przy uwzględnieniu takiego datowania obiektu 70 przyjąć by można jego nieco młodszą zaledwie metrykę niż półziemianki 1, przy założeniu wszakże, że mamy do czynienia z jamami reprezentującymi ten sam etap osadnictwa wczesnośredniowiecznego na tym stanowisku. Na podstawie analizy archeologicznej (głównie zbioru ceramiki, charakteryzującego się występowaniem cech znamionujących bardziej progresywny nurt garncarstwa) obiekt 70 datowano ogólnie na IX w., być może nawet szczególnie na drugą połowę tego stulecia. Nie można jednak wykluczyć, że datowana kość zwierzęca zalegała w jamie 70 na złożu wtórnym i należy ją łączyć ze starszą fazą osadnictwa wczesnośredniowiecznego. Przyjęcie datowania obiektu 70, zgodnie z propozycją ustaleń radiowęglowych, musiałoby pociągnąć za sobą zmia-

¹⁵ Badania te wykonano w Poznańskim Laboratorium Radiowęglowym, pod kierunkiem prof. dr. hab. Tomasza Gosłara. Pragnę w tym miejscu wyrazić wdzięczność Pani prof. dr. hab. Hannie Kóčka-Krenz za zrozumienie znaczenia wykonanych analiz dla datowania najwcześniejszego osadnictwa słowiańskiego w rejonie Poznania oraz za pomoc w sfinansowaniu tych kosztownych badań z zasobów Instytutu Prahistorii UAM w Poznaniu.



Ryc. 23. Poznań-Nowe Miasto, ul. Abpa A. Baraniaka, stan. 362. Diagram datowania metodą ^{14}C AMS wykonanej w Poznańskim Laboratorium Radiowęglowym

nę poglądów odnoszących się do ceramiki (formy naczyń oraz udział wytworów zdobionych, a ponadto występowanie określonych motywów zdobniczych), co w świetle dotychczasowej wiedzy nie znajduje podstaw. Niemniej jednak, w przedstawionych wynikach datowania radiowęglowego kości wydobytych z obiektów 1 i 70, widoczna jest różnica czasowa, która poniekąd potwierdza spostrzeżenia co do młodszej metryki drugiego z wymienionych.

Podkreślić trzeba bardzo skromną liczbę stanowisk z terenu Wielkopolski, na których odkryto pozostałości osadnictwa wczesnosłowiańskiego, datowanych metodami przyrodniczymi. Z obszaru centralnej Wielkopolski znamy zaledwie kilka wyników badań dendrochronologicznych (Markowice, stan. 21 i 26 – E. Pawlak, P. Pawlak 2008a; Niepruszewo, stan. 52 – materiały przygotowywane do druku przez A. Krzyszowskiego, a ponadto – dane pochodzące z nieco młodszej osady, datowanej na początek fazy C, ze Stępocina, stan. 33/34 – Z. Woźniak 2007) oraz radiowęglowych (Poznań, za byłą Bramą Warszawską – M. Kara 2009, s. 152; Chłudowo, stan. 62 – A. Krzyszowski 2006; Markowice, stan. 26 – E. Pawlak, P. Pawlak 2008a; Niepruszewo, stan. 49 – A. Krzyszowski 2008; 2009).

Trudno jest wskazać, czy osadnictwo wczesnośredniowieczne w Poznaniu-Nowym Mieście rozwijało się w dwóch niezależnych etapach, czy też mamy tu do czynienia raczej z dwiema fazami tej samej jednostki osadniczej. Podstawową niedogodność stanowi w tym zakresie niewielka liczba odkrytych obiektów – szczególnie z młodszeo, IX-wiecznego stadium osadnictwa. Zapewne obraz uzyskany w trakcie wykopalisk byłby pełniejszy, gdybyśmy nie mieli do czynienia z tak znacznymi zniszczeniami terenu.

Na koniec należy odnieść się do lokalizacji stanowiska w Poznaniu-Nowym Mieście w aspekcie najbliższego tzw. tła osadniczego we wczesnym stadium wczesnego średniowiecza. Osada poznańska wchodzi w skład skupiska podobnych relikwów osadnictwa, sytuujących się po obydwu stronach Warty, w jej południkowym biegu, zarówno na północ, jak i południe od Poznania, na odcinku o łącznej dłu-

gości około 30-35 km (między stanowiskiem w Złotoryjsku, stan. 8 na północy, a stan. 23 i 24 w Poznaniu Czapurach – E. P a w ł a k, P. P a w ł a k 2008a, s. 77-78 oraz ryc. 47)¹⁶. W bezpośrednim sąsiedztwie stan. 362 nie odkryto reliktyw o zbliżonej choćby liczbie źródeł ruchomych i stałych. Znaleźiska dotyczą zaledwie jednostkowych przykładów obiektów bądź nielicznych zbiorów ceramiki. Najbliżej położone jest stanowisko określone jako Poznań za Bramą Warszawską przy ujściu Cybiny do Warty (ryc. 22 – nr 19), Poznań-Komandoria, stan. 1 (ryc. 22 – nr 18) – po drugiej, północnej stronie Cybiny, a ponadto – Poznań-Żegrze, stan. 11 (ryc. 22 – nr 212), Poznań Starołęka Mała, stan. 3 (ryc. 22 – nr 213) i Poznań-Minikowo, stan. 6 (ryc. 22 – nr 214) – trzy ostatnie położone na południowy zachód od stanowiska 362 (por. także J. K a c z m a r e k 2008, t. I/2, s. 120; 124-126; 134; t. I/1, s. 330 i n.; M. K a r a 2009, s. 152). Po zachodniej stronie Warty odnotować należy następujące stanowiska, posuwając się z północy na południe, wzdłuż rzeki: Poznań, ul. Dominikańska 4, stan. 3 (ryc. 22 – nr 17), Poznań-Dębiec, stan. 17 (ryc. 22 – nr 10), Poznań-Luboń, stan. 10 (ryc. 22 – nr 218), Poznań-Luboń, stan. 22 (ryc. 22 – nr 219), Poznań-Luboń, stan. 7 (ryc. 22 – nr 217) oraz Poznań-Luboń, stan. 9 (ryc. 22 – nr 9), (por. także J. K a c z m a r e k 2008, t. I/1, s. 227; t. I/2, s. 160; 163-165; 167-168). Jak do tej pory, na terenie Ostrowa Tumskiego nie odnotowano reliktyw, które można by łączyć z fazą B wczesnego średniowiecza, co może dziwić w kontekście dogodnej lokalizacji tego miejsca. Podobnie rzecz się ma ze strefą Śródk i Ostrówka, w której w ostatnim dwudziestolecu prowadzone były prace archeologiczne, a zdecydowana większość materiałów pochodzących stamtąd znana jest mi z autopsji. Nie można wykluczyć, że przedstawiony obraz wynika po części ze znacznych przekształceń, jakie niosła ze sobą urbanizacja, postępująca szczególnie gwałtownie od przełomu XIX i XX wieku. Pamiętać należy, że nie miały wpływ na ten stan rzeczy miała również bez wątpienia budowa systemu pruskich umocnień.

Pozostałości osadnictwa wczesnośredniowiecznego odkryte na stanowisku 362 w Poznaniu-Nowym Mieście stanowią ważny punkt na mapie Poznania odnoszący się do początków zasiedlenia tego terenu we wczesnym średniowieczu. Jest to największy, jak do tej pory zestaw źródeł z tego czasu odkryty w centralnej strefie miasta, w pobliżu Wyspy Tumskiej – miejsca powstania w późniejszym czasie jednego z głównych ośrodków władzy państwa piastowskiego. Podkreślić trzeba trwały charakter osadnictwa, którego relikty odkryto na stanowisku, przejawiający

¹⁶ Nadmienić warto, że mapa zamieszczona w monografii poświęconej osadnictwu wczesnośredniowiecznemu w Markowicach (E. P a w ł a k, P. P a w ł a k 2008a, ryc. 47) jest w trakcie aktualizacji. W miarę postępu prac archeologicznych rejestrowane są nowe stanowiska – na mapie tej, powstałej w 2007 r., należy zamieścić około 15-20 nowych stanowisk. Dane te pochodzą przede wszystkim z dokumentacji (głównie sprawozdania) dostarczonej do WUOZ w Poznaniu i tylko w pojedynczych (niestety) przypadkach – z publikacji (np. Niepruszewo, Chłudowo, Plewiska, Kromolice). Pewną dość istotną trudność sprawia również jakość owych sprawozdań, z których bardzo często nie wynika, jak konkretnie datowane są odkryte relikty osadnictwa, mimo pozyskania niejednokrotnie stosownej liczby źródeł, „kwitowanych” ogólnikowo jako „wczesnośredniowieczne”, zawierających się przeciwieństwu czasu liczącym siedem stuleci.

się występowaniem zabudowy mieszkalnej. Pozyskany materiał ruchomy, dzięki odpowiedniej liczebności, może stanowić dobry punkt odniesienia do badań statystyczno-porównawczych. Na osadzie tej, datowanej również metodą radiowęglową, odkryto ostrogę żelazną z zaczepami zagiętymi do wnętrza, odmiany A, co w świetle poczynionych ustaleń chronologicznych odnoszących się do całej osady może stanowić ważny przyczynek do dyskusji nad datowaniem tej kategorii źródeł. Należy jednakże podkreślić, że obraz uzyskany w trakcie badań mógłby być bardziej kompletny, gdyby nie bardzo silne zniszczenie terenu, głównie przez dwudziesto-wieczną zabudowę.

BIBLIOGRAFIA

- Auch M., Bogucki M., Trzeciecki M. 2012, *Zabytki wydzielone*, [w:] Janów Pomorski, stan. 1. *Wyniki ratowniczych badań archeologicznych w latach 2007-2008*, t. 1: 2. *Od późnego okresu wędrówek ludów do nowożytności*, red. M. Bogucki, B. Jurkiewicz, Elbląg, s. 98-123.
- Barnycz-Gupieniec R. 2000, *Studia nad drewnianym budownictwem w średniowiecznej Polsce na tle porównawczym*, Łowicz.
- Błoński M. 2000, *Średniowieczne ostrogi z grodziska na Zawodziu w Kaliszu*, AP 45, z. 1-2, s. 53-91.
- Brather S. 2001, *Grubenhäuser in Ostmitteleuropa Frühmittelalterliche „Hauslandschaften“ oder slawische Einwanderung?*, [w:] *Instantia est mater doctrinae*, red. E. Wilgocki, M. Dworaczek, K. Kowalski, A. Porzeziński, S. Słowiński, Szczecin, s. 77-91.
- Brzostowicz M. 2002, *Bruszczewski zespół osadniczy we wczesnym średniowieczu*, Poznań.
- Buko A. 1990, *Ceramika wczesnopolska. Wprowadzenie do badań*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź.
- Chudziak W. 1994, *Nowe źródła archeologiczne do studiów nad chronologią najstarszego osadnictwa wczesnośredniowiecznego w dorzeczu dolnej Drwęcy*, *Studia nad osadnictwem średniowiecznym ziemi chełmińskiej. Wybrane zagadnienia i materiały*, Toruń, s. 7-26.
- Ciesielski M. 2006, *Wielokulturowe stanowisko archeologiczne nr 11 z Międzyrzecza*, [w:] *Współczesnymi drogami w przeszłość. IV Polsko-Niemieckie Spotkania Archeologiczne*, Dychów 15-18 listopada 2005, Zielona Góra, t. 2, s. 295-343.
- 2008, *Przyczynek do badań nad wczesnośredniowiecznymi tak zwanymi owalnymi obiektami niekowatymi*, [w:] *...ad Oderam fluvium...* Księga dedykowana pamięci Edwarda Dąbrowskiego, red. B. Gruszka, Zielona Góra, s. 285-292.
- 2010, *Słowiańskie chałupy z Międzyrzecza*, ZOW, „Archeologia Lubuska” nr 1-4/2010, s. 123-127.
- Czupryńska R. 2002, *Kwestia wczesnośredniowiecznych grobów ciałopalnych w Górze, stanowisko 2*, [w:] *Popiół i kość. Funeralia Lednickie 4*, red. J. Wrzesiński, Sobótka-Wrocław, s. 449-466.
- Cygan S. 2006, *Wczesnosłowiańskie półziemianki kwadratowe na terenie Polski, Czech, Słowacji wschodnich Niemiec i Dolnej Austrii*, Rzeszów.
- Dulinicz M. 2001, *Kształtowanie się Słowiańszczyzny Północno-Zachodniej. Studium archeologiczne*, Warszawa.
- Dymaczewska U. 1970, *Ceramika wczesnośredniowieczna z Santoka, pow. Gorzów Wlkp.*, SIA 16, s. 145-241.
- Dzieduszycki W., Makiewicz T., Sobucki A. 1998, *Nowa Wieś, st. 1 i 12 (GAZ nr 43/43a) – badania wykopaliskowe*, [w:] *Archeologiczne badania ratownicze wzdłuż trasy gazociągu tranzytowego*, red. R. Mazurowski, Poznań, t. 1, s. 117-181.
- Dziedzic P. 2012, *Analiza obiektów nieruchomych odkrytych na stan. 2 w Nowińcu, gm. Lubsko, woj. lubuskie*, [w:] *Nowiniec, stan. 2. Wczesnośredniowieczny gród na pograniczu śląsko-lużyckim w świetle badań interdyscyplinarnych*, red. B. Gruszka, Zielona Góra, s. 29-45.

- Dziedzic P., Gruszka B. 2004, *Nowiniec stanowisko nr 2 – ponownie odkryte grodzisko (?) w strefie Torń-Klenica*, [w:] *II polsko-niemieckie spotkania archeologiczne. Odra – przeszkoda czy pomost w ekspansji kulturowej?*, red. S. Groblica, A. Jaszewska, S. Górka, Zielona Góra, s. 229-250.
- Faust W. 1993-94, *Grubenhaus mit Kuppelofen. Ausgrabungen In einer spätslawischen Siedlung bei Dorf-Zechlin, Landkreis Ostprignitz-Ruppin*, Archäologie In Berlin und Brandenburg, Berlin, s. 111-112.
- Gabriel I. 1984, *Chronologie der Reitersporen*, [w:] *Starigard/Oldenburg. Hauptburg der Slawen In Wagrien. I. Stratigraphie Und Chronologie (Archäologische Ausgrabungen 1973-1982)*, Offa-Bücher 52, s. 117-157.
- Gavrituchin I.O. 1996, *Gorizont prażskoj kultury posielenia Zimno 4*, „Archaeoslavica” 3, s. 171-207.
- Grążawski K. 1990, *Odkrycie chaty wczesnosłowiańskiej w Żmijewie, woj. Toruń, stan. 4*, Spr. Arch. 42, s. 295-308.
- Grochowski K. 2012, *Wczesnośredniowieczne elity w teorii i na przykładzie pochówków z terenów międzyrzecza środkowej Wisły i Bugu*, [w:] *Hic mortui vivunt. Z badań nad archeologią funeralną*, red. S. Czopek, Rzeszów, s. 219-248.
- Gruszka B. 2007, *Osada z najstarszej fazy wczesnego średniowiecza w Stożnem, stan. 2, pow. Zielona Góra. Wstępne wyniki badań*, „Archeologia Środkowego Nadodrza” 5, s. 299-327.
- 2008, *Wczesnośredniowieczne talerze gliniane ze stanowiska 1 w Zawadzie, powiat zielonogórski*, [w:] *...ad Oderam fluvium...*, op. cit., s. 363-374.
- 2012, *Wczesnośredniowieczne zabytki ceramiczne ze stan. 2 w Nowińcu, gm. Lubsko, woj. lubuskie w ujęciu stylistyczno-technologicznym*, [w:] *Nowiniec, stan. 2. Wczesnośredniowieczny gród na pograniczu śląsko-lużyckim w świetle badań interdyscyplinarnych*, red. B. Gruszka, Zielona Góra, s. 47-129.
- Hachulska-Ledwos R. 1971, *Wczesnośredniowieczna osada w Nowej Hucie-Mogile*, MANH 3, Kraków.
- Hensel W. 1987, *Słowiańszczyzna wczesnośredniowieczna. Zarys kultury materialnej*, Warszawa.
- Hilczerówna Z. 1960, *Wczesnośredniowieczne grodzisko w Daleszynie (st. 2) w powiecie gostyńskim*, Poznań.
- 1963, *Z badań nad genezą ceramiki wczesnośredniowiecznej*, AP 8, z. 1, s. 318-332.
- Janowski A. 2010, *Dwie ostrogi z zaczepami haczykowato zagiętymi do wnętrza z miejscowości Pień na ziemi chełmińskiej*, „Acta Militaria Mediaevalia”, Kraków–Rzeszów–Sanok, t. 6, s. 173-183.
- Jaskanis D. 2003, *Przyczynek do badań nad problematyką występowania wczesnośredniowiecznych talerzy na obszarze Polski*, [w:] *Słowianie i ich sąsiedzi we wczesnym średniowieczu*, red. M. Dulinicz, Warszawa–Lublin, s. 431-439.
- Jasnosz S. 1960, *Wczesnośredniowieczna półziemianka w Górze, pow. poznański*, PA 12, s. 144-150.
- 1963, *Z problematyki badań wczesnośredniowiecznych osad otwartych na podstawie wykopalisk w Bruszczewie, pow. Kościan*, FAP 14 (1963), s. 198-206.
- Kabaciński J., Krause E., Szamałek K., Winiarska-Kabacińska M. 1998, *Żółwin, st. 29, gmina Międzyrzecz, GAZ nr 63, AZP 51-15: 120*, [w:] *Archeologiczne badania ratownicze wzdłuż trasy gazociągu tranzytowego, t. 1. Ziemia Lubuska*, red. R. Mazurowski, Poznań, s. 313-359.
- Kaczmarek J. 2008, *Archeologia miasta Poznania. Stan badań i materiały*, t. I/1 i I/2, Poznań.
- Kara M. 2009, *Najstarsze państwo Piastów – rezultat przełomu czy kontynuacji? Studium archeologiczne*, Poznań.
- Kaźmierczyk J. 1993, *Ku początkom Wrocławia, cz. 2. Warsztat budowlany i kultura mieszkalna Ostrowa Tumskiego od połowy XI do połowy XIII w.*, Wrocław.
- Kihl-Byczko E. 1961, *Wyniki badań na wczesnośredniowiecznej osadzie w Górze, pow. Poznań*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Archeologia-Etnografia, z. 2, s. 161-184.
- Kobyliński Z. 1988, *Struktury osadnicze na ziemiach polskich u schyłku starożytności i w początkach wczesnego średniowiecza*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź.

- Kóćka-Krenz H., Sikorski A. 1992, *Góra, gm. Pobiedziska, woj. poznańskie, stan. 1. Wstępne wyniki badań z lat 1985-1991*, WSA 1, s. 135-148.
- Krąpiec M. 1996, *Dendrochronologiczne datowanie zwęglonych prób drewna z wczesnośredniowiecznej półziemianki z Krakowa-Nowej Huty Wyciąża (stanowisko 5B)*, MANH 19, s. 129-135.
- Krzyszowski A. 2006, *Nowe materiały wczesnośredniowieczne z Chłudowa, stan. 62, gm. Suchy Las, w woj. wielkopolskim*, FAP 42, s. 145-156.
- 2008, *Ostroga z osady z VII-VIII wieku w Niepruszewie, gmina Buk, w województwie wielkopolskim*, [w:] ...ad Oderam fluvium..., op. cit., s. 405-420.
 - 2009 *Osadnictwo pradziejowe i wczesnośredniowieczne w Niepruszewie (stan. 49), gmina Buk w powiecie poznańskim*, FAP 45, s. 165-226.
- Kurnatowska Z. 1984, *Próba uchwycenia zróżnicowania kulturowego ziem polskich w VI-VII w.*, AP 29, s. 371-398.
- Kwapieńowa M., Wałowy A. 1969, *Piece garncarskie w świetle badań archeologicznych*, MA 10, s. 205-229.
- Leciejewicz L. 1989, *Słowianie Zachodni. Z dziejów tworzenia się średniowiecznej Europy*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź.
- Lipińska A. 1961, *Wczesnośredniowieczna półziemianka w Kotowie pow. Nowy Tomysł*, FAP 12, s. 216-219.
- Lisowska E. 2012, *Wyroby kamienne z wczesnośredniowiecznego grodziska w Nowińcu, stan. 2, gm. Lubsko, woj. lubuskie*, [w:] Nowiniec, stan. 2. *Wczesnośredniowieczny gród na pograniczu śląsko-lużyckim w świetle badań interdyscyplinarnych*, red. B. Gruszka, Zielona Góra, s. 161-172.
- Malinowski T. 1959, *Wczesnośredniowieczne prątnice w Wielkopolsce*, PA 11, s. 68-80.
- Michalak A., Biborski M., Stępiński J. 2012, *Przedmioty metalowe z Nowińca, stan. 2 w świetle analizy archeologicznej i metalograficznej*, [w:] Nowiniec, stan. 2. *Wczesnośredniowieczny gród na pograniczu śląsko-lużyckim w świetle badań interdyscyplinarnych*, red. B. Gruszka, Zielona Góra, s. 131-155.
- Moszyński K. 1929, *Kultura ludowa Słowian. Część 1. Kultura materialna*, Kraków (reprint).
- Nowakowski D. 2008, *Wczesnośredniowieczny zespół osadniczy w Sławie (stan. 21), pow. wschowski, w świetle badań archeologicznych 2004 roku*, FAP 44, s. 129-141.
- Parczewski M. 1988, *Początki kultury wczesnosłowiańskiej w Polsce. Krytyka i datowanie źródeł archeologicznych*, Prace Komisji Archeologicznej PAN, t. 27, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź.
- Pawlak E. 2011, *Osadnictwo wczesnośredniowieczne*, [w:] *Ratownicze badania archeologiczne na stanowisku nr 1 w Bytkowie (AZP 50-26), pow. poznański, gm. Rokietnica, woj. wielkopolskie*, red. Ł. Gil, maszynopis w archiwum Pracowni Archeologiczno-Konserwatorskiej mgr Alina Jaszewska.
- Pawlak E., Pawlak P. 2004, *Wczesne średniowiecze*, [w:] *Brońsko, stan. 1 (52), gm. Śmigiel*, [w:] *Wyniki badań archeologicznych w związku z budową gazociągu DN 350/300 relacji Kościan – Zielona Góra, na odcinku woj. wielkopolskiego. Brońsko-Kokorzyn*, mps w archiwum Pracowni Archeologiczno-Konserwatorskiej w Poznaniu, Poznań, s. 102-131.
- 2008a, *Osiedla wczesnośredniowieczne w Markowicach pod Poznaniem wraz z pozostałościami osadnictwa pradziejowego*, Poznań.
 - 2008b, *Pradziejowe i wczesnośredniowieczne pozostałości osadnictwa na stanowisku 24 w Brońsku, gm. Śmigiel*, [w:] ...ad Oderam fluvium..., op. cit., s. 210-240.
 - 2008c, *Osada wczesnośredniowieczna oraz relikty z okresu nowożytnego*, [w:] E. Pawlak, P. Pawlak, J. Kabaciński, I. Sobkowiak-Tabaka, L. Czerniak, D. Prinke, P. Silska, H. Machajewski, A. Rewekant, A. Sikorski, *Kijewo, stanowisko 4, pow. średzki. Materiały do badań nad osadnictwem pradziejowym i wczesnośredniowiecznym*, FAP 44, s. 227-235, 260-262.
- Pawlak P. 2012a, *Pozostałości pradziejowego i wczesnośredniowiecznego osadnictwa odkryte w Kromolicach, stan. 19, gm. Kórnik, pow. poznański, woj. wielkopolskie*, WSA 13, s. 119-138.
- 2012b, *Wyniki badań na stanowisku nr 9 w Graboszewie, gm. Strzałkowo, pow. śłupecki, woj. wielkopolskie w 2010 roku*, WSA 13, s. 139-150.
 - 2012c, *Wczesnośredniowieczne osadnictwo na stanowisku nr 5 w Gościkowie, pow. świebodziński, Archeologia Środkowego Nadodrza 9*, s. 139-208.

- Pawlak P. 2013, *Cmentarzysko ciałopalne i osada ze starszego stadium wczesnego średniowiecza w Myszecinie*, [w:] *Myszecin, stanowisko 19, woj. lubuskie. Od młodszej epoki kamienia po XX wiek*, red. E. Pawlak, P. Pawlak, Zielona Góra, s. 167-390.
- Poleska P., Bober J. 1996, *Wczesnosłowiańska półziemianka ze stanowiska 5B (Wyciąże) w Krakowie-Nowej Hucie*, MANH 19, s. 101-128.
- Poleska P., Bober J., Krąpiec M. 2005, *Wczesnosłowiańska półziemianka z osady w Wyciążu, stanowisko 5B, w Krakowie-Nowej Hucie*, [w:] *Archeologia o początkach Słowian*, red. P. Kaczanowski, M. Parczewski, Materiały z konferencji, Kraków, 19-21 listopada 2001, Kraków, s. 605-609.
- Poleski J. 1992, *Podstawy i metody datowania okresu wczesnośredniowiecznego w Małopolsce*, Kraków.
- 2004, *Wczesnośredniowieczne grody w dorzeczu Dunajca*, Kraków.
- Porzeziński A. 1972, *Dotychczasowe wyniki badań na osadzie wczesnośredniowiecznej w Dzidzicach, pow. Myślibórz*, SA 24, s. 149-161.
- Profantová N. 2005a, *Analýza movitých artefaktů*, [w:] M. Kuna, N. Profantová i in., *Počátky raného středověku v Čechách. Archeologický výzkum sídelní aglomerace kultury pražského typu v Roztokách*, Praha, s. 139-207.
- 2005b, *Obytný areál v Roztokách u Prahy ze 6. a 7. stol.*, [w:] *Archeologia*, op. cit., s. 611-618.
- Rappaport A. P. 1975, *Drevnerusskoe žilišče*, *Archeologia SSSR. Svod archeologičeskich istočnikov*, E1-32, Leningrad.
- Reinfuss R. *Garncarstwo ludowe*, Warszawa.
- Róžański A., Pietrzak S. 2012, *Studia i materiały nad najdawniejszymi dziejami Równiny Gorzowskiej. Wczesne średniowiecze*, Poznań.
- Rusanowa I. P. 1973, *Slovanské drevnosti VI-IX w. mežu Dnieprom a zapadnym Bugom*, *Archeologia SSSR. Svod archeologičeskich istočnikov*, E1-25, Moskwa.
- Sikorski A. 1987, *Problem ceramiki typu Dziedzice w świetle badań w Dębczynie, woj. Koszalin*, FPP 2, s. 279-302.
- 1995, *Ceramika naczyniowa z Łekna, stanowisko nr 3 (wykopy VIII i IX)*, *Studia i Materiały do dziejów Pałuk 2. Osadnictwo i architektura w rejonie Łekna*, s. 95-120.
- Stępnik T., Dębski A., Bujak A. 2009, *Ratownicze badania archeologiczne na stanowisku 51 w Plewiskach, gm. Komorniki. Osada kultury pomorskiej i osada z fazy B wczesnego średniowiecza*, WSA 10, s. 65-86.
- Strzyżewski Cz. 1986, *Ratownicze badania sondażowe na stanowisku 1 w Górze, woj. poznańskie, przeprowadzone w latach 1982-1983*, FAP 35, 177-199.
- Szafrąński W. 1961, *Wyniki badań archeologicznych w Biskupinie, pow. Żnin, na stanowisku 6*, [w:] W. i Z. Szafrąnczy, *Z badań nad wczesnośredniowiecznym osadnictwem wiejskim w Biskupinie*, Wrocław-Warszawa-Kraków, s. 7-144.
- Szmoniewski B. Sz. 2005, *Odlewnictwo metali kolorowych w kulturze wczesnosłowiańskiej*, [w:] *Archeologia...*, op. cit., Kraków, s. 619-626.
- Szymański W. 1967, *Szeligi pod Plockiem na początku wczesnego średniowiecza. Zespół osadniczy z VI-VII w.*, Wrocław-Warszawa-Kraków.
- 1987, *Próba weryfikacji datowania zespołu osadniczego ze starszych faz wczesnego średniowiecza w Szeligach, woj. plockie*, AP 32, z. 2, s. 349-379.
- Tabaka A., Zamełska-Monczak K. 2011, *Wczesne średniowiecze*, [w:] *Materiały do wczesnych pradziejów Zachodniej Wielkopolski. Osadnictwo pradziejowe i wczesnośredniowieczne*, red. J. Kabaciński, I. Sobkowiak-Tabaka, Ratownicze badania archeologiczne Instytutu Archeologii i Etnologii PAN, Oddział w Poznaniu, Poznań, t. 3, s. 443-716.
- Wachowski K. 1991, *Oddziaływania zachodnie na wytwórczość ostróg haczykowatych u Słowian*, PA 38, s. 85-107.
- Woźniak Z. 2007, *Archeologiczne badania ratownicze na wielokulturowym stanowisku nr 33/34 (A2-288) w Stępcinie, gm. Nekla, pow. Września, woj. Wielkopolskie. Komunikat z badań*, WSA 8, s. 175-183.
- Zeman T. 2007, *Zur Chronologie der Siedlung Zlechov, Přehled výzkumů* 48, s. 105-118.

- Zoll-Adamikowa H. 1979, *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska ciałopalne Słowian na terenie Polski. Część 2. Analiza. Wnioski*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- Żak J. 1959, *Najstarsze ostrogi zachodniosłowiańskie. Wczesnośredniowieczne ostrogi o zaczepach haczykowato zagiętych do wnętrza*, Warszawa–Wrocław.
- Żak J., Maćkowiak-Kotkowska L. 1988, *Studia nad uzbrojeniem środkowoeuropejskim VI-X wieku. Zachodniobałtyjskie i słowiańskie ostrogi o zaczepach haczykowato zagiętych do wnętrza*, Poznań.

TOWARDS UNCOVERING EARLY POZNAŃ – A NEWLY DISCOVERED SETTLEMENT ON LAKE MALTA DATING FROM THE DAWN OF THE MIDDLE AGES

by

PAWEŁ PAWLAK

Summary

In the course of archaeological supervision carried out on the construction site of an office and hotel complex on Archbishop Antoni Baraniak Street in Poznań (Fig. 1), a previously unknown archaeological site was unearthed (Poznań-Nowe Miasto, site 362). Investigated in 2008-2012, the site covers 1,334 sq. m. Out of the total number of 72 archaeological features revealed, ten (features 1-5, 54, 61, 66 and 70 and the remains of a damaged semi-dugout) can be connected to early medieval settlement. The above-listed features and movable finds are discussed in this paper.

Of all the early medieval features, three (1, 61 and the damaged semi-dugout) are without doubt relics of dwelling pits. In pit 1, measuring $4.46 \times$ at least 2.15m, in its western portion, there was a stone-structure hearth fitted into an oak-beam frame. In the east-central portion of the feature, there was a clear depression – a kind of an oval cellar sunk almost 0.8m into the ground (Fig. 8, Photo 2-5). The pit fill consisted mainly of charred material, charcoals, and dark-brown humus. The second semi-dugout – feature 61 – was partly damaged and measured 1.94×2.1 m, while its depth was 0.88m. In all probability, the two levels of charred material mark two phases of the feature's use (Fig. 10:3; Photo 6). The third semi-dugout was a completely destroyed feature of which only a concentration of charred material and early medieval finds were left. They were recorded within an irregular outline measuring approx. 3.0×5.0 m. Feature 66, recorded only in part, measuring 0.78×1.96 m and 0.98m deep (Fig. 10:2; Photo 7), may have been a pit used for smoking, roasting, or even for producing wood tar. Features 2, 4, 5 and 54 were probably the remains of hearths, while the purpose of pits 3 and 70 could not be determined.

The excavations yielded in total 437 early medieval pottery shards. After being pasted together, 372 taxonomic units were left. The shards come from the fills of six early medieval features (1, 2, 61, 66, 70 and from the destroyed semi-dugout), three of Lusatian culture (16, 28 and 71), and from the surface of the excavations (see Tab. 1). How the vessels were shaped is best seen on the lips of wall surfaces. In the case of 40.54 per cent of the lips bearing clear manufacturing traces it can be asserted that they represent pottery entirely made by hand – without the use of a potter's wheel. The other group (59.46%) is made up of partially turned pottery. With respect to morphology, the pottery is highly varied, which is seen in the classification of the lips (Fig. 19) and vessel forms, subsumed together under 11 groups (Fig. 11-18). In the case of slightly over 3 per cent of the pottery assemblage, ornamentation

was recorded (the highest percentage of ornamentation was found in the assemblage from feature 70 – as much as 20%). Almost in all cases, the ornamentation is incised and takes the form of undulating lines and/or fluting running around the vessel, and usually made with a comb with several teeth (Figs. 11:2; 12:6; 14:3; 16:4-5, 7-8; 18:1, 3). An absolutely unique engobe (?) ornament can be seen on one of the lips (Fig. 16:2; Photo 10: 3a-3b).

Apart from other source categories, such as animal bones, roasted fragments, daub lumps, a whetstone, and grindstones, an iron spur merits special attention. It was found in the area of the destroyed semi-dugout. Its catches are hooked inside, making it a variety A specimen within technical type III:2 (forged from a single iron bar – see Fig. 18:5; Photo 11:2) according to the typology of Żak and Maćkowiak-Kotkowska (1988:20-33). One catch is missing. The internal height of the almost semicircular yoke is 33 mm.

The pottery from almost all the early medieval features found at the settlement in Poznań-Nowe Miasto can be dated to the period from the late 7th to the end of the 8th century AD. In the case of pottery found in pit 70, a later date must be set, falling in general in the 9th century, specifically its latter half, or even the early 10th century. Another element which is helpful when it comes to dating is the spur, which, on the strength of metric and formal characteristics, can be dated roughly to the 8th century.

The last major argument regarding the dating of the remains of the early medieval settlement involves the results of radiocarbon measurements of two bone samples, out of four measured, originating from features 1 and 70 (see Annex by Goslar in this volume). In the first case, the results correspond to the dating proposal arrived at after analyzing the pottery from both semi-dugout 1 and – generally – the older phase of the early medieval settlement on this site. The radiocarbon measurement results for feature 70, however, are not as unequivocal (the second half of the 7th to the second half of the 8th c.). After studying the pottery assembly, bearing traits indicating a more progressive trend of pottery-making, feature 70 was roughly dated to the 9th century, possibly to the second half of that century.

It is hard to tell whether the early medieval settlement in Poznań-Nowe Miasto had two independent stages, or whether we are dealing here with two phases of the same settlement unit. Matters are made worse by the paucity of discovered features, specifically those from the earlier, 9th-century stage of settlement.